

# UNIwersytecka

PISMO SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ UNIwersYTETU GDAŃSKIEGO

- ROK AKADEMICKI 2007/2008  
UWAŻAM ZA OTWARTY



- OBYWATEL PISARZ  
GÜNTER GRASS



- TROCIE, WIATR  
I BŁYSKAWICE



# Koło Naukowe Strateg

Koło Naukowe Strateg od 1996 roku działa przy Instytucie Organizacji i Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego. Od lat niezmiennie pozostaje jedną z najaktywniejszych organizacji studenckich w Trójmieście. Co roku wspiera swoją pracę znane firmy i instytucje, dociera do setek studentów i licealistów.

W Strategu pracują studenci z różnych lat, specjalności i wydziałów. Ich działania przekładają się na liczne sukcesy, osiągnięte w wielu konkursach o randze ogólnopolskiej. W roku akademickim 2006/2007 KN Strateg zajęło II miejsce w konkursie Czerwonej Róży na najlepsze koło naukowe w Trójmieście oraz II miejsce w ogólnopolskim konkursie Cel Menedżer organizowanym przez Kampanię Piwowarską. W tym samym roku organizacja studencka już po raz szósty uzyskała prawo do reprezentowania Polski na światowych finałach SIFE w Nowym Jorku.

Strateg prowadzi zróżnicowaną działalność; organizuje konferencje, warsztaty i szkolenia dla studentów, pracuje z młodzieżą ze szkół średnich realizując zajęcia z zakresu etyki w biznesie. Współpracuje z firmami, dla których organizuje dni promocyjne wśród studentów UG.

Organizacja stawia na uczenie się poprzez praktykę, przy współpracy z najlepszymi.

- Wierzymy, że dzięki naszej aktywności staniemy się ludźmi kompetentnymi i skutecznymi, a nasze umiejętności pozwolą nam zarówno z powodzeniem pracować w grupie, jak i samodzielnie realizować ambitne projekty – mówią członkowie koła. Dołączając do Stratega zyskuje się szansę na pozyskanie doświadczeń w dziedzinach organizacji i zarządzania oraz na doskonalenie umiejętności menedżerskich.

Organizacja co roku stawia sobie za cel dotarcie do osób, które zainteresowane są zdobywaniem wiedzy praktycznej. Wraz z rozpoczęciem roku akademickiego 2007/2008 rusza akcja rekrutacyjna wśród trójmiejskich studentów. Pierwsze spotkanie informacyjne odbędzie się 18 października na Wydziale Zarządzania (szczegóły na plakatach i stronie [www.strateg.edu.pl](http://www.strateg.edu.pl)). Przyjdź i upewnij się – szukamy właśnie Ciebie!

Tekst i zdjęcia: KN Strateg



Redakcja  
„Gazety Uniwersyteckiej”  
mieści się  
w Bibliotece Ekonomicznej  
w Sopocie,  
przy ul. Armii Krajowej 110

Tel. (58) 523-12-62

faks (58) 523-12-63

Adres poczty  
elektronicznej:

[gazeta@univ.gda.pl](mailto:gazeta@univ.gda.pl)



|                                   |    |
|-----------------------------------|----|
| KALEJDOSKOP                       | 2  |
| ROK AKADEMICKI 2007/2008          |    |
| UWAŻAM ZA OTWARTY                 | 6  |
| MIASTECZKO UNIWERSYTECKIE ROŚNIE  | 11 |
| EMERYTURY I ODPLATNOŚĆ ZA STUDIA  | 12 |
| EUROPEJSKIE KSZTAŁCENIE           | 13 |
| REKTORZY OBRADOWALI W GDAŃSKU     | 14 |
| GÜNTER GRASS                      |    |
| OBYWATEL PISARZ                   | 16 |
| BŁYSKAWICE                        |    |
| GRUDZIEŃ, TROCIE I WIATR          | 18 |
| POLACY KOCHAJĄ BANKI              | 20 |
| SOZOLOGIA ZAMIAST EKOLOGII        | 21 |
| SMAKOWANIE SZCZYTU ANDÓW          | 23 |
| WSPÓLNE POMYSŁY                   |    |
| JEDNO STOWARZYSZENIE              | 24 |
| OBSERWACJE JANA HEWELIUSZA        | 25 |
| XIII LETNIA SZKOŁA BIOTECHNOLOGII | 26 |
| REDAKTORZY U PROROKA ELIASZA      | 27 |
| KALEJDOSKOP SPORTOWY              | 28 |

## UNIWERSYTECKA

### PISMO SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ UNIwersYTETU GDAŃSKIEGO

Adres redakcji: Biblioteka Ekonomiczna, ul. Armii Krajowej 110, 81-824 Sopot  
Tel. (58) 523-12-62; fax (58) 523-12-63. E-mail: [gazeta@univ.gda.pl](mailto:gazeta@univ.gda.pl)

Wydanie internetowe: <http://gazeta.univ.gda.pl>

Redaktor naczelny: Marzena Wiśniewska-Tomaszkiewicz ([mwisniew@univ.gda.pl](mailto:mwisniew@univ.gda.pl))

Dział informacji: Monika Domachowska ([md@univ.gda.pl](mailto:md@univ.gda.pl))

Skład i przygotowanie do druku: Jacek Rembowski ([www.irem.pl](http://www.irem.pl))

Korekta: Barbara Chylak

Druk: Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego

Wydawca: Uniwersytet Gdański

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów nie zamówionych.

Projekt okładki i layout gazety: Marzena Wiśniewska-Tomaszkiewicz

## Wyniki rekrutacji

W ciągu ostatnich dwóch lat na studia stacjonarne na Uniwersytecie Gdańskim przyjęto o ponad 1000 studentów więcej niż w latach poprzednich, co stanowi wzrost o niemal 30 proc. Rok akademicki 2007/2008 rozpoczęło 4436 żaków pierwszego roku studiów stacjonarnych pierwszego i drugiego stopnia oraz 3129 studentów pierwszego roku studiów niestacjonarnych. Najbardziej obleganym kierunkiem okazało się dziennikarstwo i komunikacja społeczna (18,2 kandydata na miejsce), następnie biotechnologia (9,1), skandynawistyka (8,15), pedagogika (6,2) i filologia angielska (5,93). Obecnie na Uniwersytecie Gdańskim studiuje 33 tys. osób. Uczelnia oferuje kształcenie na 32 kierunkach w zakresie 125 specjalności i jest największą szkołą wyższą w regionie pomorskim.

## Kwantowa nagroda

**Prof. Michał Horodecki** z Instytutu Fizyki Teoretycznej i Astrofizyki UG otrzymał nagrodę „QUROPE Quantum Information Award”, przyznaną młodym naukowcom (poniżej 35 roku życia) za wybitne osiągnięcia w dziedzinie informacji kwantowej. Prof. Michał Horodecki jest uznawany za jednego z najwybitniejszych w świecie specjalistów od badań nad splątaniem kwantowym. Wśród jego dotychczasowych osiągnięć są m.in. teoria świadków splątania, splątanie związane, teoria kanałów kwantowych oraz koncepcja ujemnej informacji. Uniwersytet Gdański planuje stworzenie Krajowego Centrum Informatyki Kwantowej.

## Współpraca Trójmiasto-Moskwa



26 czerwca **prof. Andrzej Ceynowa**, rektor UG, podpisał umowę o współpracy z **prof. Wiktorem Sokołowem**, rektorem Uniwersytetu Maszyn Precyzyjnych i Informatyki w Moskwie. Współpraca będzie dotyczyć przede wszystkim wydziałów ekono-

micznych obydwu uczelni, wiadomo jednak, że zostanie rozszerzona także na Wydział Matematyki Fizyki i Informatyki UG. – *W pierwszym etapie odbędzie się wymiana kadry naukowej; nasi profesorowie wybierają się do Moskwy z cyklem wykładów pt. „Problemy rozwoju gospodarczego UE”. W przyszłości przewidujemy również wymianę studencką oraz uczestnictwo w konferencjach* – wyjaśnia **prof. Stanisław Miecznikowski** z Wydziału Ekonomicznego.

## Uczniowie i studenci piszą

„Jestem, więc piszę” – to tytuł ogólnopolskiej konferencji naukowej, która została zorganizowana w dniach 27-28 września przez Zakład Dydaktyki Języka Polskiego UG. Wzięli w niej udział specjaliści, językoznawcy oraz nauczyciele praktycy z całej Polski. Obrady poświęcono teoretycznym i praktycznym zagadnieniom związanym z problematyką tworzenia tekstu pisanego przez uczniów i studentów. Rozmawiano m.in. o alfabecie, jako najdoskonalszym programie komputerowym, możliwościach rozwijania wyobraźni poprzez pisanie, roli konkursów polonistycznych w nauce pisania, sprawności językowej

uczniów, o pisaniu w Internecie i na internetowych blogach.

## Szóste miejsce prawa

W pierwszej edycji rankingu wydziałów prawa, opublikowanym przez „Gazetę Prawną”, wśród 16 ocenionych wydziałów na uczelniach publicznych w Polsce Wydział Prawa i Administracji UG zajął 6 miejsce. Przed naszym znalazły się wydziały prawa na uniwersytetach: Warszawskim, Jagiellońskim, Wrocławskim, Łódzkim i Białostockim. „Gazeta Prawna”, dokonując oceny, wzięła pod uwagę następujące kryteria: kadra, jakość i siła kształcenia, wymogi i jakość absolwentów wydziału.

## Stypendium dla pierwszoroczników



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku realizuje kolejną edycję programu „Stypendium dla osób z terenów wiejskich oraz obszarów zagrożonych bezrobociem, studiujących kierunki proekologiczne”. Skierowany jest on głównie do osób

pochodzących z małych miejscowości i terenów wiejskich, studentów pierwszego roku studiów dziennych na kierunkach związanych z ochroną środowiska na uczelniach państwowych. Z programu realizowanego od siedmiu lat dotychczas skorzystało kilkuset młodych ludzi. Jednym z podstawowych kryteriów kwalifikacji jego uczestników jest trudna sytuacja materialna oraz uciążliwości związane z dojazdem do uczelni. Program skierowany jest przede wszystkim do absolwentów szkół średnich, którym stypendium ma ułatwić podjęcie nauki na studiach dziennych na uczelniach państwowych. Istnieje możliwość przedłużenia czasu otrzymywania stypendium również na drugim roku studiów. Jednym z warunków jest dobra ocena uzyskana podczas odbywania praktyki. Do tej pory stypendyści w ramach praktyki uczestniczyli w obozach naukowych, które odbywały się w Kaszubskim Parku Krajobrazowym w Szymbarku, Nadmorskim Parku Krajobrazowym we Władysławowie i Helu. Podania można składać do 31 października w siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Gdańsku (ul. Straganiarska 24-27, tel. 301-91-92, wew. 53).

## Konferencja młodych

W dniach 26-28 listopada na Wydziale Filologiczno-Historycznym odbędzie się ogólnopolska konferencja młodych naukowców pt. „Lustro – język, kultura, literatura”. Sympozjum zostało skierowane do doktorantów i doktorów zajmujących się literaturoznawstwem, językoznawstwem i kulturoznawstwem. Spotkanie przygotowują Wydziałowa Rada Doktorantów oraz słuchacze Filologicznego Studium Doktoranckiego Wydziału Filologiczno-Historycznego.

## Copernicus



Fundacja na rzecz Nauki Polskiej

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej zaprasza przedstawicieli polskiej społeczności naukowej do zgłaszania kandydatów do drugiej edycji, ustanowionej wraz z Deutsche Forschungsgemeinschaft (DFG), Polsko-Niemieckiej

Nagrody Naukowej Copernicus dla dwóch współpracujących ze sobą naukowców – polskiego i niemieckiego, którzy zaangażowani są w polsko-niemiecki projekt naukowy. Konkurs skierowany jest do naukowców wszystkich dziedzin. Wysokość nagrody wynosi 25 tys. euro dla każdego z dwóch laureatów. Termin składania wniosków upływa 12 października. Szczegółowe informacje: [www.fnp.org.pl](http://www.fnp.org.pl)

### Salon Maturzystów

Gdański Salon Maturzystów Perspektywy 2007 to nazwa targów edukacyjnych, które odbyły się na Wydziale Prawa i Administracji w dniach 19-20 września. W ich trakcie zaprezentowało się ponad 30 uczelni i instytucji edukacyjnych. Spotkania były przeznaczone dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych; przede wszystkim dla tegorocznych maturzystów, którzy podejmują decyzje dotyczące wyboru przedmiotów na maturze i kierunku studiów. W czasie Gdańskiego Salonu Maturzystów zorganizowano spotkania z ekspertami z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, którzy wyjaśniali wątpliwości dotyczące matury w 2008 roku, oraz z doradcami edukacyjnymi, pomagającymi wybrać optymalną ścieżkę kariery. Odbyła się także debata pt. „Dlaczego warto zdawać matematykę na maturze” oraz „Zapraszamy do Gdańska”, na temat promocji miasta wśród zagranicznych studentów. Podczas targowych spotkań odbyła się także m.in. prezentacja studiów skandynawistycznych w Polsce i Danii, przygotowana przez Katedrę Skandynawistyki UG oraz Ambasadę Królestwa Danii.

### Współpraca polsko-norweska



Minister nauki i szkolnictwa wyższego, **prof. Michał Seweryński**, oraz norweski minister edukacji i badań **Øystein Djupedal** 26 września, podczas konferencji inauguracyjnej otworzyli nabór wniosków do

Polsko-Norweskiego Funduszu Badań Naukowych. Fundusz jest grantem blokowym wydzielonym z Norweskiego Mechanizmu Finansowego (NMF) w ramach Priorytetu nr 6: Badania Naukowe. Jego celem jest budowa oraz zacieśnienie współpracy między polskimi i norweskimi naukowcami zajmującymi się szeroko pojętą ochroną środowiska i ochroną zdrowia. Na wspólne projekty przeznaczono ponad 14,5 mln euro. O dofinansowanie mogą się ubiegać zarówno instytucje prowadzące działalność badawczą (szkoły wyższe, jednostki Polskiej Akademii Nauk, podmioty posiadające status jednostki rozwojowo-badawczej), jak i organizacje pozarządowe działające na rzecz pożytku publicznego. Partnerem wiodącym w przedsięwzięciu musi być instytucja polska i to ona może wystąpić o przyznanie środków na dofinansowanie, którego poziom może wynieść od 60 do 90 procent wartości całego projektu. Więcej informacji można znaleźć na stronie: [www.fbn.opi.org.pl](http://www.fbn.opi.org.pl).

### Innowator

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej prowadzi drugi nabór do programu Innowator, skierowanego do młodych naukowców mających pomysł na otwarcie własnej firmy wykorzystującej innowacyjne technologie. Wnioski o zakwalifikowanie do programu, składającego się z części

szkoleniowej (podczas której uczestnicy tworzą profesjonalne biznesplany) oraz wdrożeniowej (autorzy najlepszych projektów otrzymają dofinansowanie na ich realizację), można składać do 30 października. Fundacja przeznaczyła 1 mln zł na dofinansowanie najlepszych projektów komercyjnego zastosowania nowoczesnych technologii, produktów lub usług. Regulamin konkursu i formularz wniosku dostępne są na stronie [www.fnp.org.pl](http://www.fnp.org.pl)

### Ararat zdobyty



Siedmioosobowa grupa, złożona ze studentów i pracowników Uniwersytetu Gdańskiego, 6 września zdobyła biblijną górę Ararat, najwyższą w Turcji, legendarne miejsce spoczynku

Arki Noego. Ekspedycja na ziemiach Azji Mniejszej trwała od 31 sierpnia do 17 września. Przez wiele lat, z uwagi na skomplikowaną sytuację polityczną regionu, wejście na Ararat było niemożliwe. Góra, niegdyś położona na terenach należących do Armenii, do dzisiaj pozostaje świętym miejscem dla każdego Ormianina, jest częstym motywem w sztuce, literaturze i muzyce. Po rzezi mieszkańców tego regionu w 1915 roku tereny zostały zaanektowane przez państwo tureckie. Obecnie ziemia wokół Araratu zamieszkała jest głównie przez napływową ludność turecką i kurdyjską, a sama góra stanowi strefę zmilitaryzowaną. Uniwersytecką wyprawę zorganizowały Adventure Club UG oraz Akademickie Centrum Kultury UG.

### Kontakty językowe i kulturowe

W dniach 22-23 września na Wydziale Filologiczno-Historycznym odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa na temat „Kontakty językowe i kulturowe w Europie”. Wzięło w niej udział ponad 40 naukowców z ważniejszych ośrodków akademickich w Polsce oraz referenci z Białorusi, Niemiec, Ukrainy, Francji i przedstawiciel Sekcji Tłumaczy UE w Brukseli. Konferencja odbyła się w ramach Szkoły Letniej Lingwistyki Stosowanej, cyklicznej imprezy naukowej.

Obrady toczyły się w języku polskim oraz sporadycznie w angielskim i niemieckim. Tematyka referatów skoncentrowana została wokół następujących zagadnień: język a kultura, elementy kulturowe w przekładzie (teksty literackie i użytkowe), zapożyczenia z języka niemieckiego, angielskiego, holenderskiego, jidysz w języku polskim, języki regionalne i mniejszościowe, problemy dwu- i wielojęzyczności w perspektywie socjolingwistycznej i dydaktycznej. Tematyka wielu referatów odzwierciedlała naczelne motto UE: Jedność w różnorodności. Wystąpienia zostaną opublikowane w Wydawnictwie Uniwersytetu Gdańskiego. Konferencję zorganizował Zakład Językoznawstwa Stosowanego Instytutu Filologii Germańskiej.

### Młodzież gotuje

Spotkanie „Let's Cook” to wymiana grup młodzieży z Egiptu, Jordanii, Hiszpanii, Litwy, Polski i Włoch, która

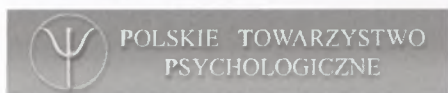
DOKOŃCZENIE NA STR. 4

odbyła się w dniach 25 sierpnia-2 września w Tuchomiu i Gdyni. Jego celem było przede wszystkim poznanie innych kultur, łamanie stereotypów i barier między uczestnikami. Podczas spotkania poznawano kraje poprzez tradycje związane z jedzeniem i kulturą jedzenia. Kto przyrządza posiłki w innych krajach? A kto zmywa naczynia? Albo – dlaczego w niektórych krajach nie mówi się przy stole? Na te i inne pytanie odpowiadano w trakcie wspólnych zajęć. W międzynarodowej wymianie wzięli udział młodzi ludzie z województwa pomorskiego (Kwidzyna, Cedrów Wielkich, Pruszcza Gdańskiego, Wiślinki i Sobowidza). Dzięki tego typu inicjatywom młodzież, ich rodzice i najbliższe otoczenie mają okazję do przełamywania stereotypów i uprzedzeń do innych narodowości. Efektem wymiany będzie książka kucharska, w której zamieszczone zostaną przepisy na wszystkie potrawy gotowane podczas spotkania.

### Wyprawa do Ekwadoru

**Dr Aleksandra Wierucka**, pracownik Katedry Kulturoznawstwa, w lipcu, w ramach badań naukowych sponsorowanych przez Uniwersytet Gdański odbyła wyprawę do Ekwadoru. Jej celem było spotkanie przedstawicieli ginących kultur i ewentualne określenie granicy, która wyznacza kulturę zagrożoną wyginięciem. W trakcie ekspedycji dr Aleksandra Wierucka odwiedziła trzy kultury, zagrożone w różnym stopniu, oraz nawiązała współpracę z organizacją Sumak Allpa, pracującą na rzecz amazońskich kultur tubylczych w Ekwadorze. W Ekwadorze udało się odwiedzić kulturę Tsachilla (prawie całkowity zanik tradycji, które są już tylko sztucznie podtrzymywane), Secoya (z częściowo zachowaną kulturą, która wciąż walczy o przetrwanie we współczesnym świecie, ale jest skazana na zanik) oraz Huoarani (kultura wciąż w pełni zachowana). Członkowie wyprawy brali udział w życiu codziennym wioski Huoarani, poszukiwali wiadomości na temat ich historii i mitologii, rozważali problemy związane z kontaktem ze współczesnym światem oraz badali perspektywy i szanse, jakie przed nimi są.

### Towarzystwo Psychologiczne zaprasza



Zarząd Oddziału Gdańskiego Polskiego Towarzystwa Psychologicznego zaprasza do udziału w spotkaniach otwartych, które odbywają się w Szpitalu Marynarki Wojennej w Gdańsku, ul. Polanki 117 (sala konferencyjna – wejście od Pomorskiego Centrum Medycznego). Pierwszy z serii wykładów odbył się 8 października; **Kinga Lewandowska**, specjalista psychologii klinicznej z Uniwersytetu Gdańskiego mówiła wówczas nt. systemowej terapii rodzin w koncepcji Danuty Mostwin. Kolejne spotkanie jest przewidziane na 5 listopada (godz. 16.00). Będzie to wykład pt. „Zasady negocjacji policyjnych w Polsce” **Hanny Czuchnowskiej**, psycholog policyjnej, kierownika Sekcji Psychologów Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku, oraz **Krzysztofa Marcza**, koordynatora Wojewódzkiego Zespołu Negocjatorów Policyjnych Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku. Natomiast 3 grudnia **Małgorzata Żychlińska**, psycholog wojskowy,

specjalista psychologii klinicznej, kierownik Pododdziału Psychosomatycznego w Szpitalu Marynarki Wojennej w Gdańsku będzie mówiła nt. „Ocena efektów terapeutycznych zaburzeń nerwicowych”.

### Kurs z praw człowieka



W Gdańsku w dniach 23-30 września odbył się Międzynarodowy Kurs Szkoleniowy nt. edukacji praw człowieka. Szkolenie zorganizowano w ramach Młodzieżowego Programu Edukacji o Prawach Człowieka, realizowanego od 2000 roku przez Radę Europy. Wzięli w nim udział liderzy młodzieżowi z Polski, Niemiec, Słowacji oraz Litwy. W jego trakcie odbyło się także otwarte seminarium pt. „Jak uczyć o prawach człowieka”. Gościem specjalnym spotkania była **Antje Rothmund**, dyrektor Europejskiego Centrum Młodzieży przy Radzie Europy w Budapeszcie. Kurs zorganizowali wspólnie Polska Rada Młodzieży i Europejskie Forum Studentów AEGEE Gdańsk.

### Fotografuj Gdynię



Prezydent Gdyni ogłosił kolejną edycję konkursu „Gdynia – tradycyjnie nowoczesna” dla profesjonalistów i amatorów. Celem konkursu jest promocja i prezentacja dokonań wszystkich zainteresowanych fotografów, zarówno tych bardzo znanych, jak i rozpoczynających przygodę z aparatem fotograficznym. Ważnym warunkiem jest wykonanie zdjęć w latach 2006 i 2007. Organizatorzy pragną w ten sposób ukazać przemiany społeczne i rozwój Gdyni, dokonujące się na naszych oczach. Z każdym kolejnym jubileuszem 5-lecia konkursu nagrodzone i wyróżnione fotografie zostaną opublikowane w formie katalogu zatytułowanego „Pamiętnik fotograficzny Gdyni”. Łączna pula nagród tegorocznej edycji wynosi 10 000 zł. Termin nadsyłania prac upływa 31 grudnia. Fotografie należy wysyłać pod adresem: Urząd Miasta Gdyni – Biuro Prezydenta, al. Marszałka Piłsudskiego 52/54 81-382 Gdynia, z dopiskiem: Konkurs Fotograficzny „Gdynia – tradycyjnie nowoczesna”. Ocena prac przez kapitułę nastąpi do 31 stycznia 2008 roku. W zeszłym roku na konkurs wpłynęło 461 prac, zgłoszonych przez 113 autorów z Polski i ze świata.

### Etyka na uczelniach medycznych

Akademia Medyczna w Gdańsku w dniach 27-29 września po raz pierwszy zorganizowała ogólnopolską konferencję pt. „Nauczanie etyki w uczelniach medycznych”. Celem spotkania była m.in. wymiana doświadczeń uczelni medycznych w zakresie programów i metod nauczania etyki, sposobów kształtowania postaw etycznych studentów oraz nabywania przez nich umiejętności rozwiązywania w praktyce problemów etycznych. Wśród wykładów znalazły się wystąpienia zatytułowane: „Czy można nauczyć współczucia?”, „Kształcenie w dziedzinie komunikacji lekarzy z pacjentami”, „Czy można nauczyć się etyki?”, „Preferowana hierarchia wartości studentów a prezentowane przez nich postawy zawodowe”, „Etyka w medycynie, między wiedzą a moralizatorstwem”.

## Krakowscy rektorzy apelują

W ostatnich miesiącach opłaty za wynajem lokali wzrosły o 20-30 proc., osiągając pułap cenowy trudny do pokonania dla studenckiej kieszeni. W kilku ośrodkach akademickich (przede wszystkim Warszawie, Krakowie i Wrocławiu) sytuacja żaków, którzy nie otrzymali miejsca w akademiku, stała się na tyle dramatyczna, że spowodowała falę protestów. Prawie 5 tys. osób podpisało się pod listem otwartym wyrażającym sprzeciw wobec nieuzasadnionych podwyżek. W obronie studentów stanęli także rektorzy 11 krakowskich uczelni. Wystosowali apel do mieszkańców Krakowa, w którym m.in. zwrócili się o przyjmowanie studentów na kwatery po godziwych cenach, zwracając uwagę, że śrubowanie cen może zmusić niezamożnych studentów do rezygnacji ze studiów.

## Wydział Zarządzania mistrzem

Znane są wyniki Międzywydziałowych Mistrzostw Uniwersytetu Gdańskiego w roku akademickim 2006/2007. Po zliczeniu punktów zdobytych w poszczególnych dyscyplinach najbardziej usportowiony okazał się Wydział Zarządzania, drugie miejsce zajął Wydział Prawa i Administracji, a trzecie – Wydział Ekonomiczny. Rywalizacja podczas mistrzostw odbywa się w następujących dyscyplinach: biegi przełajowe, brydż, koszykówka, pływanie, piłka nożna, siatkówka, tenis, tenis stołowy,

Biuro Karier UG informuje, że z nowym rokiem akademickim 2007/2008 zmieniło siedzibę.

### Aktualny adres biura:

Sopot, ul. Armii Krajowej 110, p. 203 (budynek Biblioteki Ekonomicznej)  
Tel. 58/ 52 31 207, e-mail: [biurokarier@univ.gda.pl](mailto:biurokarier@univ.gda.pl)  
<http://biurokarier.univ.gda.pl>

### Dobrowolne praktyki studenckie:

Gdańsk Oliwa, ul. Wita Stwosza 58, p. 108, tel. 58 52 32 127.

Biuro Karier wita nowych studentów, którzy dołączyli do społeczności Uniwersytetu Gdańskiego, i zaprasza do korzystania ze swoich usług:

- bazy ofert pracy dorywczej/sezonowej
- bazy ofert pracy stałej (dla studentów ostatnich lat, studentów zaocznych oraz absolwentów)
- bazy CV, z której korzystają pracodawcy poszukujący kandydatów do pracy
- spotkań z pracodawcami
- warsztatów, szkoleń i prezentacji na temat rynku pracy.

Biuro Karier ponadto promuje studentów i absolwentów na rynku pracy, gromadzi informacje na temat rynku pracy (prasa, czasopisma, wydawnictwa/katalogi adresowane do studentów i absolwentów), prowadzi stronę internetową promującą najlepszych studentów UG ostatnich lat, zamieszcza informacje na temat bieżących wydarzeń rekrutacyjnych, programów stypendialnych, konkursów, programów praktyk itp.

trójbój siłowy oraz szachy. Większość rozgrywek odbywa się wiosną, chociaż są i takie, które startują już jesienią. W mistrzostwach mogą brać udział zarówno studenci, jak i pracownicy uczelni. Drużyny i pojedynczy zawodnicy są zgłaszani przez poszczególne wydziały.

## Programy menedżerskie



6 listopada w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie odbędą się drugie Targi Programów Menedżerskich „Graduate Program Day”. W ich trakcie zostaną zaprezentowane programy absolwenckie oraz menedżerskie organizowane przez międzynarodowe korporacje.

Projekt skierowany jest do studentów IV i V roku oraz do absolwentów z całej Polski. Targom będą towarzyszyć prezentacje firm, warsztaty oraz konkursy. Celem targów jest promocja programów menedżerskich jako nowej ścieżki kariery, promocja korporacji międzynarodowych oferujących przyspieszone ścieżki kariery dla najwybitniejszych absolwentów oraz umożliwienie studentom z całej Polski zapoznania się z ofertą programów menedżerskich, również poprzez bezpośrednią rozmowę z osobami je realizującymi.

## Konkursy dla poetów

Dwa konkursy zostaną przeprowadzone podczas VI Gdynskiego Przeglądu „Połowy Poetyckie 2007”, zorganizowanego przez Centrum Kultury w Gdyni oraz Przyszań Poetycką „Strych”. Pierwszy z nich to konkurs jednego wiersza. Warunkiem uczestnictwa jest osobiste odczytanie jednego niepublikowanego wiersza (i złożenie jego kopii na ręce jury) podczas poetyckiej rywalizacji, która odbędzie się 21 listopada o godz. 19 w kawiarni Strych w Gdyni. Aby wziąć udział w drugim konkursie, należy przesłać jeden zestaw trzech wierszy w pięciu egzemplarzach, o dowolnej tematyce, dotąd niepublikowanych i nienagradzanych w innych konkursach. Wiersze powinny zostać opatrzone godłem, a do zestawu musi być dołączona zamknięta koperta, opatrzona tym samym godłem i zawierająca dane autora. Prace należy przysyłać do 5 listopada pod adresem: Centrum Kultury w Gdyni, ul. Łowicka 51, 81-504 Gdynia, z dopiskiem „Przegląd Poetycki”. W obydwu konkursach zostaną wręczone nagrody i wyróżnienia. Całkowita pula nagród wynosi 3 tys. zł. Kontakt do organizatorów: tel. 058 664 73 77.

## Zaprosili nas:

- Centrum Sportu i Rekreacji U7 – do udziału w III edycji Bowlingowej Ligi Biznesu
- Przyszań Poetycka „Strych”, Centrum Kultury w Gdyni, Stowarzyszenie A Kuku Sztuka – na wieczór podsumowujący warsztaty literackie
- Instytut Kaszubski – na konferencję naukową „Literatura kaszubska: w nauce-edukacji-życiu publicznym”
- Dziekan i Rada Wydziału Prawa i Administracji – na wydziałową uroczystość inauguracji roku akademickiego
- Dziekan i Rada Wydziału Nauk Społecznych – na wydziałową uroczystość inauguracji roku akademickiego



„*Każdy z nas ma jakąś wizję naszej wspólnej Ojczyzny i ma prawo dążyć do wprowadzania jej w życie. W tym wyraża się nasza wolność oraz przysługująca nam wolność słowa i przekonań. W tym wyraża się nasza godność obywatelska. Ale ten przywilej jest jednocześnie powinnością, którą powinniśmy skrupulatnie wypełnić.*

*Uczestnictwo w wyborach to powinność obywatelska, której nie może przekreślić zniechęcenie, znudzenie czy nawet rozdrażnienie tym, co dzieje się na naszej scenie politycznej. To powinność każdego z członków naszej społeczności akademickiej, z której każdy z nas powinien się honorowo wywiązać*

Szanowny Panie Marszałku Senatu RP  
Szanowni Państwo Senatorowie  
Panie Posłanki i Panowie Posłowie  
Szanowny Panie Ministrze  
Panie Marszałku  
Panie Wojewodo  
Ekscelencjo, Księżę Arcybiskupie  
Księżę Biskupie  
Panowie Prezydenci  
Szanowne Panie i Panowie Radni  
Wysoki Senacie  
Szanowne Koleżanki i Koledzy  
Drodzy Studenci  
Mili goście, przyjaciele Uniwersytetu  
Gdańskiego

Uniwersytet Gdański to dziś społeczność prawie czterdziestotysięczna. Tworzą ją studenci studiów dziennych i niestacjonarnych w liczbie prawie 33 tysięcy, ponad 2500 studentów stu-

# QUOD FELIX, FAUSTUM FORTUNATUMQUE SIT

## Rok akademicki 2007/2008 uważam za otwarty

Przemówienie  
JM Rektora UG

diów podyplomowych, ponad 1100 doktorantów, ponad 1700 nauczycieli akademickich, w tym ponad pięciuset samodzielnych pracowników naukowych oraz rzesza około 1500 pracowników administracji i obsługi. To całkiem spore miasto, pełne wielkich indywidualności i osobowości, skoncentrowanych na badaniach na najwyższym, światowym poziomie, na przekazywaniu tej wiedzy wam, drodzy studenci, i na zdobywa-

niu wiedzy i umiejętności, które będą wam służyły przez wiele jeszcze lat po zakończeniu studiów na gdańskiej Alma Mater. Nie mówię „będą wam służyły przez resztę waszego życia”, ponieważ żyjemy w społeczeństwie opartym na wiedzy, społeczeństwie, które jak cały świat, przeżywa okres gwałtownego rozwoju spowodowanego wybuchowym pomnażaniem się wiedzy o świecie, od najdalszych zakątków kosmosu



Fot. Jacek Rembowski

po najdrobniejsze poruszenia neuronów w naszym mózgu i nieuchwytnego w bezpośredniej obserwacji świata kwantowego i subkwantowego. Najbardziej cieszy nas to, że nasza społeczność, mimo pogłębiającego się niżu demograficznego wśród absolwentów szkół średnich, ciągle, i to gwałtownie rośnie. Jeszcze dwa lata temu na studia dzienne przyjęliśmy ponad 3500 kandydatów, w ubiegłym roku około 4100, a w tym roku ponad 4500. Uznajemy to za dowód na coraz większą siłę przyciągania Uniwersytetu Gdańskiego, powodowaną wzrostem jego prestiżu naukowego (jesteśmy klasyfikowani na szóstym wśród osiemnastu uniwersytetów miejscu w Polsce), ciągle poszerzającym się wachlarzem kierunków kształcenia oraz faktem, że nasi absolwenci są szczególnie poszukiwani na rynku pracy. W bieżącym roku Uniwersytet Gdański znalazł się na drugim miejscu listy rankingowej wszystkich uczelni wyższych w Polsce, utworzonej na podstawie odpowiedzi udzielonej przez pracodawców na pytanie „z jakiej uczelni najchętniej zatrudnia Pani/Pan absolwentów?”. To niepomniernie cieszy i zobowiązuje do dalszych wysiłków.

Ale uniwersytet ponosi też bolesne straty. Odchodzą spośród nas zasłużeni pracownicy i studenci. W ubiegłym roku akademickim pożegnaliśmy z grona studentów:

- **Rafała Kurkowskiego** z Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki oraz Wydziału Nauk Społecznych
- **Katarzynę Tucholską** z Wydziału Filologiczno-Historycznego
- **Natalię Mroczek** z Wydziału Zarządzania
- **Adama Morawca** z Wydziału Chemii
- **Jacka Grosza, Mariusza Formelę i Michała Kochańskiego** z Wydziału Ekonomicznego
- **Alicję Kapczyńską** z Wydziału Nauk Społecznych, oraz
- **Izabelę Jażdżewską i Małgorzatę Dunajską** z Wydziału Prawa i Administracji

Z grona kadry odeszli od nas nieodżałowanej pamięci:

- **prof. dr hab. Andrzej Balicki**, kierownik Katedry Statystyki
- **mgr Janina Błaszczyk-Wierzbicka**, starszy wykładowca, Studium Języków Obcych
- **prof. Igor Burchanow** z Instytutu Anglistyki
- **Bogumiła Flisikowska**, starszy strażnik ochrony mienia
- **prof. Edmund Cieślak**, doktor honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego



Fot. Jacek Rembowski

• **prof. Bożena Szczepińska**, dyrektor Instytutu Filologii Polskiej.

Ale uniwersytet trwa i rozwija się. Wyniki prac jego uczonych są coraz szerzej zauważane w nauce światowej i przynoszą nam coraz większe uznanie. W roku akademickim 2006/2007 tytuły profesorskie uzyskały 3 osoby, tytuł doktora habilitowanego uzyskało 26 pracowników UG i 4 osoby niezatrudnione na UG.

Stopień doktora zdobyło 49 pracowników UG oraz 95 osób z innych ośrodków. W tym samym czasie udzielono 46 urlopów naukowych, w tym 3 doktorskie, 33 habilitacyjne i 10 samodzielnych (rocznych raz na siedem lat).

Przyznano również 113 stypendiów naukowych, w tym 55 doktorskich, 58 habilitacyjnych.

W roku 2006 zrealizowano, z pozytywnym rezultatem, 336 projektów w ramach badań własnych, a w ramach działalności statutowej realizowano 761 tematów. Pracownicy UG realizowali 158 projektów badawczych, w tym 62 projekty promotorskie, 7 projektów zamawianych.

Realizowano 15 zadań na rzecz gospodarki narodowej, które zostały pozytywnie ocenione przez zleceniodawców.

Pracownicy nauki zakończyli 5584 opracowania naukowe, w tym:

- jako publikacje samoistne wydawniczo: 152 książki
- jako publikacje niesamoistne wydawniczo: 1056 rozdziałów w książkach, 1033 artykuły w czasopismach krajowych, 460 artykułów w czasopismach zagranicznych, 1492 referaty na konferencje, 1130 recenzji, 63 hasła
- prace redakcyjne, edytorskie, tłumaczenia, ilustracje: 185 pozycji.

Za tymi osiągnięciami idzie coraz większe wsparcie władz miejskich, wojewódzkich i krajowych dla naszych zamierzeń. Od lat wiemy, że nasza biotechnologia jest nie tylko w czołówce krajowej, ale zajmuje poczesne miejsce wśród europejskich centrów badawczych w tej dziedzinie. Dlatego nie dziwi olbrzymie wsparcie pana wojewody pomorskiego Piotra Karczewskiego oraz pana marszałka Jana Kozłowskiego, a także wicemarszałka Mieczysława Struka dla idei powołania i sfinansowania ze środków europejskich



Fot. Jacek Rembowski



Fot. Jacek Rembowski

pomorskiego Centrum Biotechnologii i Diagnostyki Molekularnej, którego kadre stanowią będą pracownicy Wydziału Biotechnologii Uniwersytetu Gdańskiego i Akademii Medycznej oraz Politechniki Gdańskiej. Jest to wielkie przedsięwzięcie, którego koszt oszacowano na 45 mln euro, i dlatego walka o jego utworzenie będzie długa i zacięta. Wierzę jednak, że zarówno osiągnięcia naszych naukowców, jak i wytrwałość oraz skuteczność naszych władz regionalnych pozwolą nam na pomyślne rozstrzygnięcie tego zamierzenia.

Trochę mniej znane na własnym terenie, choć szeroko znane na całym świecie są osiągnięcia naszego zespołu fizyków i informatyków kwantowych skupionych wokół profesorów Żukowskiego i Horodeckiego (który z kolei stoi na czele rodzinnej „bandy czworga” Horodeckich – trzech pracujących na UG i jednego na PG). Polska Akademia Nauk i cztery uniwersytety wystąpiły z inicjatywą

utworzenia na Uniwersytecie Gdańskim, który jest najsilniejszym w Polsce ośrodkiem informatyki kwantowej, Gdańskiego Krajowego Centrum Informatyki Kwantowej. W czerwcu bieżącego roku Senat UG takie centrum utworzył, a jego tymczasową siedzibą został budynek przy ulicy Andersa w Sopocie. Profesorowie Horodeccy i profesor Żukowski, w imieniu grupy inicjatywnej, wystąpili o fundusze europejskie na sfinansowanie tego centrum, szacując jego koszt na 35 mln euro. Ta inicjatywa ma szczególnych orędowników wśród przedstawicieli władz wojewódzkich. Sprzyjają jej pan wojewoda i pan marszałek, a szczególnie pan wicemarszałek Struk oraz pan wiceminister Kurzydłowski, który dwa dni temu w Warszawie obiecał mi, iż dołoży wszelkich starań, by ten projekt został zaakceptowany i sfinansowany ze źródeł europejskich.

To tylko dwa, ale jakże ważne dla nauki, dla Pomorza i dla Polski projekty,

nad których realizacją obecnie pracujemy. A przy determinacji wszystkich zaangażowanych wierzę, że raczej prędzej niż później swój cel osiągniemy. Projektów mniejszych, lecz nie mniej istotnych mamy w realizacji lub w przygotowaniu jeszcze kilka, ale nie będę o nich mówił szczegółowo, by nie znużyć Państwa samym ich wyliczaniem.

Nie mogę jednak nie powiedzieć, co dzieje się z naszym największym przedsięwzięciem, czyli budową Kampusu Bałtyckiego Uniwersytetu Gdańskiego. Pamiętacie Państwo, w zeszłym roku, na inaugurację oddaliśmy, po czternastu miesiącach od rozpoczęcia budowy, nowy gmach dla Instytutu Oceanografii. Nigdy nie zapomnę, jak wychodząc z dołu, gdzie wylano już część fundamentów i gdzie chwilę wcześniej dokonaliśmy aktu wmurowania kamienia węgielnego, jeden z profesorów oceanografii zapytał mnie: „Panie rektorze, my naprawdę będziemy budowali ten budynek?”. Co mu mogłem odpowiedzieć innego niż „Nie będziemy. My go już budujemy”. Drugim obiektem oddanym do użytku w tym samym czasie był nowy budynek dla pękającego w szwach Wydziału Zarządzania. Miał być budowany trzynastym miesiącem, a został oddany do użytku studentom i pracownikom naukowym w dziewięć miesięcy. Autorem tego „cudu budowlanego” był kierownik tamtej budowy pan inżynier Janusz Buczeń, którego chciałbym teraz Państwu przedstawić, byśmy mogli mu podziękować. Wygląda na to, że pan Buczeń będzie też autorem drugiego cudu budowlanego, tu nieopodal, ale o tym za chwilę. Trzecim gmachem oddanym rok temu jest pierwsza perełka Kampusu Bałtyckiego, czyli nowa siedziba Biblioteki Głównej Uniwersytetu Gdańskiego, którą wszyscy Państwo prawdopodobnie już dobrze znają, jeśli nie z własnych odwiedzin, to przynajmniej z telewizji, bo z tego miejsca co tydzień emitowany jest program ekonomiczny TV Gdańsk.

Zapewne wchodząc do tego budynku, zauważyliście Państwo budowę po drugiej stronie ulicy wewnętrznej kampusu, po której tu doszliście. Jest to pierwszy etap realizacji gmachu Wydziału Nauk Społecznych i Instytutu Geografii. Jeszcze w marcu był tam tylko wielki dół. Dziś nad fundamentami wznoszą się dwie kondygnacje podziemne i druga kondygnacja nadziemna. Aby dojść do dachu, trzeba wybudować jeszcze tylko trzy. Według zapewnień pana inż. Buczenia, Budimex Dromex, czyli wykonawca, i on sam będą się starali oddać tę budowę do użytku jeszcze przed końcem sierpnia.



Fot. Jacek Rembowski

nia przyszłego roku, tak by inauguracja przyszłego roku akademickiego odbyła się już w nowym gmachu. Byłby to niebywały sukces, ponieważ kontraktowy plan budowy zostałby przyspieszony o prawie pół roku, a dostępność dla studentów i pracowników praktycznie o rok. W ten sposób inwestycja wartości 83 mln zł, o powierzchni użytkowej prawie 22 000 m<sup>2</sup> byłaby wykonana w ciągu zaledwie 18 miesięcy.

Jest tu jednak wielki kłopot. Po roku zapewnień, iż dostaniemy na jej wykonanie 38 mln z funduszy europejskich, bez żadnego uprzedzenia, 27 sierpnia tego roku, gdy inwestycja była już w około 30 procentach wykonana, nasz projekt w realizacji zniknął z listy indykatywnej Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. To nieprawdopodobny kłopot, ale przy pomocy władz wojewódzkich i parlamentarzystów próbujemy te pieniądze odzyskać.

Jak wygląda przygotowanie do realizacji pozostałych budynków kampusu? Projekt budowlany Centrum Sportowo-Rekreacyjnego UG jest gotowy. W centrum będzie basen 50-metrowy, sale do gier zespołowych i sale rehabilitacyjne, prawdziwy stadion lekkoatletyczny z boiskiem do gry w piłkę oraz sześć kortów tenisowych, w tym dwa kryte. Projekt gmachu biologii będziemy odbierać pod koniec listopada. Za dwa tygodnie zamknięte zostaną konkursy na koncepcje budynków chemii, ochrony środowiska i informatyki. Ogłoszenie

wyników konkursów nastąpi w połowie listopada. W listopadzie również ogłosimy konkurs na koncepcję ostatniego budynku, to jest gmachu neofilologii. Obecnie pracuje komisja przygotowująca ostatnie szczegóły warunków konkursu, czyli wymogów, jakie mają spełniać poszczególne sale i budynek jako całość. W ten sposób zamkniemy przygotowania do intensywnych prac inwestycyjnych, na które mamy już 262 mln zł, a drugie tyle będziemy musieli jeszcze zdobyć. Ale i tu jestem optymistą. Za 5-6 lat budowa kampusu będzie zakończona.

Jeszcze w tym roku przystąpimy do nasadzenia drzew i krzewów na terenie kampusu i przekształcania go w park uniwersytecki, a na wiosnę ogrodzimy. Za tydzień odbędzie się oficjalne otwarcie odnowionego i przebudowanego gmachu dawnej stołówki, gdzie obok logopedii i na czas remontu budynku Wydziału Filologiczno-Historycznego (który będzie trwał do końca tego roku akademickiego) mieszczą się dziekanat tego wydziału, Akademickie Centrum Kultury oraz organizacje studenckie. W październiku oddamy wyremontowane pomieszczenia dla Wydziału Biotechnologii, w styczniu oddamy do użytku wyremontowany i zmodernizowany akademik nr 6, czyli sławny Hilton, a w grudniu, przy poparciu władz lokalnych, o które wystąpiłem, na wniosek Senatu UG przystanek SKM znajdujący się w pobliżu kampusu zmieni swą nazwę na „Gdańsk-Uniwersytet”.

Przedsięwzięcia inwestycyjne i takie symboliczne działania jak to ostatnie byłyby jednak puste, gdyby nie towarzyszyły im działania organizacyjne zwiększające ofertę edukacyjną uniwersytetu i przekształcające uniwersytet w instytucję na wskroś nowoczesną. Mam nadzieję, że w najbliższym czasie Senat Uniwersytetu Gdańskiego wyrazi zgodę na utworzenie czterech nowych wydziałów: Wydziału Historycznego, Wydziału Biologii, Wydziału Oceanografii oraz Wydziału Geografii. W tym roku po raz pierwszy przyjmujemy studentów na zorganizowany wspólnie z Akademią Medyczną kierunek logopedia. Na Wydziale Nauk Społecznych powstaje katedra religioznawstwa, która finalizuje przygotowania do otwarcia studiów religioznawczych od roku akademickiego 2008/2009. Poza tym zaawansowane są prace nad przygotowaniem do otwarcia w przyszłym roku następujących kierunków studiów: również na Wydziale Nauk Społecznych kierunku praca socjalna oraz psychoneurobiologia, prowadzona wspólnie przez psychologów i Wydział Biologii, gospodarka przestrzenna na Wydziale Geografii, geologia na Wydziale Oceanografii, translatorski, amerykanistyki i roszoznawstwa na Wydziale Filologicznym, międzynarodowych stosunków gospodarczych na Wydziale Ekonomii, jak również makro-kierunku Economics and Management, prowadzonego wspólnie przez Wydział Zarządzania i Wydział Ekonomii. W przygotowaniu są jeszcze co najmniej dwa



Fot. Jacek Rembowski

nowe kierunki studiów, ale nie będę o nich mówił, ponieważ prace nad ich utworzeniem są mniej zaawansowane niż na wymienionych przed chwilą. Jak widzicie Państwo, rozwój infrastrukturalny następuje na Uniwersytecie Gdańskim wraz z rozwojem instytucjonalnym i przygotowywaniem nowoczesnych kierunków kształcących w dziedzinach, w których brak jest specjalistów na naszym rynku pracy.

Bieżący rok akademicki będzie niezwykle ważny również z innego powodu. Będzie to rok wyborczy, i to w podwójnym znaczeniu. Dla wielu z nas, dla mnie, dla wielu dziekanów jest to ostatni rok drugiej kadencji służby uniwersytetowi na zajmowanych przez nas stanowiskach. W marcu i kwietniu przyszłego roku odbędą się wybory na wszystkie funkcje obieralne. Jestem przekonany, że społeczność akademicka wybierze na te stanowiska najlepszych, takich którzy posiadają spójną wizję rozwoju uniwersytetu czy wydziału, pokazali, że potrafią działać odważnie i rozważnie, którzy nie boją się podejmować decyzji, nawet tych najtrudniejszych, i we wszystkich swoich działaniach mają na względzie przede wszystkim dobro i godność całej społeczności uniwersyteckiej i pomyślność tej jej części, której szczególnie służą. Bo godność rektorska czy dziekańska to przede wszystkim służba i odpowiedzialność. Chciałbym już dziś podziękować tym wszystkim koleżankom i kolegom, prorektorom, dziekanom, prodziekanom, dyrektorom instytutów i ich zastępcom, kierownikom katedr, całemu zespołowi administracji i obsługi, z panem kanclerzem, panią kvestor i ich zastępcami, za wysiłek, mądrość i poświęcenie, jakie włożyli i wkładają w wypełnianie swych obowiązków. To dzięki waszej pracy uniwersytet rozwija się, z całym szacunkiem dla osiągnięć naszych poprzedników, jak nigdy dotąd, i jest powodem do dumy, że jesteśmy jego częścią. Jestem pewien, że na tej ostatniej prostej, jaka dzieli nas od końca naszej kadencji, będziecie pracować dla uniwersytetu z takim samym poświęceniem i kreatywnością jak dotychczas. Z całego serca już dzisiaj wam dziękuję.

Ale jak wszyscy Państwo wiecie, za nieco ponad dwa tygodnie odbędą się w Polsce wybory parlamentarne, które na wiele lat zadecydują o naszym losie; naszej przyszłości zbiorowej i indywidualnej. W jakim państwie chcemy żyć, w którym kierunku powinny iść przemiany, w jakim stopniu nasze myślenie o przyszłości powinno być zdeterminowane konieczną pamięcią o przeszłości,

jak mają się kształtować relacje pomiędzy jednostką, rodziną, a instytucjami państwa? To tylko nieliczne z pytań, na które idąc do wyborów, każdy będzie musiał sobie odpowiedzieć. Partie polityczne, startując do wyborów, różnie na te i inne pytania odpowiadają i różnie o nasze poparcie zabiegają. Pamiętajmy, że nie hasła, nawet te najszczytniejsze i te, które nam miło słyszeć, nie zapowiedzi, ale konkretne działania, a przede wszystkim środki wybierane do ich realizacji powinniśmy brać pod uwagę. Każdy z nas ma jakąś wizję naszej wspólnej Ojczyzny i ma prawo dążyć do wprowadzania jej w życie. W tym wyraża się nasza wolność oraz przysługująca nam wolność słowa i przekonań. W tym wyraża się nasza godność obywatelska. Ale ten przywilej jest jednocześnie powinnością, którą powinniśmy skrupulatnie wypełnić. Uczestnictwo w wyborach to powinność obywatelska, której nie może przekreślić zniechęcenie, znudzenie czy nawet rozdrażnienie tym, co dzieje się na naszej scenie politycznej. To powinność każdego z członków naszej społeczności akademickiej, z której każdy z nas powinien się honorowo wywiązać. Natomiast uniwersytet jako instytucja w żaden sposób nie powinien być areną walki czy agitacji politycznej; jest i powinien pozostać sterylnie apolityczny. Zadania uniwersytetu to prowadzenie badań, rozszerzanie horyzontów naszej wiedzy, dążenie do prawdy, przekazywanie tej wiedzy naszym młodszym koleżankom i kolegom, bycie ośrodkiem kulturowym i promieniującym na całe swoje otoczenie oraz kuźnią postaw obywatelskich. Samorząd studencki, parlament studencki, koła naukowe, kluby literackie i teatralne to obszary, na których można się nauczyć, w jaki sposób wykorzystać swoje umiejęt-

ności i zapał dla dobra innych i własnej satysfakcji. To kuźnie, w których kształtuje się postawa obywatelska.

### **Drodzy młodzi przyjaciele**

Za chwilę złożycie przyrzeczenie studenckie, po którym dziekani waszych wydziałów wręczą wam indeksy. To symboliczny i podniosły moment w waszym życiu: wstępujecie do naszej wspólnoty akademickiej. To wspaniała społeczność, kierująca się zasadami nieskrępowanych poszukiwań intelektualnych, swobody myśli i wypowiedzi, dociekliwości badawczej i tolerancji. Jestem przekonany, że te zasady przyjmiecie za swoje i będziecie zgodnie z nimi postępować na chwałę własną i waszej Alma Mater. Bądźcie pewni, że ta część waszych osobowości, której rozwój powierzyliście uniwersytetowi, będzie zawsze szanowana i traktowana z przyjaźnią, a wasza wiedza rzetelnie, acz przychylnie oceniana. Życzę wam, aby lata spędzone w murach naszej uczelni były dla was okresem rozwoju całego waszego potencjału, nie tylko naukowego, ale również sportowego i artystycznego, czyli jednym słowem – waszego potencjału twórczego. Życzę wam również, byście nie zapominali, że dla waszych starszych kolegów i koleżanek, którzy swoje studia mogą już tylko z rozrównieniem wspominać, był to nieodmiennie najwspanialszy okres zabawy i radości i byście takim go sobie ukształtowali. Ale we wszystkim, tak w zabawie, jak i w zdobywaniu wiedzy i umiejętności na przyszłość, zachowajcie należyte proporcje i rozważę. Bo przesada nawet w dobrym jest... przesadą.

### **Szanowni Państwo**

*Quod felix, faustum fortunatumque sit.*

**Rok akademicki 2007/2008 uważam za otwarty.**



Fot. Jacek Rembowski

# MIASTECZKO

## uniwersyteckie rośnie

Kampus  
Bałtycki UG

– Uniwersytet Gdański  
jest wysoko oceniany  
przez Komisję Badań na rzecz  
Rozwoju Nauki Rady Nauki.

Jednostki naszej uczelni otrzymały  
w 2007 roku najwyższe kategorie:

1 i 2 – podkreślił podczas spotkania

prof. Bernard Lammek,  
prorektor ds. nauki



Budowniczy Kampusu Bałtyckiego  
– JM Rektor UG, prof. Andrzej Ceynowa

Na tegoroczną konferencję prasową związaną z rozpoczęciem nowego roku akademickiego władze uczelni zaprosiły dziennikarzy na budowę gmachu Wydziału Nauk Społecznych. Była to okazja do przyjrzenia się zaawansowaniu rozpoczętych w 2006 roku prac, których termin zakończenia przewidywany jest na koniec 2008 roku. – *Może się jednak okazać, że już rok akademicki 2008/2009 będzie witany w nowym budynku* – prognozował **prof. Andrzej Ceynowa**, rektor UG. O intensywnym rozwoju uczelni świadczą nie tylko kolejne inwestycje i remonty (akademików, Wydziału Filologiczno-Historycznego czy zakończona już, kompleksowa przebudowa obiektu w Oliwie, w którym niegdyś znajdowała się stołówka studencka, a obecnie swoją siedzibę mieć będą organizacje studenckie oraz Zakład Logopedii), ale także otwieranie nowych kierunków kształcenia (w tym roku logopedii, w następnym m.in. pracy socjalnej, geologii, gospodarki przestrzennej, międzynarodowych stosunków gospo-

darczych czy prowadzonego w języku angielskim Quantum Information). W planach jest także utworzenie, przy współpracy z innymi uniwersytetami i z Polską Akademią Nauk – Centrum Informatyki Kwantowej, a wspólnie z Politechniką Gdańską oraz Akademią Medyczną w Gdańsku i przy współpracy Urzędu Marszałkowskiego – Centrum Biotechnologii. – *Uniwersytet Gdański jest wysoko oceniany przez Komisję Badań na rzecz Rozwoju Nauki Rady Nauki. Jednostki naszej uczelni otrzymały w 2007 roku najwyższe kategorie: 1 i 2* – podkreślił podczas spotkania **prof. Bernard Lammek**, prorektor ds. nauki.

Realizowana inwestycja, na terenie której odbyła się konferencja, stanowi pierwszy etap budowy Wydziału Nauk Społecznych. Obejmuje część centralną (o charakterystycznym cylindrycznym kształcie) oraz skrzydło Instytutu Pedagogiki i garaż podziemny. W części centralnej znajdują się m.in. największe sale wykładowe: aula dla 400 osób, 3 sale dla 200 osób oraz 3 dla 160. Górne kondygnacje „cylindra” przeznaczone będą dla administracji wydziału, organizacji studenckich, pracowni muzycznej, fotograficznej, studia radiowego i telewizyjnego. W kolejnych latach powstaną jeszcze trzy skrzydła gmachu WNS, w których swoją siedzibę znajdą pozostałe instytuty wydziału, obecnie zlokalizowane w różnych częściach Gdańska. Budowa była wpisana na listę projektów rezerwowych indywidualnego wykazu indywidualnych projektów kluczowych, czyli najważniejszych inwestycji planowanych do realizacji w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, ale ostatecznie nie znalazła się na liście projektów podstawowych, zakwalifikowanych do dofinansowania ze środków unijnych. Budowa wydziału dotychczas jest realizowana ze środków własnych uniwersytetu, uczelnia jednak

wciąż stara się o pomoc z innych źródeł. Koszt pierwszego etapu wynosi 82 mln 300 tys. zł, koszt kolejnych – około 40 mln.

Na dofinansowanie już obecnie mogą natomiast liczyć inne inwestycje zaplanowane w ramach uniwersyteckiego miasteczka. – *Kampus Bałtycki będzie największym kampusem uczelnianym w Polsce. Zostanie ukończony do 2013 roku* – zapowiedział prof. Andrzej Ceynowa. Na liście indywidualnych projektów kluczowych do Programu Infrastruktura i Środowisko w Priorytecie 13. Infrastruktura Szkolnictwa Wyższego znalazły się projekty budynku informatyki, chemii, ochrony środowiska oraz biologii (całość na kwotę 262 mln zł). W ramach kampusu zostanie także zrealizowany gmach neofilologii oraz Centrum Sportowo-Rekreacyjnego (w tym basen olimpijskich rozmiarów, korty tenisowe, sale rehabilitacyjne, sale do gier zespołowych). Teren uniwersyteckiego miasteczka w przyszłości ma się także bardziej zazielenić, powstanie tam bowiem ogólnodostępny park akademicki.

(MD)



Fot. Monika Domachowska

”

*W dyskusji prof. Tadeusz Luty, przewodniczący KRASP apelował o to, aby kwestie kultury i edukacji wyłączyć ze sporu politycznego oraz o ustanowienie stanu spoczynku dla profesorów tytularnych i przyznanie im specjalnego dodatku do emerytur*

Początek roku akademickiego był okazją do spotkania premiera **Jarosława Kaczyńskiego** oraz ministra **Michała Seweryńskiego** z rektorami uczelni publicznych. Wzięli w nim także udział członkowie prezydium Konferencji Rektorów Zawodowych Szkół Polskich, skupiającej uczelnie niepubliczne, oraz przedstawiciele prezydium Polskiej Akademii Nauk. Obrady odbyły się 3 października w Warszawie, w nowo wyremontowanym kampusie Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego przy ulicy Rakowieckiej. Tego typu zgromadzenia powoli zaczęły stawać się tradycją – w ubiegłym roku gospodarzem podobnej narady był Uniwersytet Warszawski.

W rozmowie z rektorami premier Jarosław Kaczyński zapewniał, że rozwój uczelni i uzyskanie ponad 50 proc. wskaźnika scholaryzacji uznaje za jedno z najważniejszych osiągnięć po roku 1989. Wyrazem tego była między innymi dodatkowa kwota 350 mln złotych dla nauki i 200 mln zł dla szkolnictwa wyższego. Sumy te weszły do podstawy nakładów na oba działy także w bieżącym roku. Były też zapowiedzi dalszego znacznego wzrostu finansowania, niestety, mocno odsunięte w czasie. W wieloletnich projektach budżetowych zaplanowano systematyczne podnoszenie nakładów na naukę, aż do osiągnięcia w ciągu dziesięciu lat wskaźników Strategii Lizbońskiej, czyli łącznie z budżetu i gospodarki 3 proc. PKB. Obecnie jest to ok. 0,7 PKB. Poza tym będzie do wykorzystania 20 mld euro z funduszy europejskich, a na dodatek przewiduje się, że budżet państwa wzrośnie ponaddwukrotnie, a zatem zwiększenie nakładów byłoby naprawdę znaczne. Podwojone miałyby też zostać płace profesury, ale można się tego spodziewać dopiero w latach 2009-2010. Zapadły już natomiast decyzje dotyczące finansowania budowy dużych urządzeń badawczych, m.in. cyklotronu w Krakowie, i rozwoju polskiej atomi-

# EMERYTURY

## i odpłatność za studia

Premier u rektorów

styki, przygotowującej nas do budowy własnej energetyki jądrowej.

W dyskusji **prof. Tadeusz Luty**, przewodniczący KRASP apelował o to, aby kwestie kultury i edukacji wyłączyć ze sporu politycznego oraz o ustanowienie stanu spoczynku dla profesorów tytularnych i przyznanie im specjalnego dodatku do emerytur. Akcentował też potrzebę dyskusji o odpłatności za studia. O ile kwestia ustanowienia stanu spoczynku znalazła akceptację premiera, to wobec wprowadzenia powszechnej odpłatności był sceptyczny z uwagi na kontekst społeczny. **Prof. Tadeusz Borecki**, rektor SGGW apelował o zmianę prawa tak, aby możliwa była rozbudowa uczelni z darowizn, a **prof. Adam Budnikowski**, rektor SGH podnosił sprawę wsparcia przez państwo, np. w postaci tworzenia fundacji – możliwości studiowania w Polsce studentów zagranicznych. **Prof. Karol Musioł**, rektor UJ chciał takiej zmiany finansowania, aby uczelnie dysponowały znaczącymi kwotami na rozwój, ponieważ obecnie aż 95 proc. wydatków stanowią płace. Tu padło ze strony premiera stwierdzenie, że do zwiększania wydatków na szkolnictwo wyższe nie jest entuzjastycznie nastawione Ministerstwo Finansów. W wielu

innych głosach, jakie pojawiły się w dyskusji, dominowały sygnały dotyczące różnych kwestii wymagających nowych rozwiązań prawnych.

W trakcie spotkania minister Seweryński prezentował i zdecydowanie uzasadniał rozwiązania przyjęte w projekcie nowelizacji ustawy. *Zmiany są konieczne – mówił minister – w związku z dostosowaniem różnych rozwiązań do współpracy naukowej w ramach Unii, a także np. kwestii tworzenia uczelni za granicą i wchodzenia uczelni zagranicznych oraz wyciągania wniosków z dwuletniego funkcjonowania ustawy obecnie obowiązującej i konieczności porządkowania różnych obszarów, np. kształcenia na odległość.* Szczegółową dyskusję zapowiedziano na posiedzenie KRASP w drugiej połowie listopada. Minister zapewnił też, że spotka się ze środowiskiem uczelni niepaństwowych, które jest niezadowolone z wielu przyjętych w projekcie rozwiązań. Jeśli uda się przesłać projekt do parlamentu na początku roku, to po półrocznych pracach i uchwaleniu nowelizacji zmiany zaczęłyby obowiązywać od kolejnego roku akademickiego.

as



Od lewej: prof. Kazimierz Wiatr, prof. Michał Seweryński, prof. Stefan Jurga, prof. Tadeusz Luty i prof. Tadeusz Borecki

”

*Tradycyjne kierunki istnieją  
na wszystkich uczelniach,  
uatrakcyjniamy więc formę  
kształcenia i dostosowujemy  
ją do potrzeb rynku  
– mówi prof. Anna Szaniawska*

# EUROPEJSKIE

## kształcenie

**Z prof. Anną Szaniawską,  
prorektor ds. kształcenia  
rozmawia Monika Domachowska**

**Wspólna europejska przestrzeń edukacyjna sprawia, że nie tylko coraz więcej osób wyjeżdża, ale także przyjeżdża na studia do Polski. Czy nasz uniwersytet przygotowuje dla nich ofertę edukacyjną?**

To jest ważny problem; jak dostosować kształcenie do potrzeb ludzi, którzy chcieliby u nas studiować, a jednocześnie - jak dostosować nasze kształcenie do potrzeb inwestorów. Chcielibyśmy, aby przyjeżdżali do nas młodzi ludzie gotowi podjąć naukę w języku polskim. Zainteresowanie taką ofertą istnieje między innymi wśród Polonii. Posiadamy opracowany przez naszych pracowników kurs języka polskiego w systemie e-learningowym i jesteśmy w stanie zapewnić kandydatom możliwość wcześniejszego przygotowania się również na stacjonarnych kursach języka polskiego. Silna kadra polonistów i specjalistów z zakresu nauczania języka polskiego jako języka obcego, gwarantuje wysoki poziom kształcenia oraz efektywność. Sądzę, że również nasi wykładowcy-poloniści mogliby wyjeżdżać uczyć języka polskiego na zagranicznych uniwersytetach; szczególnie w miejscach, gdzie mieszka Polonia.

**Jak wygląda oferta uniwersytetu skierowana do studentów anglojęzycznych?**

Na naszej uczelni wykładanych jest około 150 przedmiotów, które mogą być prowadzone w języku angielskim. Do tej pory były to niezależne zajęcia o różnej tematyce. Teraz zaczynamy opracowywać program kilku kierunków w całości prowadzonych w języku angielskim. Najbardziej „otwarty” był zawsze Wydział Ekonomiczny, stamtąd wyjeżdżało najwięcej osób w ramach Sokratesa. Od przyszłego roku wydział ten uruchomi kierunek „Management and Economics”. Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki z kolei przygotowuje specjalizację „Quantum Information”, również prowadzoną w języku angielskim. Biorąc pod uwagę możliwości i zainteresowanie kadry naukowo-dydaktycznej na Międzyuczelnianym Wydziale

Biotechnologii, a także Biologii. Geografii i Oceanologii możemy uruchomić kierunki w języku angielskim. Podobnie na Wydziale Prawa i Administracji.

Jednak poszczególne wydziały rozpoczną nauczanie w języku angielskim pod warunkiem, że będą cudzoziemcy zainteresowani taką ofertą. A cudzoziemcy znajdą się tylko wtedy, jeżeli będziemy posiadać odpowiednią ofertę. I tutaj kółko się zamyka. Dlatego należy znaleźć tych studentów. Zgłaszają się pojedyncze osoby z różnych krajów, ale najwięcej chętnych jest z Chin. Tamtejsi studenci do tej pory jeździli na studia do USA, Australii, Nowej Zelandii, czy Wielkiej Brytanii.

**Czyli wkrótce możemy spodziewać się na naszym uniwersytecie studentów z Chin?**

Uczestniczyłam w targach edukacyjnych w Chinach, rozmawiałam z kilkoma firmami rekrutującymi studentów na uczelnie europejskie, a także z urzędem zajmującym się studentami przyjeżdżającymi do Europy w ramach umów rządowych. Jeżeli będziemy przygotowani, istnieją realne szanse na przyjęcie co najmniej kilkudziesięciu studentów rocznie. Warto podjąć to wyzwanie, ponieważ w chińskim rankingu polskich uczelni Uniwersytet Gdański znajduje się na drugim miejscu.

Dlatego wspólnie z Centrum Studiów Azji Wschodniej UG postanowiliśmy stworzyć dwa kierunki. „Azja Wschodnia” – interdyscyplinarny kierunek prowadzony w języku polskim, obejmujący naukę języka oraz wiedzę o historii, geografii - wszystkiego, co umożliwiłoby Polakom poznanie i zrozumienie tamtej cywilizacji. A dla osób przyjeżdżających otworzylibyśmy „European Studies” w języku angielskim.

**W najbliższej przyszłości planowane jest powołanie wyjątkowo dużej liczby nowych kierunków.**

Tradycyjne kierunki istnieją na wszystkich uczelniach, uatrakcyjniamy więc formę kształcenia i dostosowujemy ją do potrzeb rynku.



Fot. Monika Domachowska

W 2008 roku na Wydziale Biologii, Geografii i Oceanologii zostaną uruchomione studia z zakresu Geologii i Gospodarki przestrzennej, na Wydziale Ekonomicznym - Międzynarodowe stosunki gospodarcze, a na Wydziale Nauk Społecznych – Praca socjalna.

Na Wydziale Filologiczno-Historycznym w bieżącym roku po raz pierwszy odbył się nabór na kierunek Logopedia. Gotowe są zasady rekrutacji na Amerykanistykę, którą również planujemy uruchomić w 2008 roku. Podobnie – magisterskie studia uzupełniające z Historii sztuki. Jest również przygotowywany program kształcenia dla wyjątkowej specjalności - Cywilizacja śródziemnomorska oraz program dla II stopnia studiów niestacjonarnych na kierunku Filologia w specjalności – Rosyjski język biznesu i translatoryka. Ustalono zostały zasady rekrutacji na kierunek Rosjoznawstwo.

Mamy także gotowe zasady rekrutacji na kierunek Religioznawstwo na Wydziale Nauk Społecznych. To nie

DOKOŃCZENIE NA STR. 14

## Europejskie...

będzie teologia. Program studiów obejmie wiedzę dotyczącą wszystkich religii.

Jest również propozycja powołania studiów międzyuczelnianych z zakresu krytyki artystycznej, która byłaby typowym makrokierunkiem, tworzoną we współpracy z Akademią Sztuk Pięknych w Gdańsku.

### Czym makrokierunki różnią się od tradycyjnych form kształcenia?

Z mojego punktu widzenia tworzy się je łatwiej, natomiast trudniej jest je zorganizować. Programy studiów dla makrokierunku układa się bardziej elastycznie niż tradycyjnych kierunków studiów z tzw. listy ministerialnej. W praktyce są to kierunki przypisane organizacyjnie do jednego wydziału, ale w ich tworzenie zaangażowane są różne jednostki. Zatwierdzenie programu studiów dla makrokierunku nie wymaga akceptacji ministerstwa i jest to przywilej dużych, silnych jednostek akademickich, takich jak Uniwersytet Gdański. Można powiedzieć, że tworząc makrokierunki dano nam większą swobodę w zakresie decyzji o programach nauczania i tym samym otwartości na rynek pracy. Proszę jednak pamiętać, że dla Uniwersytetu Gdańskiego najważniejsza jest jakość kształcenia. W tym celu opracowaliśmy i kolejno będziemy przedstawiać wyniki badań dotyczące oceny procesu dydaktycznego w Uniwersytecie Gdańskim w ocenie studentów.

### Jest coraz więcej możliwości wyjazdów dla studentów; m.in. w ramach programu Sokrates-Erasmus. Jakie nowe propozycje pojawiły się w ostatnim czasie?

W tym roku po raz trzeci uczestniczymy w programie staży Leonardo da Vinci. Projekt Europraca zapewnił staże zagraniczne dla 21 studentów. Po raz pierwszy natomiast uczestniczymy w programie praktyk za granicą (Erasmus). Otrzymaliśmy 30 miejsc dla naszych studentów, którzy będą mogli odbyć praktykę za granicą na dobrych warunkach finansowych (otrzymają stypendia). Miejsca te rozdzielimy pomiędzy wydziały, a dziekani wytypują najlepszych kandydatów. Wprowadzamy również program MOST (czyli możliwość studiowania na innych polskich uczelniach) dla doktorantów.

**Dziękuję za rozmowę.**

# REKTORZY

## obradowali w Gdańsku

Konferencja Rektorów  
Uniwersytetów Polskich



Fot. Magdalena Nieczuja-Goniszewska

**Zestawienie źródeł finansowania badań, studiów, wydatki uniwersytetów, kwestia podwyżek dla administracji uczelni, powołanie ośrodka międzyuczelnianego w Helu to niektóre z tematów poruszanych podczas trwających dwa dni obrad Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich (KRUP). Gospodarzem spotkania, które odbyło się pod koniec czerwca, był rektor Uniwersytetu Gdańskiego prof. Andrzej Ceynowa**

**R**ektorzy uniwersytetów zdecydowali się, w nawiązaniu do tradycji Rady Rektorów Polskich Szkół Akademickich, Konferencji Rektorów Europejskich oraz postanowień Wielkiej Karty Uniwersytetów Europejskich, powołać w 1989 roku radę, która wspomagać ma współpracę międzyuczelnianą.

– Wszyscy wiemy, że uczelnie konkurują ze sobą. Staje się to widoczne i jasne zwłaszcza teraz, kiedy zmniejsza się liczba kandydatów na studia. Są jednak sprawy, wydarzenia, wobec których łatwiej

uczelniom występować jako jedność, siła – mówił prof. Andrzej Ceynowa, rektor UG. – To ważne, zwłaszcza w czasach kiedy naukowcy, studenci nazywani są wykształciuchami, a za jedyną wartość zainteresowania politycy uważają „inteligencję techniczną”.

Zadania, które wyznaczyła sobie KRUP w regulaminie, to: opracowywanie i przedstawianie opinii i stanowisk w sprawach istotnych dla rozwoju polskiej nauki, kultury i oświaty; przedstawianie ministrowi edukacji narodowej i parlamentowi RP stanowisk i opinii dotyczących problemów nurtujących środowisko akademickie; a także współpraca z Radą Główną Szkolnictwa Wyższego oraz innymi organami kolegialnymi reprezentującymi polskie środowisko akademickie i naukowe. W skład konferencji wchodzi rektorzy uniwersytetów działających na terenie Polski, a także rektor Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

Aby zrealizować założone podczas powołania Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich cele, rektorzy dwudziestu uczelni spotykają się dwa razy w roku. W obradach uczestniczą też zaproszeni goście – minister, przewodniczący Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej (UKA), przewodniczący Państwowej Komisji Akredytacyjnej (PKA), przewodniczący Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. Za każdym razem

gospodarzem obrad jest inna uczelnia. Uniwersytet Gdański gościł już KRUP dwa lata temu w Gdańsku. Tym razem rektor Uniwersytetu Gdańskiego zaprosił gości na Półwysep Helski. Daty obrad wyznaczono na 29 i 30 czerwca – zaledwie kilka dni po świętowaniu przez Stację Morską Instytutu Oceanografii w Helu 30 rocznicy powołania. Nic więc dziwnego, że pierwszy dzień obrad zdominowała wizyta w tzw. fokarium.

Obrady prowadził przewodniczący KRUP rektor UAM **prof. Stanisław Lorenc** (kadencja przewodniczącego odpowiada długości kadencji rektora). Podczas części roboczej, zorganizowanej w hotelu Neptun w Juracie, głosowano (zgodnie na „tak”) nad propozycjami uchwał Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej, przyznającej ocenę dla kierunków, np. filozofii prowadzonej przez Instytut Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego czy muzykologii prowadzonej przez Instytut Muzykologii na KUL i UJ.

UKA powołana została właśnie przez Konferencję Rektorów Uniwersytetów Polskich. Jej działalność mobilizuje jednostki uczelni do jak najlepszego prowadzenia kierunków. Akredytacje UKA, obok ocen wystawionych przez Państwową Komisję Akredytacyjną, brane są pod uwagę przez media prowadzące znaczące rankingi.

Stan prac nad nowelizacją ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” przedstawił **prof. Jerzy Woźnicki**, przewodniczący Fundacji Rektorów Polskich. Po dyskusji KRUP podjęła uchwałę w sprawie prowadzonych prac, w której zaznaczyła, że: „zaproporowane zmiany w Ustawie nie mogą ograniczać autonomii uczelni, projekt ustawy nowelizującej powinien być przedstawiony do dyskusji środowisku akademickiemu zanim zostanie zaprezentowany rządowi i Sejmowi RP, zaproponowane poprawki nie powinny podważać zasadniczych, systemowych regulacji Ustawy” oraz, że „projekt ustawy nowelizującej powinien być przygotowany do drugiego i trzeciego czytania w Sejmie przez Sejmową Komisję Edukacji, Nauki i Młodzieży”. KRUP zwróciła się też w uchwale do organów Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich o podjęcie działań na rzecz realizacji tych postulatów.

Po obradach goście pojechali do Stacji Morskiej. Zwiedzili część naukową, laboratoria. Żartobliwe ich komentarze wywoływały eksponaty naukowe – różne morskie małe stworzenia umieszczone w słojach. Oprowadzający rektorów **prof. Krzysztof Skóra** przedstawił podczas specjalnej prelekcji historię stacji, opo-

wiedział o projekcie „Błękitna wioska”, ochronie fok i morświna. Profesor jest nie tylko świetnym naukowcem, ale też doskonałym gawędziarzem. Z łatwością nie tylko zainteresował znakomite grono gości, ale także potrafił przekonać ich do pomysłu utworzenia międzyuczelnianego ośrodka badawczo-rozwojowego w budynkach i na terenie po dawnej jednostce wojskowej w Helu. Do tego tematu wrócili rektorzy podczas kolejnego dnia obrad, zgodnie stwierdzając, że należy powołać konsorcjum uniwersyteckie, które najpierw wystąpi do Agencji Mienia Wojskowego i MON o odstąpienie terenów i budynków.

Najważniejszym tematem obrad podczas drugiego dnia była przedstawiona przez prorektora ds. rozwoju i finansów **prof. Jerzego Bielińskiego** „Analiza ekonomiczna uniwersytetów publicznych za lata 2003-2006”. Dzięki obszernemu opracowaniu, w którym fakty i liczby zestawione zostały w tabelkach i wykresach, rektorzy uczelni mogli porównać m.in. koszty ogółem, koszty działalności operacyjnej, rentowność uczelni, wynagrodzenia osobowe, wpływy z opłat za zajęcia dydaktyczne, ogółem i w przeliczeniu na jednego studenta studiów niestacjonarnych. O dysproporcjach w przychodach i wydatkach, kosztach kształcenia i utrzymania, a także dotacjach dyskutowano z dużym ożywieniem. Prowadzący prelekcję **prof. Jerzy Bieliński** zwracał uwagę m.in. na niektóre przyczyny powstawania deficytu poszczególnych uczelni, brak możliwości dowolnych przesunięć środków celowych, w zależności od potrzeb uniwersytetu w danym okresie.



Prof. Krzysztof Skóra, kierownik Stacji Morskiej UG w Helu

Kolejny punkt obrad stanowił nawiązanie do tematu przedstawionego przez prorektora Uniwersytetu Gdańskiego – dotyczył bowiem kwestii podwyżek wynagrodzeń dla pracowników nie będących nauczycielami akademickimi. Jak zauważył na początku dyskusji rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego **prof. Karol Musioł** – czasy bezrobocia w dużych ośrodkach już się skończyły. Trudno jest więc utrzymać kadrę i zatrudniać nowych, dobrze wykwalifikowanych pracowników, proponując pensje takie, jakie były do tej pory.

Rektor Uniwersytetu Warszawskiego **prof. Katarzyna Chałasińska-Macukow** zwróciła uwagę na to, że wraz z możliwością pozyskiwania środków z Unii Europejskiej na rozwój i badania uczelni pojawiła się konieczność powołania zespołów, które takie wnioski będą opracowywać. Fachowcy w zespołach są dobrze przygotowani, świetnie wykształceni i nie będą chcieli pracować za pensję administracji uniwersyteckiej, podobnie jak np. informatycy. W nieco innej sytuacji znaleźli się rektorzy uczelni z mniejszych ośrodków, gdzie bezrobocie wciąż jest duże, a co za tym idzie – wymagania finansowe pracowników nie są zbyt wysokie. To jednak nie oznacza, że rektorzy tych uczelni nie widzą konieczności wprowadzenia podwyżek. Wobec braku funduszy na podwyżki rektorzy KRUP zdecydowali o wystąpieniu do ministra z prośbą o przyznanie uniwersytetom odpowiednich środków, które pozwolą na podwyższenie pensji pracowników administracji uniwersytetów.

Obrady zakończyła prezentacja prac Międzyuniwersyteckiego Centrum Informatyzacji, dokonana przez **prof. Marka Kręglewskiego**, sekretarza KRUP. Profesor Kręglewski poinformował również, że oprogramowanie USOS, czyli uniwersytecki system obsługi studiów, w którym partycypuje 13 uniwersytetów i 9 członków stowarzyszonych MUCI (czyli akademii, politechnik i szkół wyższych), otrzymał prestiżową nagrodę EUNIS ELITE AWARD of excellence.

Spotkanie rektorów KRUP zakończył przewodniczący **prof. Stanisław Lorenc**, który podziękował w imieniu wszystkich gości gospodarzowi – rektorowi Uniwersytetu Gdańskiego, **prof. Andrzejowi Ceynowie**, za organizację konferencji i znakomite przyjęcie gości.

Następne spotkanie KRUP odbędzie się na Uniwersytecie Łódzkim, w listopadzie tego roku.

**Magdalena Nieczuja-Gonisiewicz**

# GÜNTER GRASS

## obywatel pisarz

Urodziny noblisty

*Zastanawiam się,  
jak to możliwe, że w mojej  
ojczyźnie, kraju tak oświeconym,  
doszedł do władzy Hitler. Na  
pewno zawiodły kościoły katolicki  
i ewangelicki, zawiodł wielki kapitał  
i lewica. Ale przede wszystkim  
zawiedli obywatele. Demokracja  
nie jest czymś ofiarowanym raz na  
zawsze – mówi Günter Grass pytany  
o wpływ historii na teraźniejszość*

Osiemdziesiąte urodziny Günter Grass świętował w Gdańsku. Od 4 do 6 października można było wysłuchać wykładów naukowców specjalizujących się w literaturze Grassa. Na cześć jubilata odbył się koncert grupy Mikołaj Trzaska Mottlau River Band w kościele św. Jana. Teatr Wybrzeże wystawił premierę „Blaszanego bębena”. Były i wycieczki sentymentalne śladami pisarza, i wystawa grafiki Grassa w Zielonej Bramie. Te dni stały się niewątpliwie uczną dla fanów twórczości Grassa. Chociaż jeśli ktoś liczył na to, że będą one zupełnie wolne od polityki czy pytań o przynależność Grassa do SS, do której przyznał się w ub. roku, ten się przeliczył. Wieloaspektowość tych urodzin dowodzi, jak bardzo noblista jest złożoną i bogatą postacią dla historii i literatury europejskiej.

### Grass polityk

W niemal każdym wywiadzie dziennikarze nawiązywali do burzy, jaką wywołała informacja o przeszłości noblisty. Znowu pojawiły się próby rozliczenia pisarza i osądzenia, jak bardzo był zaangażowany w działalność formacji Hitlera. Niektórzy politycy, nie oddegnując się od zasług Grassa dla europejskiej literatury, apelowali, by „ciszej obchodzić uroczystość” (tak mówił Jacek

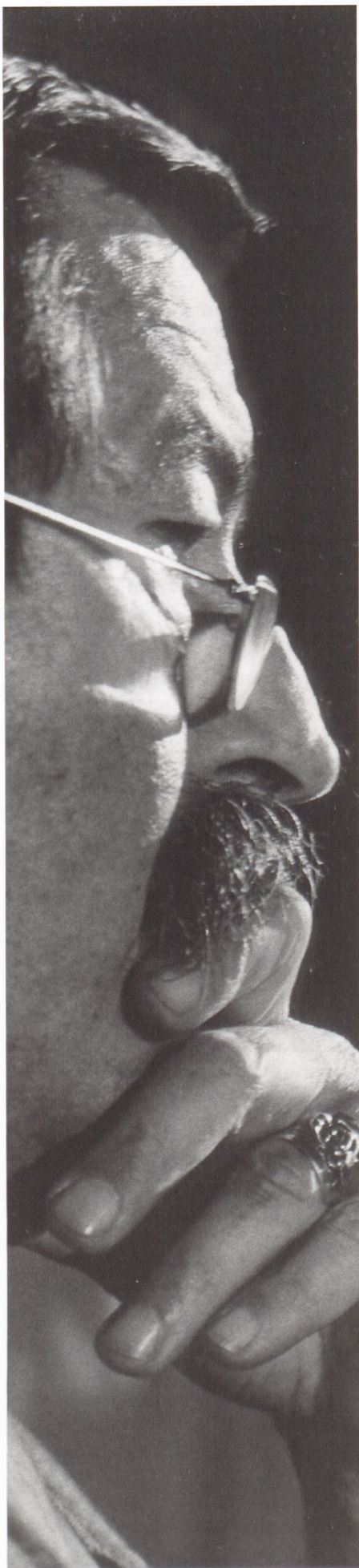
Kurski podczas konferencji prasowej). Pojawiły się pytania, czy organizacja imprez urodzinowych nie jest nazbyt kosztowna dla miejskiego budżetu. Kto uważnie śledził jubileusz, mógł mieć wrażenie, że kwestie polityczne czy epizod z SS przyćmiły dyskusje na temat samej literatury. W całym tym rozgardiaszu na drugi plan zeszły „swawolne czarne bajeczki, które portretują zapomnianą twarz historii” (cytat z uzasadnienia Nagrody Nobla) czy też pochwała umiarkowania w życiu oraz szacunku dla innych narodów i kultur. Z drugiej jednak strony, nie da się oddzielić Grassa pisarza od zaangażowanego politycznie obywatela. Niemal wszystkie jego książki mają wymowę polityczną. Niektóre zaś, jak „Z dziennika ślimaka”, „Płody umysłu, czyli Niemcy wymierają”, uważane są wręcz za manifesty polityczne. Najobszerniejsza biografia pisarza, autorstwa Michaela Jürgsa, nosi nawet tytuł „Obywatel Grass” (a nie np. Twórca Grass). Sam autor mówił, że jego powołaniem jest „mieszanie się” do dyskusji publicznych i pisanie „na przekór upływającemu czasowi”. Pod tymi właśnie hasłami odbyły się imprezy jubileuszowe.

### Grass przewodnik

Uroczystości rozpoczęły się od przywitania pisarza w Dworze Artusa. Marszałek Senatu **Bogdan Borusewicz**, rektor UG **prof. Andrzej Ceynowa** i prezydent Gdańska **Paweł Adamowicz** mówili o osobistej wdzięczności dla Grassa. Dziękowali mu przede wszystkim za sposób, w jaki przedstawił różnorodność Gdańska i jego historię.

– *Pana książki dla mnie osobiście są przewodnikiem po Gdańsku, którego nie znamy. Tak jak opowieści moich rodziców o Wilnie, którego już nie ma* – przyznał Bogdan Borusewicz.

Grass w wykładzie przypomniał fragment swojej publicystycznej książki „Moje stulecie”. Mówił o reakcjach



niemieckiej prasy na symboliczny gest kanclerza Willy Brandta, który w grudniu 1970 roku ukląkł pod pomnikiem Ofiar Getta w Warszawie. Wspominał, jak pod koniec lat 60. domagał się od władz niemieckich uznania nowej granicy polsko-niemieckiej. O zasługach pisarza mówiły też w swych wystąpieniach **Anke Fuchs**, przewodnicząca Fundacji Friedricha Eberta, i **Angelika Schwall-Düren**, wiceprzewodnicząca Frakcji SPD w Bundestagu.

Profesor **Marion Brand** opowiadała o ogromnym znaczeniu Grassa dla opozycji w Polsce w latach 70. i 80. Doktor **Dieter Stolz** z Berlina wygłosił wykład dotyczący chyba najbardziej osobistej i zarazem kontrowersyjnej powieści „Przy obieraniu cebuli”. O poetach śląskiego baroku w twórczości Grassa wypowiadała się profesor **Grażyna Szewczyk** z Katowic.

### Grass i przeszłość

Największym zainteresowaniem cieszyła się jednak wieczorna debata pt. „Przyszłość polsko-niemieckiej pamięci dla wspólnej Europy”, która odbyła się w bibliotece UG. Oprócz Güntera Grassa, uczestniczyli w niej: **Lech Wałęsa**, były prezydent Niemiec **Richard von Weizsäcker** oraz **prof. Stefan Meller**. Pisarz podziękował Lechowi Wałęsie za wsparcie udzielone po niemieckiej premierze autobiografii „Przy obieraniu cebuli”. Zdaniem prowadzącego debatę znawcy problematyki niemieckiej **Adama Krzemińskiego**, to właśnie postawa Wałęsy uciszyła wtedy medialną wrzawę.

Günter Grass: – *Wielu moich rodaków nie zastanowiło się nad tym wyznaniem (chodzi o przynależność do Waffen SS – przyp. red.) ani w ogóle nad książką, tylko przystąpiło do bezpardonowego ataku. Pomoc pana prezydenta przysłała w trudnych dla mnie chwilach. Cieszę się, że w Gdańsku ciągle cenią moją pracę.*

Lech Wałęsa: – *W pierwszej chwili zareagowałem emocjonalnie, gdyż w czasie wojny Niemcy zamordowali mi ojca. Potem doszedłem do wniosku, że czas nienawiści naprawdę się skończył. Gdańsk, który kiedyś dzielił nasze narody, może je po raz pierwszy połączyć. Budujemy miasto rozwoju i przyszłości. Przykład możemy dać tylko my, którzy mamy niezbędne doświadczenie i dobrze pamiętamy przeszłość.*

Richard von Weizsäcker: – *Ja straciłem brata, zabili go Polacy. Przeszłość*

*każdego z nas była skomplikowana, nie z naszej winy. Dziś musimy myśleć o przyszłości Europy.*

Grass, pytany o wpływ historii na teraźniejszość, powiedział: – *Byłem fanatycznym nazistą, wyznawcą Hitlera. Zastanawiam się, jak to możliwe, że w mojej ojczyźnie, kraju tak oświeconym, doszedł do władzy Hitler. Na pewno zawiodły kościoły katolicki i ewangelicki, zawiódł wielki kapitał i lewica. Ale przede wszystkim zawiedli obywatele. Demokracja nie jest czymś ofiarowanym raz na zawsze.*

### Grass plastycznie

Muzeum Narodowe w Gdańsku także przygotowało urodzinowy prezent dla jubilata – dwie wystawy w Zielonej Bramie. Pierwsza, którą otworzył pisarz, to właściwie jego dar dla nas. Na ekspozycję zatytułowaną „Günter Grass dla Gdańska” składa się 51 litografii i 6 rzeźb, które w maju tego roku pisarz podarował rodzinnemu miastu. Są wśród nich prace nawiązujące do jego powieści: „Turbota”, „Szczurzyca”, „Z dziennika ślimaka”, „Martwego lasu”, a także ilustracje do baśni Andersena i litografie związane z ostatnią powieścią noblisty „Przy obieraniu cebuli”.

### Grass zatacza krąg

– *Lepiej patrzeć w przyszłość niż rozpamiętywać przeszłość. Trzeba dalej żyć razem – to przesłanie szabasowej kolacji, na którą gdańscy Żydzi zaprosili w piątek Güntera Grassa. Wieczera inauguracyjna szabas odbyła się w Nowej Synagodze we Wrzeszczu. Uczestniczyli w niej, oprócz twórcy i przedstawicieli Gdańskiej Gminy Żydowskiej, Ute i Waltrauth Grass (żona i siostra pisarza), Michael Gerdtz – ambasador Niemiec, oraz Ute Minke-Koenig – konsul Niemiec w Gdańsku.*

– *Pańska obecność w Nowej Synagodze to symbol „przeskakiwania granic”, które kiedyś zbudowali między nami ludzie podli i zli – powiedział Michał Samet, przewodniczący gminy. Pisarz przyznał, że obecność w tej synagodze jest dla niego niezwykle istotna.*

– *To zamknięcie ważnego dla mnie kręgu. W 1938 roku widziałem, jak naziści usiłowali podpalić tę świątynię. Dziś jestem tu z wami, świętuję. Synagoga ma 80 lat, podobnie jak ja, i widzę, że dobrze się trzyma – mówił Grass.*

Także w piątek, w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Gdańskiego odbył się cykl konferencji „Günter Grass. Literatura

– Sztuka – Polityka”. Wśród tematów zaprezentowanych przez profesorów omawiany był m.in. obraz Kaszub w Trylogii Gdańskiej. O „Błaszonym bębenu” obszernie wypowiadał się **prof. Bernd Neumann**.

### Grass ikoną

Jubileuszowa sobota minęła przede wszystkim pod znakiem konferencji w uniwersyteckiej bibliotece. Naukowcy analizowali m.in. bohatera powieści Grassa. Mówili o ich niejednoznaczności podyktowanej skomplikowanymi losami. O tym, w jakim stopniu Grass posługiwał się fikcją, a w jakim dokumentami mówiła **Astrid Poppien**. Naukowcy analizujący literaturę noblisty zwracali uwagę na to, jak dużym zainteresowaniem cieszyła się twórczość Grassa na Zachodzie po przyznaniu mu Nagrody Nobla w 1999 roku. Przypominali, że jest pisarzem żywym i interesującym. Jego dzieła ciągle skłaniają do przygotowywania kolejnych ekranizacji filmowych (ostatnio „Wróżby kumaka”) i spektakli teatralnych (np. „Błaszany bębenek” w Gdańsku). Nadal pobudzają wyobraźnię czytelnika, pozwalają poznać losy człowieka poprzez losy miasta (Gdańska, ale też np. Wilna), a przez to i państwa. Jego książki to ciągle przypomnienie o tym, jak gorzkie były relacje między ludzkie, naznaczone zawirowaniami historycznymi, wojną, przesiedleniami. Są nieustającym apelem o pojednanie i dialog. Grass z pewnością jest ikoną pokolenia. Dlatego spór o jego przeszłość stanowi część pokoleniowej dyskusji.

– *Jego wkład w literaturę europejską jest absolutnie bezsprzeczny. Powieści prowokują do myślenia nad tym, jak bardzo złożone były losy ludzi, jak ogromny wpływ na ich postawy miała historia. W końcu sam autor jest tego najlepszym przykładem, to dodaje jeszcze większej autentyczności jego dziełom. Jego wyznaczenie w żadnym wypadku nie przekreśla doniosłości literatury, którą stworzył – mówił prof. Bernd Neumann.*

Imprezy jubileuszowe zorganizowali: Urząd Miasta Gdańska, Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego, Konsulat Generalny Republiki Federalnej Niemiec, Uniwersytet Gdański, Fundacja Friedricha Eberta, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, Stowarzyszenie Güntera Grassa w Gdańsku.

**Agnieszka Kamińska**



Zespół wesół od lewej: Katarzyna Legeżyńska, Sławomir Witek, Sławomir Swerpel i Marcin Jamrógiewicz

Fot. Archiwum ATE UG

**”** Marcin siedzi przy komputerach i montuje film. Na jednym ekranie widać fragmenty nagrania pocięte w paski. Na drugim zdjęcia poszczególnych sekwencji.

Jest grubo po godzinach pracy. Marcin przygotowuje na zlecenie Instytutu Pamięci Narodowej fabularyzowany film dokumentalny o oficerze, który zginął za patriotyzm. Ale to tylko kropla w morzu całej różnorodnej działalności Akademickiej Telewizji Edukacyjnej Uniwersytetu Gdańskiego. A Marcin, historyk, historyk sztuki oraz grafik z wykształcenia, i filmowiec z zamiłowania stanowi jej czwartą część. Zespół tworzą **Sławomir Swerpel** (jest szefem telewizji), **Katarzyna Legeżyńska**, **Sławomir Witek** i **Marcin Jamrógiewicz**. Co właściwie robią?

### Wyciągnąć z wieży

Na przykład thriller o zmianach klimatycznych... z bronią palną w tle.

# BŁYSKAWICE

## Grudzień, trocie i wiatr

Akademicka Telewizja Edukacyjna  
Uniwersytetu Gdańskiego

– „Rewolwer Klimatu” to film poświęcony zmianom klimatycznym. Będzie dzielił się na sześć odcinków. Zdjęcia robimy nie tylko w Polsce. W filmie wezmą udział również naukowcy z naszego uniwersytetu. Zakończenie produkcji planuje się na koniec 2008 roku. Wtedy też będzie emitowany w telewizyjnej Jedynce. To będzie ważny materiał, spróbujemy odpowiedzieć m.in. na pytania dotyczące anomalii pogodowych, wichur, powodzi, trąb powietrznych. Chcemy pokazać naukowców przy pracy trochę inaczej – mówi Marcin Jamrógiewicz.

Inaczej, czyli bez garniturów, w których przywykliśmy widzieć uznanych profesorów. Inaczej, czyli nie jak wygłaszają wykład, lecz jak ze sobą dyskutują, zgadzają się, kłócą. Inaczej, czyli tak, żeby wszyscy ich zrozumieli.

– Często naukowiec przed kamerą usztywnia się, opowiadając o swoim odkryciu. Używa fachowego słownictwa. Ktoś spoza jego świata nie ma szans go zrozumieć. W filmie chcemy mówić prościej. Zależy nam też na wyciągnięciu naukowców z ich laboratoriów czy gabinetów.

Naukowcy nie powinni się zamykać w swojej wieży z kości słoniowej. Chcemy ich trochę odczarować, pokazać, że mają żony, dzieci, że patrzą w niebo, myśląc o twierdzeniu naukowym. Odkrycia nie zawsze rodzą się nad kartką papieru czy przed komputerem. Na początku najczęściej są błyskawicami na horyzoncie, później stają się wzorami, liczbami, definicjami – dodaje Marcin.

## O Grudniu, plaży i rzekach

Filmy realizowane przez Akademicką Telewizję Edukacyjną w taki właśnie sposób okazały się ogromnymi sukcesami. Materiał filmowo-internetowy o historii naturalnej Polski został uznany za najlepszy projekt edukacyjny 2000 roku. Odcinki były emitowane w TVP i rozpowszechniane na kasetach i płytach. Jeszcze nikt w Polsce nie przedstawił w filmie tak szeroko ewolucji środowiska naszego kraju (jeden z odcinków otrzymał nawet Grand Prix na Międzynarodowym Forum Ekologicznym EKORAJ).

„Tajemnice plaży”, pierwszy film ATE UG emitowany w programie ogólnopolskim z końcem lat 90., otrzymał nagrodę główną na festiwalu filmów przyrodniczych w Łodzi i wyróżnienie na podobnej imprezie w Hultsfred w Szwecji. Nagradzane też były inne filmy, takie jak „Czas powodzi” (Grand Prix na Ekoraju) czy „Rzeka powrotów” - o trociach w Słupi. Zespół filmowców zauważono na międzynarodowym festiwalu filmowym w Irkucku i uhonorowano za oryginalne rozwiązania artystyczne. Telewizja ma też na swoim koncie cykl filmów poświęconych nie tylko polskiej przyrodzie czy odległym dziejom. Na zlecenie IPN przygotowała film o Grudniu 70 („Pamiętajcie Grudzień”) oraz o komunistycznej bezpiece („Rozpoznawać, wykrywać, zapobiegać”).

## Film jak „Indiana Jones”

Z popularyzacją nauki związane jest „dziecko” telewizji, czyli Festiwal Filmów Popularnonaukowych. W październiku odbędzie się druga edycja tej imprezy. To jedyne przedsięwzięcie w Polsce, w którym konkurują twórcy filmów popularnonaukowych. W ubiegłym roku triumfy święcił Hubert Chudzio, autor materiału o wykopaliskach archeologicznych. Udowodnił, że historię starożytną można przedstawić w porywający, wręcz przygodowy sposób.

– *To był świetny film. Oglądało się go jak „Indianę Jonesa”, z tą różnicą że scenariusz oparty był na faktycznych pracach polskich naukowców. W konkursie został również wyróżniony film o matematyce. Autorki pokazały, że matematyka jest wszędzie, nie tylko w sali wykładowej, ale też na ulicy, w parku. Wyróżnienie otrzymał obraz o nanotechnologii, urzekający wspania-*

*lymi zdjęciami i pokazujący najmniej sze z możliwych cząstki materii.*

*Dlatego gorąco zachęcamy do wzięcia udziału w tegorocznym festiwalu. Czekamy na zgłoszenia do 15 sierpnia. Formularz i szczegółowe informacje znajdują się na naszej stronie internetowej – zachęca Marcin.*

Jak mówią twórcy telewizji, każdy zrealizowany film popularnonaukowy można porównać do stoiska, na którym „sprzedaje” się naukę.

– *To, co pokazujemy, musi zaintrygować. My w jakiś sposób tę naukę sprzedajemy. Nie chodzi tu o pieniądze. Człowiek musi kupić naukę mentalnie, żeby rozwijać siebie i świat, żeby dokonywał kolejnych odkryć naukowych – mówi Marcin.*

## Młodzi ekolodzy

Sprzedawaniem nauki filmowcy chyba najbardziej zajmują się na warsztatach dla gimnazjalistów i licealistów. Młodzi ludzie pod okiem specjalistów mogą uczestniczyć w badaniu brzegu morza lub ujścia Wisły.

– *Warsztaty „Życie brzegu morza” odbywają się w Gdyni wiosną, a „Ujście Wisły” w październiku na Wyspie Sobieszewskiej. Jest to program edukacyjny dofinansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Uczniowie pływają statkiem, obserwują ptaki w rezerwacie, sami prowadzą badania czystości wody. Z warsztatami związane są też gry komputerowe, wykonane przez ATE. Uczeń dokonuje wirtualnych wyborów związanych z zagospodarowaniem ujścia Wisły, ale w taki sposób, by nie zniszczyć środowiska. Jeśli decyzja jest zła, na przykład wybuduje fabrykę na terenie chronionym, traci punkty. Nasze warsztaty uczą ekologicznego myślenia, ale mają też zarażać młodych naukowym bakcylem – wyjaśnia Marcin.*

## Jak działa kamera, jak dobrać muzykę

Warsztaty prowadzone przez akademicką telewizję mają charakter nie tylko ekologiczny. Studenci i młodzi pracownicy uniwersytetów w Gdańsku,

Kłajpedzie i Olsztynie mogą nauczyć się techniki robienia filmów w ramach unijnego programu Interreg III. Bezpłatne warsztaty „Videocom” mogą być początkiem filmowej kariery wielu młodych ludzi.

– *Wiedza, którą nabędą uczestnicy w trakcie warsztatów, umożliwi im posługiwanie się technikami wideo. Uczymy ich, jak działa kamera i sprzęt montażowy, przybliżamy im podstawy pracy scenarzysty, producenta i dziennikarza telewizyjnego. Poruszamy też artystyczne aspekty produkcji filmowej, uczymy, jak dobrać oświetlenie, muzykę, jak wykonać grafikę. Oczywiście uczestnicy muszą sami zrealizować film na cztery określone tematy. Jedni kręcą obraz o ludziach nauki, inni o problemach i rozwoju małych przedsiębiorstw, ekologicznych źródłach energii albo gospodarstwach agroturystycznych – dodaje Marcin*

## Goście, goście

Telewizja nie byłaby telewizją, gdyby nie dokumentowała najważniejszych wydarzeń na uniwersytecie. Kamera jest wszędzie tam, gdzie pojawia się dostojny gość albo gdzie wręczany jest doktorat honoris causa. Filmowcy uniwersyteccy przygotowują również krótkie materiały promujące badania naukowców Uniwersytetu Gdańskiego. Chcieliby prowadzić jeszcze więcej warsztatów i stworzyć profesjonalną telewizję internetową.

– *Dużo przed nami, tyle byśmy chcieli zrobić, tyle mamy planów – zamyśla się Marcin i nagle słychać pukanie. Marcin odwraca wzrok od pasków na monitorze komputera. Idzie otworzyć gościowi. Za drzwiami nikogo nie ma. Zadzierą głowę. Na okrągłym oknie dachowym widać spód pomarańczowych nóg. Palce są połączone błoną pławną. To olbrzymia mewa... Marcin długo wpatruje się w „mewie stopy”. Może będzie film o ptasich wędrówkach?*

**Agnieszka Kamińska**

## Gdzie można ich znaleźć?

Akademicka Telewizja Edukacyjna Uniwersytetu Gdańskiego działa w Sopocie przy ul. Armii Krajowej 110 pok. 218 i 219, tel. (0 58) 523 14 76 lub 27; fax. (0 58) 523 14 68.

Więcej informacji na stronie <http://ate.univ.gda.pl>

”

*Jesteśmy zakochani w bankach. Polacy w swej miłości do banków są najlepsi w Europie. Niemal 50 proc. swoich oszczędności trzymają na terminowych lokatach bankowych lub po prostu na kontach osobistych – mówi dr Sławomir Antkiewicz z Instytutu Handlu Zagranicznego UG*

**Tematyka nagrodzonej pracy magisterskiej, której był Pan promotorem, dotyczy bancassurance, czyli połączenia działalności bankowej i ubezpieczeniowej. Czy jest to przyszłość polskich banków?**

Zdecydowanie tak. Anna Gulbinowicz w swojej pracy pt. „Rozwój działalności bancassurance ze szczególnym uwzględnieniem Polski” podkreśla, że taki system u nas dopiero raczkuje. Udowadnia jednak, że wiele banków wkracza w tę działalność w coraz większym stopniu. Za dwa lub trzy lata ta sfera bankowości będzie niemal w pełni rozwinięta. Obecnie ubezpieczone są np. karty płatnicze na wypadek kradzieży lub zgubienia oraz niektóre kredyty hipoteczne. Ubezpieczyciel bierze na siebie obowiązek spłaty pozostałych rat kredytowych, gdyby klientowi się coś stało (np. w przypadku długotrwałej choroby). Na rynkach zagranicznych w banku można załatwić nawet ubezpieczenie samochodu lub wykupić polisę na życie. Autorka pracy zwróciła uwagę na to, że rynki wschodnie rozwijają się dość szybko i wcale nie jest powiedziane, że w naszej części Europy to my będziemy liderem. Banki czeskie i węgierskie już oferują produkty z zakresu bancassurance, a rosyjskie przymierzają się do tej działalności.

### Jak oszczędzają Polacy?

Jesteśmy zakochani w bankach. Polacy w swej miłości do banków są najlepsi w Europie. Niemal 50 proc. swoich oszczędności trzymają na terminowych lokatach bankowych lub po prostu na kontach osobistych. Dla porównania – Szwajcarzy lub Niemcy zostawiają na nich 30 procent swoich oszczędności, Anglicy i Skandynawowie natomiast tylko 10-20 procent wolnych środków. Resztę pieniędzy lokują w nowoczesnych formach oszczędzania, takich

# POLACY kochają banki

Dr Sławomir Antkiewicz z Instytutu Handlu Zagranicznego UG był promotorem pracy magisterskiej Anny Gulbinowicz, która dostała nagrodę specjalną w IX edycji konkursu na najlepsze prace magisterskie i doktorskie z dziedziny ubezpieczeń, bankowości i bancassurance, ogłoszonego przez Fundację Warty i Kredyt Banku

jak fundusze inwestycyjne, polisy ubezpieczeniowe na życie, akcje i obligacje. Polacy nie lubią ryzykować, nie powierzą swoich oszczędności nieznanym instytucjom, nie ufają giełdzie. Istotnym czynnikiem jest tu tradycja. Nasi dziadkowie i rodzice zawsze oszczędzali w banku. Trzeba też zwrócić uwagę na fakt, że to raczej starsi ludzie mają oszczędności. Młodzi, którzy wychowali się w wolnej Polsce, dopiero zaczynają zarabiać i mają sporo wydatków bieżących (pierwsze mieszkanie, auto, dokształcanie). Jednak oni już wiedzą, co to są akcje, znają się na obligacjach skarbowych oraz lubią ryzyko.

### W co teraz najlepiej jest inwestować?

Mamy bardzo specyficzną sytuację na rynku. Od czterech lat trwa hossa. Wiadomo, że jak coś rośnie, to musi w końcu opaść. Tylko pytanie: kiedy to nastąpi? Większość inwestorów twierdzi, że najdalej za rok, a nawet

wcześniej. Dlatego nie proponowałbym oszczędzania w ryzykownych formach, np. w funduszach akcyjnych. Najlepsze byłyby fundusze o profilu zachowawczym, czyli zrównoważone, zwane hybrydowymi, lub fundusze stabilnego wzrostu, które kupują przede wszystkim obligacje skarbowe. Proponuję też inwestować w nieruchomości. Ich ceny będą wciąż rosły. Może nie aż tak długo, ale na pewno jeszcze dwa lub trzy lata. Nie będą podnoszone już tak gwałtownie jak w ubiegłym roku, kiedy wzrosły nawet o 70 procent. Teraz będzie to 10-20 procent rocznie. Jeśli ktoś nie stać na mieszkanie lub dom, to dobrze jest kupić działkę rekreacyjną lub budowlaną gdzieś za miastem. Mało prawdopodobne jest to, co nastąpiło kilka lat temu na rynku amerykańskim, czyli krach na rynku nieruchomości. Społeczeństwo nie było tam już w stanie płacić wysokich cen oraz rat kre-



Fot. Monika Zbońska

dytowych i pewnego dnia ceny zaczęły niespodziewanie spadać.

### Czy rynek szybko się zmienia? Czy są sezonowe trendy w inwestowaniu?

Poszczególne branże są modne w różnych fazach. W latach 1999-2000 najbardziej popularne były nowoczesne technologie – branża IT, czyli Internet, komputery, telekomunikacja. Wtedy dochodziło do takich sytuacji, że firmy, które nie miały wiele wspólnego z nowoczesnymi technologiami, szybko się przebranżowiały. Po ogłoszeniu takiej informacji ich akcje natychmiast szły w górę. Teraz natomiast modna jest branża deweloperska i budowlana. Wystarczy do nazwy spółki dodać człon „development”, a ceny akcji od razu idą w górę.

### Czy do inwestowania potrzebna jest intuicja?

Tak, jednak nie ma aż tak dużego znaczenia. Najważniejsza jest wiedza, żeby przeprowadzać analizę finansową spółek. Przy inwestowaniu na giełdzie potrzebne są jeszcze dwa inne czynniki: trzeba mieć czas na śledzenie notowań giełdowych i lekturę prasy finansowej, przynajmniej godzinę dziennie, oraz posiadać kapitał – im wyższy, tym większy zysk. Szczęście też się oczywiście przyda. Jeśli ktoś nie ma czasu ani wiedzy, ale ma kapitał, może skorzystać z usług funduszu inwestycyjnego, który wszystko za niego zrobi.

### Czy polityka ma wpływ na giełdę?

Tak, ale już w mniejszym stopniu niż kiedyś. Dziesięć lat temu minister finansów Grzegorz Kołodko wspominał o wprowadzeniu podatku giełdowego. Giełda natychmiast zaczęła spadać. Przestała, gdy Kołodko zdementował tę informację. Obecnie nawet największe afery korupcyjne w Sejmie czy groźba rozpadu koalicji nie mają istotnego wpływu na giełdę. Niewiele się zmienia w kursach walutowych czy notowaniach giełdowych. Rynek przyzwyczaił się już do takich sytuacji. Świadczy to o dojrzałości polskiego systemu finansowego, czego nie można jeszcze powiedzieć o systemie politycznym.

Rozmawiała Monika Zbońska



Fot. Monika Zbońska

# SOZOLOGIA

## zamiast ekologii

Dr hab. Mariusz Kistowski, prof. UG otrzymał Nagrodę Ministra Środowiska za działalność naukową w dziedzinie ochrony środowiska i przyrody. Jest dyrektorem Instytutu Geografii UG, autorem i współautorem ponad 160 publikacji naukowych i popularnonaukowych, w tym ośmiu książek.

„Według niektórych, ekolog jest postrzegany pejoratywnie. Jako oszołom, który przywiązuje się do drzew. Inni widzą w nim po prostu osobę, której zależy na tym, aby środowisko było w lepszym stanie – mówi prof. Mariusz Kistowski

### Czy ekolog jest dziś bohaterem pozytywnym, czy negatywnym?

W kręgach naukowych rozumienie tego terminu jest inne niż potoczne. Ekolog to przede wszystkim badacz, naukowiec, który zajmuje się związkami pomiędzy przyrodą nieożywioną a środowiskiem roślin i zwierząt. Natomiast w rozumieniu powszechnym, w społeczeństwie oraz także częściowo wśród naukowców innych dyscyplin, np. technicznych lub humanistycznych, ekolog to osoba, która dba o ochronę środowiska. Według niektórych, jest postrzegany pejoratywnie. Jako oszołom, który

przywiązuje się do drzew. Inni widzą w nim po prostu osobę, której zależy na tym, aby środowisko było w lepszym stanie. Na określenie przedmiotu naszej rozmowy dużo trafniejszym terminem niż ekologia jest sozologia. Sódzo znaczy chronić, logos – nauka, czyli nauka o ochronie środowiska. Termin sozologia został wprowadzony w 1965 roku przez polskiego geologa prof. Walerego Goetla. Jest jeszcze używany w niektórych publikacjach oraz w odniesieniu do map sozologicznych. Niestety, nie przyjął się jednak tak dobrze jak ekologia.

### Kilka miesięcy Polska żyła konfliktem dotyczącym drogi, która ma przebiegać w Dolinie Rospudy. Czy to dobrze, że ten problem jest tak nagłośniony?

To bardzo dobrze. Jestem z tą sprawą emocjonalnie związany. Od lat działam w organizacjach pozarządowych, które zajmują się ochroną środowiska, np. w Polskim Klubie Ekologicznym. Jest mi bliskie społeczne podejście do ochrony przyrody. Staramy się aktywnie

wpływać na administrację samorządową i rządową. Na tę administrację, która ma się zajmować ochroną środowiska, ale niestety, często tego nie robi albo robi to źle. Nie zawsze z własnej winy, ale przez brak dobrych przepisów prawnych, brak pieniędzy, ale też brak kompetentnych urzędników, wynikający ze zbyt niskich wynagrodzeń.

Geneza problemu w Dolinie Rospudy sięga co najmniej kilkunastu lat. Wchodząc do Unii Europejskiej, powinniśmy mieć pełną świadomość konsekwencji przyjęcia prawa unijnego w Polsce. Nie wykonano jednak wielu działań przygotowawczych w zakresie ochrony przyrody. Teraz ponosimy tego konsekwencje. Okazuje się, że można było dziesięć lat temu zaproponować inny wariant tej drogi w skali całej trasy lub przygotowywać społeczeństwo do zdarzeń, które teraz następują.

### **W jaki sposób można było przygotować społeczeństwo?**

Wyjaśnię to na przykładzie elektrowni jądrowej. Początek budowy ewentualnej elektrowni jądrowej nie nastąpi w Polsce wcześniej niż za kilka lub kilkanaście lat, ale już zaczyna się o tym mówić i prowadzić kampanie medialne. Jest to początek dyskusji społecznej o tym problemie. Sprawa energetyki jądrowej nie jest jednoznaczna. Podobnie należało działać w przypadku Rospudy.

### **Mówić też należy o elektrowniach wiatrowych. Ludzie cały czas myślą, że wiatraki źle wpływają na fale mózgowe i są przyczyną wielu chorób.**

Jeden z moich studentów będzie bronił pracę magisterską, napisaną pod moim kierunkiem, właśnie na temat możliwości lokalizacji elektrowni wiatrowych w naszym województwie. W części północnej, szczególnie w strefie przymorskiej i na morzu jest dużo możliwości, tam wiatry wieją średnio dwa razy szybciej niż na południu regionu. Polska jest zobowiązana dyrektywami unijnymi do tego, żeby do 2010 roku wytwarzać 7,5 proc. energii ze źródeł odnawialnych. Nie chodzi tylko o wiatr, ale też o wodę, słońce i biomasę. Obecnie wytwarzamy zaledwie trzy procent. Osiągnięcie celów unijnych będzie więc bardzo trudne, ale mój student wykazał, że są możliwości do powstania tylu elektrowni wiatrowych. Jest miejsce na wiatraki, wiadomo też, gdzie je kupić i skąd wziąć na to pieniądze. Problemem jest dobra wola administracji rządowej i samorządowej, przepisy prawne oraz zgoda społeczności lokalnej. Przykłady

mamy różne. Gmina Krokowa przyjęła uchwałę, że nie życzy sobie wiatraków na swoim terenie. Z kolei sąsiednia gmina Gniewino – wręcz przeciwnie. W planach zagospodarowania przestrzennego wskazała tereny, gdzie mogą stać wiatraki. Naszą rolą jest sprawdzić, czy w danym miejscu elektrownia wiatrowa nie będzie miała złego wpływu na środowisko, a także na krajobraz pod względem wizualno-estetycznym.

### **Jakie są największe lokalne problemy związane z ochroną środowiska?**

Główną przyczyną niszczenia przyrody nie jest fizyczne zabijanie gatunków, ale niszczenie ich siedlisk. Zabiera się zwierzętom przestrzeń do życia. A odbywa się to przez zabudowę, inwestycje. Powstają różnego rodzaju dokumenty – programy ochrony środowiska dotyczące regionu lub kraju. Czasem jest tak, że to co uchwalili samorządowcy, wcale nie służy ochronie przyrody, a wręcz może nawet jej szkodzić, np. gdy w dokumentach zaleca się wykorzystywanie atrakcyjnych przyrodniczo obszarów dla turystyki. Nie ma żadnych możliwości prawnych, żeby to powstrzymać. Tym bardziej, że władze lokalne bardzo sprzyjają tego typu inwestycjom. Innym przykładem jest rozwój miast. Większość nowych inwestycji powstaje na ich obrzeżach. Autorzy planów zagospodarowania przestrzennego powinni lepiej wykorzystać wolne miejsca na istniejących już osiedlach. Zwiększanie liczby dróg i autostrad także nie przysłuży się środowisku. Komplementarny dla zwiększania liczby prywatnych samochodów powinien być rozwój kolei i komunikacji publicznej.

### **A co przeciętny Kowalski może zrobić dla środowiska?**

Może powinien zacząć głosować na odpowiednie osoby. Partia Zielonych nie ma w Polsce zbyt dużego poparcia. Przyjęło się myśleć, że sprzyjanie ochronie środowiska to cecha lewicowości. Współcześnie nie jest to jednak prawda i podziały poglądów politycznych przebiegają w poprzek postaw proekologicznych. W programie każdej partii można zwrócić uwagę na kwestię ochrony środowiska; porównać, ocenić i podjąć świadomą decyzję wyborczą. A na co dzień należy przywiązywać wagę do tego, co kupujemy. Energooszczędna pralka, lodówka, samochód są trochę droższe, ale w dłuższym czasie zawsze bardziej opłaca się je używać – i dla środowiska, i dla własnej kieszeni.

**Rozmawiała Monika Zboińska**

”

**Trzeba wziąć kilku doświadczonych wspinaczy, kilku zapaleńców, dobrych kumpli i dużo optymizmu. Tyle wystarczy, żeby przygotować wyprawę na Aconcaguę, najwyższy szczyt Andów i Ameryki Południowej. Górą tak jak każdą wykwinną potrawą można się delektować, nie widząc jej, ale czując jej smak, zapach, soczystość. Tak właśnie zrobił Paweł Urbański, który stracił wzrok 11 lat temu.**

„Smak wielkiej góry” to film o wyprawie na Aconcaguę (6959 m n.p.m.), górę należącą do tzw. Korony Ziemi. Głównym jego bohaterem jest Paweł Urbański, niewidomy student ekonomii Uniwersytetu Gdańskiego. Zawsze marzył o tym, aby skosztować potrawy przeznaczonej dla nielicznych ludzi na świecie. Aconcaguę smakował, powoli, ale z młodzieńczym entuzjazmem. Przygotowywał swoje danie bardzo dokładnie i konsekwentnie.

### **Narty na przystawkę**

– Będąc na stypendium w Norwegii w jednym z United World Colleges, wspiąłem się na naturalnych ściankach nad fiordami. Tam też nauczyłem się jeździć na nartach. Po dwóch miesiącach treningu wygrałem główny bieg najstarszych zawodów narciarskich dla osób niepełnosprawnych na świecie w Ridderrennet. Było to w roku 2000. Oprócz biegu na 20 km wygrałem również bieg na odcinku 10 km oraz zdobyłem srebrny medal w biathlonie. Niestety, nie udało się pować zwyciężyć w slalomie, źle ominąłem chorągiewkę – tak Paweł opisuje początki swojej przygody.

Przepis na wyprawę pomógł mu przygotować **Kuba Jakubczyk**, znany podróżnik, kierownik Adventure Club Uniwersytetu Gdańskiego. Jakubczyk ma już za sobą wyprawy na najwyższe góry, w tym Mount Everest. Z Pawłem spotykali się na ścianie wspinaczkowej i treningach judo. Przygotowywali się też w terenie.

– Spacery z ciężkim plecakiem po plaży to nie to samo co góra, to drobna namiastka góry – opowiada Paweł. – W ramach treningu postanowiłem również robić przysiady za każdym razem, gdy wejdę do jakiegoś pokoju. Akademik ma wiele pokoi, a ja jestem bardzo towarzyski, więc robiłem tych przysiadów naprawdę dużo.



Fot. Archiwum

# SMAKOWANIE

## szczytu Andów

Film o wyprawie  
na Aconcaguę

### Doborowe towarzystwo

Podczas treningu Paweł uczył się współpracować ze swoim przewodnikiem **Romanem Kieliszkiem**. Ten doświadczony ratownik górski, grotolaz i wspinacz został jego oczami.

– *Romek mnie prowadził, wyznaczał, gdzie mam iść – mówi Paweł.*

Na wyprawę w Andy udało się zebrać dziesięcioosobową grupę. **Katarzyna Kowalik** została lekarzem wyprawy. Na co dzień jest kierowniczką przychodni w Sopocie. Uczestniczyła w rejsach żeglarskich po Morzu Bałtyckim, Północnym, Śródziemnym i Wielkich Jeziorach Kanadyjskich. Odwiedziła Chiny, Koreę Płn., Meksyk, Gwatemalę i Himalaje. **Jarosław Dębowski** jest absolwentem Wydziału Ekonomii UG oraz MBA University Minnesota. Wcześniej zdobył Kilimandżaro (5985 m n.p.m.). Odwiedził RPA, Kenię, Tanzanię i Nepal. **Iza Guce** to absolwentka Wydziału Zarządzania UG, podróżniczka i żeglarka. **Marcin Kamiński** jest studentem psychologii, podczas wyprawy zamierzał prowadzić badania ankietowe dotyczące motywacji. **Artur Kraszewski** studiuje ekonomię

na UG, od wielu lat trenuje wspinaczkę sportową i skałkową. **Jacek Redkiewicz** jest absolwentem ekonomii UG, to nieustrudzony animator życia sportowo-turystycznego dla studentów. **Agnieszka Trojanowska** studiuje geografię, jej pasją są podróże, żegluga i trenuje judo. Dzięki nim danie zwane Aconcaguą miało nabrać odpowiedniego smaku.

Kuba Jakubczyk zajął się organizacją i planowaniem, natomiast Paweł podjął się zadania pozyskania sponsorów. W lutym 2007 roku wyjechali do Argentyny, byli już gotowi do wspinaczki.

### Smakujemy górę z Pawłem

„Smak wielkiej góry” pokazuje przygotowania do wyprawy, treningi na plaży. Kamera pojawia się też na poszczególnych fazach wspinaczki. W filmie górę poznajemy poprzez słońce padające na twarz bohatera, deszcz, spierzchnięte usta, przyspieszony oddech. Naszymi oczami są też słowa, opowieści współtowarzyszy Pawła.

– *Gdy brakuje jednego zmysłu, wystrzają się inne – mówi niewidomy student. – Czulem każdy kamień, wiatr,*

*zapachy i cień, gdy nagle robiło się stromo. Koledzy opowiadali mi, jak głębokie przeпаście widzą tuż obok. To działało na moją wyobraźnię, ale dobrze, że tego nie widziałem.*

„Smak wielkiej góry” to film o zmaganiach z przyrodą, niezwykłej odwadze, sile i optymizmie. Paweł nie wszedł na szczyt. Skręcił nogę podczas ostatniego odcinka, na wysokości 5600 m n.p.m. Obserwujemy jego zawiedzioną, lecz mimo wszystko uśmiechniętą twarz. Paweł zapowiedział, że i tak tam wróci. Nie poznał pełnego smaku góry. Pozostał niedosyt oraz chęć na więcej.

– *Aconcagua kontra Paweł Urbański 1-0, wynik, który trzeba wyrównać. Następna wyprawa odbędzie się w lutym – zapowiada student. – Teraz muszę trochę odpocząć, wyleczyć nogę, ale trzeba kuć żelazo póki gorące. Obiecałem przynieść znajomym kamień lub śnieg ze szczytu.*

Paweł rozsmakował się w górach, ale w planach ma też zdobycie bieguna.

– *Biegun jest o tyle fajny, że jest tam płasko i nie potknę się o żaden kamień. Będę po kolei zdobywał szczyty. Mam nadzieję, że uda mi się zdobyć Mount Everest.*

Pierwsza projekcja filmu odbyła się 25 czerwca w Bibliotece Głównej UG. **Wojciech Ostrowski** z Video Studio Gdańsk, twórca dokumentu zapowiada, że film można będzie obejrzeć jeszcze w tym roku w programie drugim TVP.

Ewa Drabik

Uniwersytet Gdański,  
podobnie jak inne polskie uczelnie,  
jest tylko częściowo dostępny dla  
osób niepełnosprawnych. Prace  
nad udogodnieniami prowadzone  
są nieustannie i angażuje się w nie  
wiele osób

# WSPÓLNE POMYSŁY

## jedno stowarzyszenie

Uniwersytet  
bez  
barier

W 2000 roku powołano Rectorską Komisję ds. Projektu „Uniwersytet bez barier”. Jej zadaniem jest promowanie i inicjowanie przedsięwzięć zwiększających dostępność uczelni.

Komisja działa pod przewodnictwem prof. Doroty Simpson. Na uczelni wszelką radą i pomocą służy studentom ponadto dr Anna Kobylańska, pełnomocnik rektora ds. osób niepełnosprawnych, oraz Agnieszka Kromer, referent ds. studentów i pracowników niepełnosprawnych (pracownik Działu Socjalnego).

### Cenne uwagi

Bardzo ważne jest, aby studenci mówili o swoich problemach nie tylko w sytuacjach podbramkowych, ale również na co dzień dzielili się spostrzeżeniami i pomysłami. - *Uwagi zgłaszane bezpośrednio przez studentów są dla nas niezwykle cenne. Zastanawiamy się nad udogodnieniami we własnym gronie, sądząc, że wybrane rozwiązania będą dla nich korzystne, ale po konsultacjach może się okazać, że oczekując od nas zupełnie czegoś innego* - mówi Ewa Lewandowska, kierownik Działu Socjalnego. Między innymi w celu sprowokowania konsultacji w czerwcu br. przeprowadzono ankietę, która miała odpowiedzieć na pytanie: jakich udogodnień i pomocy najbardziej oczekuje młodzież niepełnosprawna? Następnie zorganizowano spotkanie i w trakcie dyskusji omówiono wyniki ankiety. Pierwsze z zawartych w niej pytań dotyczyło pomocy materialnej. Okazało się, że 90 proc. ankietowanych korzysta z jakiejś formy dofinansowania i większość (60 proc.) uważa jej wysokość za wystarczającą. Jednak równocześnie pojawiło się wiele głosów, że wysokość otrzymywanego stypendium nie jest satysfakcjonująca. Okazało się, że nie wszyscy wiedzą, gdzie można pobrać odpowiedni formularz, gdzie należy go następnie złożyć i czy kwota stypendium jest uzależniona od wysokości dochodów. Przy okazji wyszło na jaw,

że zdania na temat zasad przyznawania stypendiów są bardzo podzielone - część uważa, że powinny być uzależnione wyłącznie od czynnika socjalnego, inni natomiast są przekonani, że pod uwagę powinna być brana również kategoria niepełnosprawności.

### Architektura i mentalność

W ankiecie wśród barier napotykanym przez studentów na uczelni najczęściej wymieniano te o charakterze architektonicznym; dotyczyły m.in. najnowszego budynku Biblioteki Głównej. Dla osoby poruszającej się na wózku inwalidzkim nie lada przeszkodą są drzwi wejściowe, które niestety, nie rozsuwają się na boki (jak np. na Wydziale Prawa i Administracji). Narzekano na brak możliwości oddawania książek w poszczególnych filiach; dojazdy są kłopotem, a możliwość oddawania książek wypożyczonych z różnych filii, w jednej placówce - najbliższej miejsca studiowania - byłaby dużym ułatwieniem. Innym często wspomnianym problemem okazała się, niestety, nieuprzejmość czy wręcz nieżyczliwość, ze strony kadry dydaktycznej i administracji. - *Padło wiele bolesnych słów pod adresem kadry profesorskiej. Próbowaliśmy tłumaczyć, że jeżeli pojedynczy student ma trudności z porozumieniem się z profesorem, to zwracając tę kwestię na inny poziom. Być może dzięki uświadomieniu studentom takich faktów pracownicy uczelni zaczną im się jawić jako osoby nieco mniej niechętnie i opryskliwe* - mówi dr Jurand

Czermiński, sekretarz Komisji ds. Projektu „Uniwersytet bez barier”.

### Wspólne pomysły, jedno stowarzyszenie

Studenci, poproszeni o sugestie na temat spodziewanych udogodnień wymienili m.in. możliwość zainstalowania na wydziałach szafek, które pozwalałyby na pozostawienie swoich rzeczy. Zauważono także, jak wielką ulgą dla osób niedowidzących byłoby zapisywanie większą czcionką wszelkich ogłoszeń pojawiających się przy dziekanatach. Już obecnie wiadomo, że na wniosek dwóch studentek słabo widzących w Bibliotece Głównej zostanie zainstalowany powiększalnik obrazu. Z czasem powinien także pojawić się powiększalnik obrazu drukowanego oraz syntezytor mowy dla osób niewidomych. Spotkanie okazało się na tyle owocne, że pojawiła się propozycja, aby było od tej pory organizowane cyklicznie.

Ale najważniejszym efektem czerwcowego spotkania było postanowienie o zorganizowaniu grupy reprezentującej interesy osób niepełnosprawnych.

- *Siła przetargowa grupy społecznej staje się dużo większa, gdy grupa ta zaczyna mówić jednym głosem. Idea zrzeszania się jest absolutnym novum w naszej historii i możemy się ogromnie cieszyć z tego, że powstała* - mówi Jurand Czermiński i dodaje, że teraz z niecierpliwością oczekuje na inicjatywę zawiązującej się grupy.

Iwona Brzezińska

Osoby niepełnosprawne mogą zwracać się o pomoc w sprawach związanych z rekrutacją i tokiem studiów do dr Anny Kobylańskiej, pełnomocnika rektora ds. osób niepełnosprawnych  
tel: (58) 557-20-47, e-mail: pelnomocnik@cogito.univ.gda.pl  
oraz do Agnieszki Kromer – referenta ds. studentów i pracowników niepełnosprawnych UG – tel: (58) 523-24-69, faks: (58) 523-55-99, e-mail: agnieszka.kromer@ug.gda.pl



# OBSERWACJE

## Jana Heweliusza

CYMELIA BG UG

**Biblioteka Uniwersytecka  
posiada od niedawna kilkukartkowe  
opracowanie Jana Heweliusza,  
zawierające wyniki jego obserwacji  
zaćmienia Słońca,  
które nastąpiło  
8 kwietnia roku 1652**

**B**ohater niniejszego szkicu Jan Heweliusz (1611-1687) w roku jubileuszowym 2000 został wybrany Gdańszczaninem Tysiąclecia. Miano to zupełnie zasłużone, albowiem ów - po Mikołaju Koperniku - najwybitniejszy astronom wywodzący się z ziem dawnej Rzeczypospolitej, zaliczany do ścisłej czołówki światowej wszech czasów, urodził się i całe swoje życie (wyluczając okres studiów i późniejszych podróży zagranicznych) spędził w Grodzie nad Motławą. Jego badania astronomiczne (zwłaszcza dotyczące Księżyca) przyczyniły się do znacznego rozwoju wiedzy o kosmosie i do dzisiaj stanowią bezcenny dorobek nauki w tym zakresie.

Biblioteki Uniwersytecka posiada od niedawna kilkukartkowe opracowanie Jana Heweliusza, zawierające wyniki jego obserwacji zaćmienia słońca, które miało miejsce w dniu 8 kwietnia roku 1652. Zjawisko to oglądał w swym słynnym „Gwiazdogrodzie” tj. obserwatorium astronomicznym, jakie zbudował w 1641 roku na dachach swych trzech (połączonych z sobą) domów przy ul. Korzennej. Rozpościęrało się ono na obszarze 140 m<sup>2</sup> i było wyposażone w trzy obrotowe kabiny obserwacyjne (camerae obscuratae), w których znajdowały się - wykonane przez samego Heweliusza - przeróżne przyrządy: przenośny teleskop oraz inne lunety, a także kwadranty, sekstanty i oktanty, słu-

żące do wyznaczania pozycji różnych ciał niebieskich i mierzenia kątów na niebie. Soczewki do teleskopu i lunet szlifował Heweliusz osobiście. Należał bowiem do tzw. renesansowych postaci obdarzonych wieloma zainteresowaniami i umiejętnościami, z warzeniem piwa włącznie, co zapewniało mu bazę materialną dla jego pasji naukowych. Na parterze wspomnianych wyżej domów funkcjonowało kilka warsztatów: stolarski, ślusarski, optyczny, a także (od roku 1662) drukarnia, w której mistrz tłoczył swoje prace, opatrując je własnoręcznie wykonanymi miedziorytami, zawierającymi rysunki oraz wykresy i tabele z danymi jego obserwacji astronomicznych. Takie rysunki i tabele zawiera również omawiane opracowanie. Wyszło ono spod prasy znamienitej gdańskiej oficyny Andrzeja Huenefeldta, która to od roku 1652 r. (tj. roku powstania druczku) przeszła w ręce wnuków drugiej żony Huenefeldta: Andrzeja i Juliusza Moellerów. Pisanie rozprawki zakończył Heweliusz ok. trzy miesiące po zaćmieniu, tj. 10 lipca 1652 - jak pisze sam autor - „e museo meo” tj. w słynnej jego bibliotece, gromadzącej wielotysięczny księgozbiór. Samo zaś zjawisko obserwował, siedząc w jednej z „camera obscurata”, przy pomocy teleskopu swego pomysłu, którego opis i rysunek (jak zaznacza w tekście) można znaleźć na s. 98 słynnego dzieła Heweliusza „Selenographia”, wytłoczonego w Gdańsku przez Andrzeja Huenefeldta w roku 1647. Pracę swoją o zaćmieniu Słońca dedykował mistrz Jan swoim przyjaciółom, zarazem znamienitym umysłom owej epoki we Francji, jakimi byli ks. Pierre Gassendi (1592-1655) oraz ks. Ismael Bullialdus (1605-1694).

Antoni Kakareko

## Dary dla biblioteki

Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego w ostatnim czasie wzbogaciła się o przekazane przez darczyńców cenne specjalistyczne zbiory. Biblioteka Gdańska PAN podarowała książki i czasopisma związane z prakseologią, dziedziną nauk społecznych, której twórcą i propagatorem był **prof. Tadeusz Kotarbiński**. Gdańska biblioteka otrzymała je po likwidacji (w połowie 2004 roku) Biblioteki PAN w Warszawie, a ponieważ nie gromadziła dotychczas literatury z zakresu wiedzy prakseologicznej - zaproponowała przekazanie ich bibliotece uniwersyteckiej (podkreślając, że jest to placówka, która zapewnia naukom społecznym miejsce priorytetowe). Na księgozbiór składa się 7.5 tys. druków zwartych oraz ponad 700 woluminów czasopism.

Wyjątkowe specjalistyczne zbiory postanowiła także przekazać bibliotece uniwersyteckiej pani **dr Danuta Moszyńska**, wdowa po **prof. Leszku Moszyńskim**. Pięćdziesiąt kontenerów spuścizny po Profesorze zostało już przeniesionych do biblioteki - aktualnie czekają na opracowanie. Są to pozycje, które najbardziej zainteresują slawistów - dotyczą językoznawstwa, kultury, sztuki, literatury krajów słowiańskich; w tym wiele egzemplarzy w językach słowiańskich.

Również zasoby biblioteczne dla historyków sztuki zostaną wkrótce uzupełnione o dodatkowe pozycje. Staraniem **prof. Nicholasa Victora Secundy** do uniwersyteckiej biblioteki trafił bogaty księgozbiór. Znajdują się w nim albumy prezentujące różne szkoły malarstwa i rzeźbiarstwa, katalogi wystaw i katalogi aukcyjne. Większość z nich - w językach obcych.



Dyrektor Biblioteki UG - Urszula Sawicka

Fot. Monika Domachowska



*Sluchacze mieli szanse  
poznać w szczegółach możliwości  
rozwoju swoich karier  
naukowych przy wsparciu  
z funduszy przeznaczonych na naukę  
w Unii Europejskiej oraz uzyskać  
wiedzę i podnieść umiejętności  
zarządzania projektami*

Już po raz trzynasty młodzi adepci biotechnologii – studenci i doktoranci Międzyuczelnianego Wydziału w Gdańsku oraz studenci z Polski i ze świata spotkali się, aby wysłuchać wykładów, uczestniczyć w seminariach i warsztatach. Spędzili przy tym wspaniały tydzień w otoczeniu natury, urozmaicony zajęciami sportowymi i kontaktami z nowymi ludźmi.

Szkoła była już drugim kolejnym wydarzeniem w ramach Centre of Knowledge of Molecular Diagnostics, objętego programem ScanBalt Campus, (<http://www.scanbalt.org/sw7583.asp>). Ten sieciowy program tworzy zespół wyspecjalizowanych instytutów naukowych i wdrożeniowych państw basenu Morza Bałtyckiego i Północnego, pod auspicjami stowarzyszenia Scanbalt. Wiodącym tematem spotkania były molekularne aspekty chorób nowotworowych: mechanizmy ich powstawania, diagnostyka oparta zarówno na analizie genomu, jak i na cytogenetyce oraz terapii wykorzystującej najnowsze odkrycia mechanizmów cząsteczkowych. Inne tematy biomedyczne dotyczyły chorób neurodegeneracyjnych i zakażeń bakteryjnych oraz wykorzystania komórek macierzystych.

## Goście

Szkoła była naszym kolejnym przedsięwzięciem o charakterze ogólnopolskim i międzynarodowym. Poza studentami MWB wzięli w niej udział studenci Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu (16 osób) i z wielu innych miast Polski oraz czworo amerykańskich studentów University of Houston-Downtown w USA. Wykłady prowadzili nasi profesorowie i doktorzy z Akademii Medycznej w Gdańsku oraz Uniwersytetu Gdańskiego (Jacek Jassem, Jacek M. Witkowski, Maciej Jankowski, Joanna Zawacka-Pankau), goście z innych polskich uniwersytetów i instytutów PAN (Alicja Józkowicz



fat. Archiwum

# XIII LETNIA

## Szkoła Biotechnologii

z UJ, Ewa i Ernest Bartnikowie z UW, Krystyna Fabianowska-Majewska z UMŁ, Marianna Bąk z AMW, Barbara Pieńkowska-Grela z Centrum Onkologii w Warszawie) oraz goście zagraniczni, zarówno wykładowcy akademicki (grupa pod przewodnictwem Ursuli Foster z uniwersytetu w Lipsku, Sheila Harroch z Instytutu Pasteura czy małżeństwo Stella i Bogdan Nowiczy z Uniwersytetu Vanderbilta i Meharry Medical College w Nashville, USA), jak i instruktorzy z różnych instytucji i organizacji.

## Wykłady

Sluchacze mieli również szanse poznać w szczegółach możliwości rozwoju swoich karier naukowych przy wsparciu z funduszy przeznaczonych na naukę w Unii Europejskiej oraz uzyskać wiedzę i podnieść umiejętności zarządzania projektami, w tym zwłaszcza przedsięwzięciami innowacyjnymi. Służące temu warsztaty prowadziły Anna Pytko oraz Marta Muter z Narodowego Punktu Kontaktowego FP7 w Warszawie oraz zespół Nordost Team z Centrum Zarządzania i Transferu Technologii Fundacji Steinbeis w Niemczech, pod kierunkiem Hennera Willnowa, w ramach projektu TRAYSS PRIME

(<http://www.scanbalt.org/sw13400.asp>). Wspomnieć należy o tradycyjnym „przyspieszonym” kursie biostatystyki przeprowadzonym przez Alka Bartnika z Warszawy.

## Wypoczynek

Poza salami wykładowymi uczestnicy korzystali z boiska siatkówki, plaży i wody Jeziora Łapińskiego oraz z okolicznych torów, na których chętni mogli spróbować swoich sił w poruszaniu się drewną kolejową.

Doskonale funkcjonującym studentkim komitetem organizacyjnym kierował Marek Kuźbicki z MWB. Studenci wykazali duże zdolności organizacyjne i zasłużyli na najwyższe uznanie.

Na koniec chciałbym dodać, że w ramach Network of Knowledge of Molecular Diagnostics, którego hubem jest nasz wydział, odbędzie się w okresie jesienno-zimowym w Hamburgu kolejna szkoła-kurs diagnostyki molekularnej, organizowana przez współpracujący z nami University Medical Centre Hamburg-Eppendorf i otwarta również dla naszych doktorantów (więcej wkrótce na <http://www.scanbalt.org/sw5615.asp>).

**Andrzej C. Składanowski**

# REDAKTORZY

## u proroka Eliasza

### XV Ogólnopolskie Spotkania

*Tradycja spotkań  
redaktorów gazet akademickich  
liczy już piętnaście lat.*

Co roku we wrześniu dziennikarze prasy akademickiej goszczą w innej uczelni; w tym roku gospodarzem była redakcja „Medyka Białostockiego”, miesięcznika Akademii Medycznej w Białymstoku. W dniach 5-8 września do Białegostoku zjechało ponad trzydzieścioro dziennikarzy z całej Polski. Program spotkania był niezwykle bogaty i zróżnicowany, od warsztatów dziennikarskich po zwiedzanie interesujących terenów Podlasia. Wykład inauguracyjny na temat nowotworów „Czy wszystko zależy od genów?” wygłosił **prof. Mieczysław Choraży** z Centrum Onkologii w Gliwicach, doktor honoris causa Akademii Medycznej w Białymstoku i Śląskiej Akademii Medycznej. Uczestnicy konferencji wysłuchali także m.in. wykładu **prof. Andrzeja Czernikiewicza** nt. medykalizacji języka, **red. Janusza Niczyporowicza** nt. reportażu oraz **dr. Tomasza Korpysza** o problemach

z odmianą nazwisk i związkiem zgody.

Prawdziwą gratką dla przyjezdnych, a dla organizatorów okazją do promocji regionu była część turystyczno-krajoznawcza spotkania. Dziennikarze mieli możliwość poznania jednej z cech charakterystycznych Podlasia – jego wielokulturowości. Odwiedzili m.in. muzeum ikon, kościół katolicki, cerkiew, meczet, spotkali się z zamieszkującymi te tereny Tatarami. W gościnnym Nadleśnictwie Krynki usłyszeli tamtejsze powiedzenie, że w tym miejscu nawet wrony zawracają. Ten żart nie obrazuje już jednak rzeczywistości, bowiem na miejscu można było się przekonać, że do podlaskiej puszczy, a z pewnością do Nadleśnictwa Krynki, wkroczył XXI wiek, a Unia Europejska to dla niej nie zagranica.

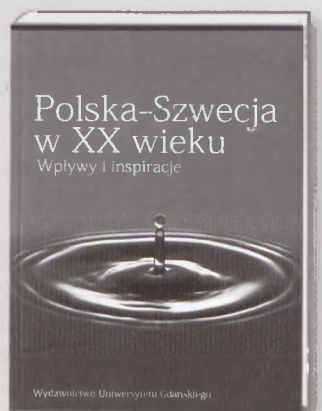
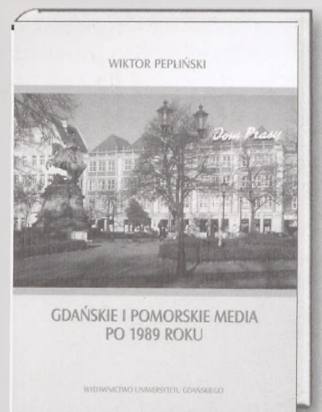
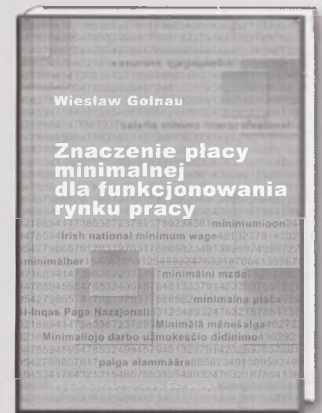
XV Spotkanie Redaktorów Gazet Akademickich Białystok-Supraśl-Krynki szybko dobiegło końca, pozostały niezapomniane wrażenia i świeżo zdobyta wiedza. Organizatorom dziękujemy za perfekcyjne przygotowanie konferencji. A następne spotkanie dziennikarzy prasy akademickiej już za rok – tym razem we Wrocławiu.

**Monika Domachowska**



Wykład w meczecie w Kruszynianach

**Wydawnictwo Uniwersytetu  
Gdańskiego poleca:**



Fot. Monika Domachowska

”

*Najważniejszym wydarzeniem sportowych wakacji były rozgrywane w dniach 17-20 września regaty w Wilkasach, będące zwieńczeniem cyklu imprez w ramach XXIV Mistrzostw Polski Szkół Wyższych*

## Wakacyjne klimaty

Już od przeszło 30 lat studenci Uniwersytetu Gdańskiego mają okazję spędzać wakacje pod żaglami – pierwszy obóz odbył się w 1974 roku. W tym sezonie zorganizowano osiem turnusów. Amatorzy wodnych przygód wyruszyli na podbój Mazur 25 czerwca. – *W minione wakacje pod żaglami wypoczywało prawie 200 żaków – mówi wieloletni uczestnik obozów dr Jan Patok. – Staramy się pokazać studentom różne zakątki Mazur. Rozpoczynamy zawsze w Wilkasach, później płyniemy na północ, w kierunku portu w Sztynorcie – to jest takie kultowe miejsce na Mazurach, w którym po prostu wypada być, a studenci bardzo je lubią. Zawsze płyniemy też na jezioro Mamry, odwiedzamy porty w Giżycku i Mikołajkach, a potem kierujemy się na jeziora południowe, gdzie panuje strefa ciszy.*

W połowie września odbyły się także Górskie Wędrówki po Tatrach. Piętnastoosobowa ekipa studentów UG przez dziesięć dni dzielnie zdobywała tatrzańskie szczyty. Niestety, dobrą zabawę popsuły niezbyt dobre warunki atmosferyczne. Spadł nawet śnieg, który uniemożliwił pełne zrealizowanie programu obozu.

Te wakacje były wyjątkowe również dla niepełnosprawnych kolegów z naszej uczelni. To właśnie dla nich po raz pierwszy od wielu lat został zorganizowany obóz rehabilitacyjno-wypoczynkowy w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Cetniewie. Studenci mogli korzystać ze specjalistycznego sprzętu oraz zabiegów rehabilitacyjnych. Jak zapewnia dr Patok, uczelnia nie zamierza poprzestać na tym jednym obozie, w przyszłym roku studenci będą mogli liczyć na jeszcze bogatszą ofertę.

## Piaskiem w oczy

Podczas gdy jedni wypoczywali, inni w pocie czoła walczyli o indywidualne sukcesy oraz prestiż dla naszej uczelni. Od 2 do 4 września na piaszkowych boiskach plaży w Sopocie odbywał się Turniej o Puchar Zarządu Głównego AZS w Piłce Nożnej. Była to już czwarta edycja tych plażowych rozgrywek, które organizowa-

# POD ŻAGLAMI

## wakacyjna strefa ciszy



Fot. Archiwum

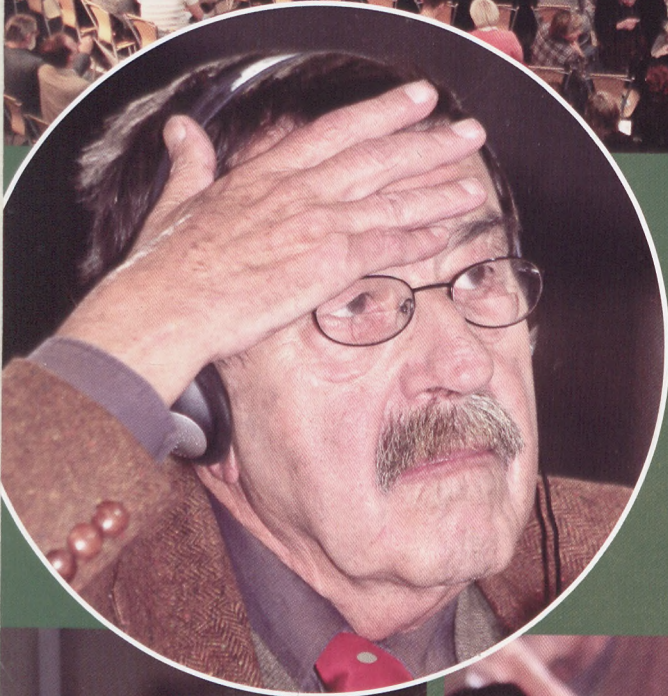
ne są z inicjatywy działaczy gdańskiego AZS. W turnieju wzięło udział osiem ekip – trzy z Trójmiasta oraz pięć z innych zakątków Polski. Nie zabrakło ubiegłorocznych obrońców tytułu z Politechniki Łódzkiej, którzy mieli niemałe problemy z dojazdem do sopockiego kurortu – ostatni zawodnicy zgłosili się pół godziny przed pierwszym meczem. Rywalizacja rozpoczęła się od rozgrywek grupowych, w których bardzo dobrze radzili sobie zawodnicy z Gdańska – drużyna AWFIS Gdańsk wyszła z grupy bez straty punktu. W grupie półfinalistów nie zabrakło także naszej uczelnianej drużyny. Jednak już w pierwszym półfinałowym spotkaniu piłkarze z UG musieli uznać wyższość przeciwników z Wyższej Szkoły Edukacji Zdrowotnej. W finale honoru gdańskich uczelni dzielnie broniła drużyna AWFIS Gdańsk, która po bardzo emocjonującym meczu uległa łódzkim piłkarzom z WSEZ dopiero podczas rzutów karnych.

## Regaty w Wilkasach

Najważniejszym wydarzeniem sportowych wakacji były rozgrywane w dniach 17-20 września regaty w Wilkasach, będące zwieńczeniem cyklu imprez w ramach XXIV Mistrzostw Polski Szkół Wyższych. Do rywalizacji w klasie omega na wodach jeziora Niegocin stanęły aż 53 załogi z 27 polskich uczelni. Barwy Uniwersytetu Gdańskiego reprezentowały trzy załogi pod dowództwem **Przemysława Strusia** (V rok zarządzania), jego brata **Andrzeja**

(IV rok zarządzania) oraz **Konrada Wilandta** (IV rok prawa i administracji), które zdobyły złoty medal w kategorii uniwersytetów. Niewiele gorzej wypadliśmy w ogólnej klasyfikacji – nasi studenci wywalczyli trzecie miejsce. Dzięki wspinałemu startowi naszej Sekcji Żeglarskiej, ale także innych, takich jak sekcji karate, narciarzy alpejskich, snowboardzistów, piłkarzy ręcznych, tenisistów oraz innych reprezentantów, po całym roku ciężkich rozgrywek w ogólnej klasyfikacji uniwersytetów nasza uczelnia zdobyła trzecie miejsce w Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych. Zaś w klasyfikacji końcowej wszystkich wyższych uczelni startujących w rozgrywkach UG uplasował się na szóstej pozycji. – *To niebywały sukces. O ile nasi żeglarze co roku wracają z medalami, to jednak w klasyfikacji ogólnej ciągle brakowało nam punktów. W tym roku po raz pierwszy od wielu lat udało nam się zakończyć rywalizację na medalowym miejscu – mówi dr Jan Patok. Na oficjalne podsumowanie minionych rozgrywek i wręczenie medali musimy poczekać do 18 października. Wtedy też w Warszawie odbędzie się uroczysta Centralna Inauguracja Sportowego Roku Akademickiego 2007/2008. Oby i ten sezon okazał się dla naszych sportowców obfity w sukcesy.*

**Aleksandra Waśko**  
(studentka III roku socjologii)



W OBIEKTYWIE PAWŁA MATUSZEWSKIEGO

# Grass jeszcze raz





**Stodium Języków Obcych**



O R G A N I Z U J E

# **KURSY JĘZYKOWE**

na wszystkich poziomach

**DLA STUDENTÓW, PRACOWNIKÓW  
I INNYCH ZAINTERESOWANYCH**

**Jesteśmy Centrum Egzaminacyjnym**

**BEC** (Business English Certificate)

**DELE** (Diplomas de Español como Lengua Extranjera)

**ÖSD** (Österreichisches Sprachdiploma Deutsch)

**Egzaminy Chambre de Commerce et d'Industrie de Paris**

## **Cena za semestr**

(60 godzin lekcyjnych, zajęcia 2 razy w tygodniu po 2 godz.)

Grupa 10-osobowa odpłatność dla 1 osoby – 600zł

Odpłatność dla studentów i pracowników UG (zniżka 20 proc.) – 480 zł

Cena kursu obejmuje materiały pomocnicze.

Po zakończonym kursie każdy uczestnik otrzymuje certyfikat ukończenia.

**INFORMACJE I ZAPISY:**

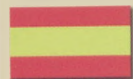
**tel. 058 523 12 14, e-mail: [sjosp@ug.gda.pl](mailto:sjosp@ug.gda.pl)**



ANGIELSKI



FRANCUSKI



HISZPAŃSKI



JAPŃSKI



NIEMIECKI



ROSYJSKI



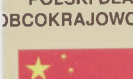
SZWEDZKI



WŁOSKI



POLSKI DLA  
OBKOKRAJOWCÓW



CHIŃSKI

# INFORMATOR



STUDENTA PIERWSZEGO ROKU



- Nasza Alma Mater
- Wydziały UG
- Informacje absolutnie niezbędne
- Słownik studencki
- W bibliotece spędzisz sporo czasu
- Dach nad głową
- Gdzie i co zjeść
- Czym dojeżdżać?
- Ile to kosztuje?
- Pomoc materialna
- Bądź zdrow!
- Oferta Studium  
Wychowania Fizycznego
- Uniwersytet bez barier
- Organizacje działające przy UG
- Kulturalne Centrum UG
- Kluby studenckie
- Ważne telefony

**UNIWERSYTECKA**

PISMO SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ UNIWERSYTETU GDAŃSKIEGO



### Drodzy Studenci

Zależnie od tego kiedy ten tekst czytacie, albo już jesteście częścią wspólnoty ludzi uczących się i uczonych Universitas Gedanensis, albo moment ten niedługo nastąpi. Chciałbym, w imieniu obecnych członków naszej wspólnoty, serdecznie Was przywitać i życzyć, by czas spędzony w murach naszej uczelni był nie tylko okresem wyteźonej pracy intelektualnej, realizacji zamierzeń naukowych, artystycznych, sportowych, czyli pełnej samorealizacji, ale też aby był to najpiękniejszy okres Waszego życia. To czas Waszej przedłużonej młodości, kiedy nie tylko snuje się plany na przyszłość, ale i kształtuje siebie w człowieka, który te plany będzie potrafił z powodzeniem realizować.

Prawda, dobro i piękno to wartości podstawowe, których nigdy nie udało się i chyba nie uda ostatecznie zdefiniować. Ale te właśnie ideały zawsze przyświecały stanowi akademickiemu i jego nieustającym dążeniom do wcielania ich w życie. Oddajemy do Waszej dyspozycji co mamy najlepszego: naszą wiedzę, doświadczenie i radość ze wspólnie przeżywanej intelektualnej przygody.

Będziecie studiowali na około czterdziestu kierunkach, na ponad stu specjalnościach. Swoje zainteresowania możecie rozwijać i pogłębiać w prawie stu kołach naukowych, w wielu grupach twórczych Akademickiego Centrum Kultury, sekcjach sportowych oraz w działalności wydziałowych samorządów studenckich i Parlamencie Studentów Uniwersytetu Gdańskiego. W tym roku oddajemy też do Waszej dyspozycji odnowioną piękną siedzibę Akademickiego Centrum Kultury w budynku dawnej stołówki „Trzynastki”. Korzystajcie z tych możliwości jak najszerzej, bo to Wasze, i dla Was.

Quod felix, fortunatumque sit!

Rektor Uniwersytetu Gdańskiego  
dr hab. Andrzej Ceynowa, prof. UG

O Uniwersytecie Gdańskim mówi się, że jest najdłuższy w Europie. I pewnie sporo w tym prawdy, bo trudno o równie „roziągniętą” szkołę wyższą co nasza Alma Mater

## NASZA ALMA MATER



Chociaż w nazwie uczelni pojawia się jedno miasto, to uniwersyteckie budynki można znaleźć w całym Trójmieście – od Gdyni, przez Sopot, Gdańsk Przymorze, Oliwę i Wrzeszcz, po Gdańsk Główny. Na tym jednak nie koniec. Uniwersytet Gdański to także jednostki zamiejscowe – m.in. Stacja Morska Instytutu Oceanografii w Helu czy Stacja Badania Wędrówek Ptaków w Przebendowie. Uniwersytet Gdański to jednocześnie największa uczelnia na Pomorzu. Pod okiem tysiąca sześciuset pracowników naukowych studiuje tutaj prawie trzydzieści trzy tysiące zaków. Jeśli właśnie dołączyłeś do tego zacnego grona, z pewnością przydadzą Ci się poniższe informacje. Pozwolą nie tylko w miarę bezboleśnie zaadaptować się do nowych warunków, ale także zapoznać z gąszczem tajemniczych pojęć, które w następnych kilku latach będą stanowiły Twój chleb powszedni.

### WŁADZE UG:

- Rektor UG dr hab. ANDRZEJ CEYNOWA, prof. UG
  - Prorektor ds. studenckich dr JACEK TARASZKIEWICZ
  - Prorektor ds. kształcenia prof. dr hab. ANNA SZANIAWSKA
  - Prorektor ds. nauki prof. dr hab. BERNARD LAMMEK
  - Prorektor ds. rozwoju i finansów dr hab. JERZY BIELIŃSKI, prof. UG
- Uniwersyteckie władze wybierane są przez Kolegium Elektorów, w którego skład wchodzi przedstawiciele pracowników i studentów (razem 140 osób). Kadencja trwa cztery lata. Istnieje możliwość ubiegania się o wybór na kolejne cztery lata, ale maksymalnie można sprawować daną funkcję dwie kadencje pod rząd.

### PARLAMENT STUDENTÓW

Wszyscy studenci uniwersytetu tworzą samorząd studentów, którego organem wykonawczym jest Parlament Studentów UG. Do jego zadań należy m.in. współdecydowanie wraz z władzami uczelni o rozdziale środków finansowych na cele studenckie (np. dofinansowanie kół naukowych, studenckich projektów naukowo-badawczych i kulturalnych), inicjowanie zmian w statucie i regulaminie studiów UG, a przede wszystkim – reprezentowanie studentów wobec władz. Kadencja parlamentu trwa dwa lata. Biuro mieści się w Oliwie, przy ulicy Wita Stwosza 58 (tel. 058 523 23 19, <http://parlament.ug.gda.pl>). W razie jakichkolwiek problemów (np. związanych z regulaminem studiów) czy też pojawienia się pomysłów, do których realizacji szukasz partnerów – śmiało zgłoś się do nich.

Ogólnokrajowym przedstawicielstwem samorządów studenckich ze wszystkich polskich uczelni podległych Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego jest Parlament Studentów Rzeczypospolitej Polskiej ([www.psrp.org.pl](http://www.psrp.org.pl)).

### Regulamin studiów

Bardzo istotne jest, abyś już na samym początku swej studenckiej kariery zapoznał się z regulaminem studiów. Naprawdę warto przebrnąć przez ten mało beletrystyczny tekst, ponieważ zawiera niezwykle przydatne informacje. Tutaj znajdziesz odpowiedzi na wiele pytań, które już wkrótce mogą się pojawić na Twojej drodze – poczynawszy od sposobu organizacji zajęć, przez zasady zaliczania semestru czy roku, po rodzaje nagród i wyróżnień, o które będziesz mógł ubiegać się, jeśli zostaniesz bardzo dobrym studentem.

### Rektorat

Miejscem urzędowania władz uniwersytetu jest rektorat (ul. Bażyńskiego 1A, Gdańsk Oliwa). Tutaj swoje gabinety posiadają rektor, prorektorzy, kanclerz, a także zlokalizowanych jest wiele innych jednostek, z którymi być może będziesz miał styczność w przyszłości (lub już miałeś – na parterze bowiem znajduje się Biuro Rekrutacji). Tutaj mieści się m.in. Biuro Wymiany Zagranicznej Studentów, Dział ds. Socjalnych, Ośrodek Informatyczny. Tutaj także raz w miesiącu obraduje Senat UG.

### Dziekanaty

Z pewnością jednak dużo częściej niż w murach rektoratu będziesz gościł w odpowiednim dla swojego wydziału dziekanacie, gdzie odbierzesz legitymację studencką i indeks. Twój indeks będzie tam zresztą wracał po każdym zaliczonym semestrze, a Ty będziesz do dziekanatu wracał nie tylko w związku z wpisaniem na kolejny semestr, ale także z powodu wielu innych spraw/problemów, których w tej chwili jeszcze nie jesteś w stanie przewidzieć. Panie pracujące w dziekanacie z pewnością odpowiedzą na wszystkie twoje pytania, pamiętaj jednak, że każda cierpliwość ma swoje granice, których lepiej nie przekraczać.

Najdłuższy wydział najdłuższego uniwersytetu w Europie to Wydział Biologii, Geografii i Oceanologii

## WYDZIAŁY UG



### Wydział Biologii, Geografii i Oceanologii

Jego budynki znaleźć można na terenie Trójmiasta i okolic (należą doń cztery placówki naukowo-badawcze, prowadzące także działalność dydaktyczną, zlokalizowane od Borucina po Hel). Wydział kształci na trzech kierunkach: biologia, geografia oraz oceanografia.

Dziekan: prof. dr hab. Grzegorz Węgrzyn

Prodziekan ds. studiów stacjonarnych: prof. dr hab. Jerzy Bolałek

Prodziekan ds. studiów zaocznych i finansów: dr hab. Tadeusz Palmowski, prof. UG

Dziekanaty (ul. Marszałka Piłsudskiego 46, Gdynia) czynne:

- Studia dzienne: poniedziałek, wtorek – 9-12, czwartek 12-15 (panie odpowiedzialne za kontakt ze studentami: Maria Majkowska, Mira Duchnowska, Danuta Falkiewicz, Elwira Gwizdała, Zofia Pękała, Monika Miskowicz, Gabriela Sas-Świstelnicka)

- Studia zaoczne: wtorek 15-18.30, czwartek 9-12, piątek 11-15 (Iwona Noworacka).

### Wydział Chemii

Studenci Wydziału Chemii zdobywają wiedzę na dwóch kierunkach: chemia oraz ochrona środowiska (ochrona środowiska jest prowadzona wspólnie z Wydziałem Biologii, Geografii i Oceanologii). Wydział mieści się w budynku powstałym w 1908 roku w Gdańsku Wrzeszczu przy ulicy Sobieskiego.

Dziekan: prof. dr hab. inż. Lech Chmurzyński

Prodziekan ds. studenckich: dr Henryk Mysza

- Dziekanat (pokój 123) czynny: poniedziałek-piątek w godz. 10-13, środa – nieczynny (Gabriela Knitter, Ewa Sowościanik, Dorota Rosenkiewicz).

### Wydział Ekonomiczny

Zlokalizowany w Sopocie, oferuje kształcenie na kierunku ekonomia. Po drugim roku nauki studenci wybierają jedną z kilkunastu specjalności. Młodzi ekonomiści są najczęściej wyjeżdżającymi studentami UG w ramach programu Socrates/Erasmus; wydział posiada kilkadziesiąt umów podpisanych z uczelniami europejskimi.

Dziekan: prof. dr hab. Stanisław Szwanowski

Prodziekan ds. studenckich: dr hab. Dorota Simpson, prof. UG

Prodziekan ds. studiów niestacjonarnych: dr hab. Stanisław Miecznikowski, prof. UG

Dziekanaty czynne:

- Studia stacjonarne: poniedziałek, wtorek, czwartek 9-13.30

(Mariola Forma, Jadwiga Łakoma, Hanna Piotrowicz, Anna Łappo, Jolanta Łukasiak)

- Studia niestacjonarne: wtorek, środa 11-14, czwartek 15-18, sobota jazdowa 9-14 (Agnieszka Mierzwa, Małgorzata Balicka, Jolanta Łukasiak, Mirosława Dudek, Bożena Mieszkowska)

- Sprawy socjalne: Małgorzata Balicka.

### Wydział Filologiczno-Historyczny

Na wydziale studiować można filologię angielską, germańską, klasyczną, romańską, rosyjską, skandynawistykę, slawistykę, filologię polską, a także archeologię, historię, historię sztuki, kulturoznawstwo oraz logopedię. Większość kierunków ma swoją siedzibę w budynku mieszczącym się na terenie kampusu oliwskiego, przy ulicy Wita Stwosza.

Dziekan: dr hab. Józef Arno Włodarski, prof. UG

Prodziekan ds. studenckich: dr Monika Rzeczicka

Dziekanaty czynne:

- Studia stacjonarne: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 10-13 (Wioletta Potakowska, Urszula Choińska, Agnieszka Marszał, Maria Mindak, Aldona Ługowska, Danuta Nowosielska, Wioletta Piotrowska)

- Studia zaoczne: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek – 10-13, sobota jazdowa – 9-13 (Dorota Zalewska, Agnieszka Glejzer, Maria Mindak, Dorota Jach)

- Sprawy socjalne: Alicja Mielewczyk.

### Wydział Nauk Społecznych

Wydział jako jednostka organizacyjna powstał w 1990 roku. Kształci studentów na następujących kierunkach: pedagogika, psychologia, politologia, socjologia, filozofia oraz dziennikarstwo i komunikacja społeczna. Nie posiada wspólnego budynku; każdy z instytutów zlokalizowany jest w innym miejscu. Dziekanat mieści się w kampusie Przymorze, przy ulicy Pomorskiej.

Dziekan: dr hab. Henryk Machel, prof. UG

Prodziekan ds. studiów zaocznych: dr hab. Mieczysław Ciosek, prof. UG

Prodziekan ds. studenckich: dr Jarosław Załęcki

Dziekanat czynny:

- Studia stacjonarne: poniedziałek-środa 10-13, piątek 12-15 (Romualda Czolba, Ewa Klewek, Halina Zielińska-Hallmann, Beata Sztander, Joanna Szymańska, Renata Czyżycka)

- Studia zaoczne i wieczorowe: poniedziałek-środa 10-13, piątek 12-16 (Romualda Czolba, Urszula Wiatr, Renata Czyżycka, Joanna Rachwalska, Anna Stolarczyk).

### Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki

Wydział prowadzi edukację na trzech kierunkach: matematyka, fizyka i informatyka. Spośród specjalizacji można wybrać m.in. fizykę komputerową, fizykę biomedyczną, matematykę finansową, metody numeryczne i informatykę, czy fizykochemię materiałów. Wydział mieści się na terenie kampusu oliwskiego, w bliźniaczym budynku Wydziału Filologiczno-Historycznego.

Dziekan: prof. dr hab. Andrzej Kowalski

Prodziekan ds. studenckich: dr hab. Antoni Augustynowicz, prof. UG

Dziekanat czynny:

- Studia stacjonarne: poniedziałek-piątek 11-14, środa – nieczynny (Iwona Szreder, Ewa Zająć)

- Studia wieczorowe i zaoczne: wtorek 13-17, piątek 11-14, sobota jazdowa 8-11 (Grażyna Pogorzelska)

- Sprawy socjalne (pokój 44) (Bazyli Kostyk).

### Wydział Prawa i Administracji

Studenci WPIA zdobywają wiedzę na dwóch kierunkach: prawo i administracja. Wydział jest zlokalizowany w Gdańsku Oliwie, w oddanym do użytku zaledwie kilka lat temu budynku, w pełni dostosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych ruchowo.

Dziekan: prof. dr hab. Jarosław Warylewski

Prodziekan ds. studiów stacjonarnych: dr Jakub Stelina

Prodziekan ds. studiów zaocznych i wieczorowych: dr Andrzej Powołowski

Prodziekan ds. studenckich: dr Wiesław Kraluk

Dziekanaty czynne:

- Studia stacjonarne:

- prawo (pokój 2091): poniedziałek-piątek 9-13, środa nieczynny (Elwira Lubńska, Joanna Muzolf, Lidia Zubielewicz).

- administracja (pokój 2088): poniedziałek-piątek 9-13, w środę nieczynny (Małgorzata Roszkowska, Elżbieta Słomska)

- Studia zaoczne:

- prawo (pokój 2057): wtorek, czwartek 11-15, środa 13.30-17.30, piątek 9-12, sobota jazdowa 10-14 (Halina Orzeł, Mariola Szczyrka, Jolanta Karwowska)

- administracja (pokój 2059): wtorek, czwartek 11-15, środa 13.30-17.30, piątek 9-12, sobota jazdowa 10-14 (Anna Dylewska, Liliana Morawska, Aleksandra Jagiełowska, Mirosława Nieduża).

### Wydział Zarządzania

Drugi z sopockich wydziałów kształci studentów na trzech kierunkach: zarządzanie i marketing, informatyka i ekonometria, finanse i bankowość. Plan i program studiów są tak skonstruowane i aktualizowane, aby absolwenci łączyli ogólną wiedzę z różnych dyscyplin ekonomicznych z dobrą znajomością wybranej przez siebie specjalności.

Dziekan: prof. dr hab. Mirosław Szreder

Prodziekan ds. studenckich: dr Anna Zamojska

Prodziekan ds. studiów zaocznych: prof. dr hab. Magdalena Jerzemowska

Dziekanaty czynne:

- Studia stacjonarne: poniedziałek-czwartek 10.30-13.30 (Marianna Albińska, Teresa Kierończyk, Anna Włodarczyk)

- Studia zaoczne: poniedziałek-środa 10.30-13.30, czwartek 13-16.30 (Iwona Nadolska, Danuta Halikowska, Wanda Topolska, Małgorzata Liebrecht)

- Sprawy socjalne: Dorota Jurkiewicz.

### Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii UG i AMG

Współtworzony przez dwie uczelnie – Uniwersytet Gdański i Akademię Medyczną w Gdańsku – wydział oferuje kształcenie na kierunku biotechnologia. Tutaj student w porozumieniu ze swoim tutorem sam ustala program studiów, wybierając, obok kursów obligatoryjnych, te najbardziej interesujące i przydatne. Budynek wydziału mieści się w Gdańsku głównym przy ulicy Kładki.

Dziekan: prof. dr hab. Ewa Łojkowska

Prodziekani: dr hab. Krystyna Bieńkowska-Szewczyk, prof. UG, dr hab. Andrzej C. Składanowski, prof. AMG.

- Dziekanat (pokój 319) czynny: poniedziałek-piątek 10-14, w środę nieczynny (Ewa Brzana, Iwona Delegiewicz, Halina Podbereska).

**Pierwsza istotna zmiana, o której już wiesz – rok akademicki rozpoczyna się miesiąc później niż rok szkolny, czyli w październiku**

## INFORMACJE

## ABSOLUTNIE NIEZBĘDNE



Najpierw odbywa się immatrykulacja (trudne słowo), czyli uroczyste przyjęcie w poczet studentów. To okazja, aby odwiedzić najbardziej okazałą salę wydziału i poznać jego władze. W programie znajdują się przemówienia i słuchanie.

Elektroniczną legitymację studencką odbierzesz w dziekanacie (opłata 17 złotych). Legitymacja ta pełni obecnie trzy funkcje: identyfikacji studenta, karty bibliotecznej oraz gdańskiego biletu komunikacji miejskiej (aby korzystać z tej ostatniej funkcji, należy ją uaktywnić w ZTM Gdańsk). Legitymacja jest ważnym dokumentem; umożliwi Ci korzystanie z wielu zniżek – nie tylko na komunikację, ale także np. na imprezy kulturalne, bilety do kin czy muzeów, a do klubów studenckich wejdiesz nawet za darmo. W dziekanacie dostaniesz jeszcze jeden bardzo ważny dokument – indeks. W nim będzie odtąd zapisywany każdy twój sukces i każda porażka. Niektórzy zaginają ostatnią stronę (kartę odejścia ze studiów), wierząc, że dzięki temu właśnie zainaugurowana edukacja okaże się pasmem samych sukcesów (nie polecamy jednak ewentualnych sukcesów uzależniać jedynie od tego przesądu). W dziekanacie dowiesz się także, do której grupy zostałeś przypisany. W odpowiednim miejscu na korytarzu parę dni przed rozpoczęciem roku akademickiego znajdziesz wywieszony plan zajęć. Na niektórych kierunkach możesz go kupić w punkcie kserograficznym. Jeżeli w Twoim planie pojawiły się niedogodne okienka (czyli przerwy między zajęciami), możesz spróbować zmienić godzinę niektórych ćwiczeń lub nawet zmienić grupę. Wymaga to jednak zgody prowadzących. W dziekanacie można także uzyskać zaświadczenie o studiowaniu (potrzebne m.in. panom do przedstawienia w Wojskowej Komendzie Uzupelnień).

### Podręczniki

Używane książki możesz kupić w antykwariatach i od kolegów (daj ogłoszenie na giełdę internetową – istnieje taka również w „Gazecie Uniwersyteckiej” online: <http://gazeta.univ.gda.pl>). O wymaganych podręcznikach dowiesz się od starszych kolegów, podczas pierwszych zajęć oraz, na niektórych kierunkach, z list udostępnianych w czytelni bądź lektorium.

Tanie ksero (od 8 do 12 groszy) mieści się na niemal każdym wydziale, choć jakość kserokopii nie zawsze jest najlepsza. Punkty ksero mnożą się ze względu na prawdziwą plagę kserowania podręczników, co jest praktyką naganą i niegodną żaka. Oko można przymknąć (zdaniem red.) co najwyżej na kserowanie fragmentów książek, które z upływem lat zostały zaczytane i są dostępne tylko w pojedynczych egzemplarzach.

Kserowanie podręczników to nie jedyna plaga ostatnich lat. Coraz częściej na tablicach ogłoszeniowych widnieją oferty sprzedaży notatek z ćwiczeń lub wykładów (a także gotowych prac zaliczeniowych lub licencjackich). To jedynie niepochlebne świadectwo braku solidarności wśród studentów, ale na szczęście nie dotyczy ono wszystkich.

### Rady przećwiczonego

- Pytaj! Masz prawo nie znać uniwersyteckich realiów. Nie krępuj się zadawać pytań podczas ćwiczeń. Dobrze, gdyby udało Ci się nawiązać kontakt ze starszymi kolegami studiującymi na tym samym, co Ty, kierunku. Nikt nie jest w stanie udzielić tylu praktycznych informacji i porad jak ci, którzy jeszcze przed chwilą znajdowali się na Twoim miejscu.

- Szanuj czas i cierpliwość pań z dziekanatu. U nich będziesz m.in. składać podanie o akademik, stypendium socjalne, egzamin warunkowy, a w marcu i październiku przedłużać legitymację.

- Dobra ocena nie zależy wyłącznie od wiedzy. To fakt. Niektórzy nawet twierdzą, że zwłaszcza podczas egzaminów ustnych – większość zależy od łutu szczęścia. Nie przesadzaj jednak z usprawiedliwianiem swojej niewiedzy

w ten sposób. Pamiętaj, że autoprezentacja też jest bardzo ważna, ale niech nigdy forma nie próbuje zastąpić treści!

- Ucz się systematycznie. To klucz do sukcesu. W czerwcu niespodziewanie zauważysz, że masz trzy miesiące wakacji i średnią stypendialną.

- Chodź na wykłady. Jest to jeden z elementów poprzedniego punktu, czyli systematycznej nauki. Dzięki temu nie będziesz zmuszony zmagać się z odcyfrowywaniem cudzych notatek, których czytanie i tak nie zastąpi własnego uczestnictwa w wykładach.

- Spróbuj czas studiów poświęcić nie tylko na naukę i zabawę, ale także na zdobywanie praktycznego doświadczenia. Zwłaszcza dla starszych studentów to nie jest takie trudne do pogodzenia. Pamiętaj, że swoje CV budujesz już w trakcie nauki i tylko od twojej aktywności i inwencji zależy, co się w nim znajdzie.

- Rada najważniejsza: nie przejmuj się. W trakcie studiów zetkniesz się z rozmaitymi postaciami i sytuacjami. Powtarzaj sobie wówczas: ostatecznie trwa era Harry'ego Pottera.

**Absolutorium – ukończenie studiów wyższych bez uzyskania dyplomu. Oznacza, że spełniłeś wszystkie warunki potrzebne do zmierzenia się z ostatnim egzaminem – dyplomowym. Z absolutorium masz szansę zostać prezydentem**

## SŁOWNIK STUDENCKI



**Akademik** – dom studencki – być może zostanie Twoim drugim domem na następnych kilka lat.

**Ćwiczenia** – zajęcia w niewielkich, około dwudziestoosobowych grupach. Tutaj sprawdza się obecność i co więcej – od studentów wymagana jest aktywność. Nie możesz ograniczyć się do siedzenia i słuchania, będziesz miał zadawane rozmaite prace domowe. Ćwiczenia kończą się zaliczeniem dopuszczającym do egzaminu.

**Czytelnia** – miejsce gdzie możesz poczytać, pouczyć się, czyli skorzystać ze zbiorów bibliotecznych, których nie wypożycza się do domu, są dostępne tylko na miejscu. Jeżeli pracujesz w grupie – pamiętaj, że zbyt głośne dyskusje mogą przeszkadzać reszcie czytelników.

**Dziekan** – stoi na czele wydziału.

**Egzamin poprawkowy** – szansa na szybkie zatarcie przykrych wspomnień.

**Egzamin warunkowy** – żarty się skończyły; to jest trzecie i płatne podejście. Studentom I roku przysługuje jedynie w razie wypadku losowego. W wypadku kolejnej porażki pozostaje już tylko ostatnia nadzieja – owiany złą sławą egzamin komisyjny.

**„Gazeta Uniwersytecka”** – uniwersytecka, czyli także Twoja gazeta. Nie tylko czytaj, ale także współpracuj!

**Godziny (dni) rektorskie, dziekańskie** – godziny (dni) wolne od zajęć, np. ze względu na święto uczelni lub wydziału.

**Indywidualna organizacja studiów** – przyznawana przez dziekana w szczególnych sytuacjach, np. osób niepełnosprawnych, samodzielnie wychowujących dzieci, studiujących na dwóch kierunkach. Daje prawo do zaliczeń i egzaminów w terminach osobno ustalonych z nauczycielem.

**Indywidualny tok studiów („i-te-es”)** – studia według specjalnego programu, pod opieką pracownika naukowego. O przejście na „i-te-es” możesz ubiegać się nie wcześniej niż po I roku.

**Kampania wrześniowa** – sesja poprawkowa we wrześniu. Oznacza krótsze wakacje.

**Kolokwium („koło”)** – w szkole średniej nazywaliśmy to sprawdzianem.

**Konsultacje** – spotkanie z nauczycielem. Jego celem może być dodatkowe omówienie tematu zajęć (tego rodzaju powód pojawia się rzadziej), zaliczenie nieobecności lub poprawienie kolokwium (z tego rodzaju koniecznością spotkasz się z pewnością nie raz). Godziny dyżurów są wywieszane przy drzwiach do gabinetów.

**Legitymacja studencka** – przywileje, zniżki i tylko jeden obowiązek – cese-  
mestralne przedłużanie jej ważności w dziekanacie.

**Lektorat** – zajęcia z języka obcego.

**Neptunia** – koncerty, imprezy i nie tylko, czyli studenckie święto. Trwa  
kilka majowych dni.

**Obozy adaptacyjne** – organizowane przez różne stowarzyszenia studenckie  
w sierpniu i wrześniu dla świeżo upieczonych studentów I roku. Warto po-  
jechać – przed rozpoczęciem roku akademickiego dowiesz się już co nieco  
o tym, co Cię wkrótce czeka.

**Oceny** – 5 (bdb), 4 (db), 3 (dst), 2 (ndst). Występują także w wersji kombi-  
nowanej – z plusami. I tak np. „4+” to 4,5 do średniej stypendialnej. Oprócz  
ocen na koniec zajęć stawiane są także zaliczenia, czyli „zalki” (najczęściej  
z przedmiotów do wyboru).

**Opiekun roku** – nauczyciel, do którego teoretycznie możesz zwracać się  
z problemami. W praktyce, jak to w życiu, raczej licz na siebie.

**Otrzęsiny** – impreza, podczas której starsi koledzy przyjmują pierwszaków do  
swojego grona. Różne pomysły wpadają im wówczas do głowy.

**Półowinki** – tym razem powodem do radości i świętowania jest dobrnięcie  
do półmetka wyboistej drogi prowadzącej do magisterium.

**Promotor** – Twój sojusznik; kontroluje postępy w pisaniu pracy magister-  
skiej, wybierasz go przed rozpoczęciem seminariów.

**Prorektor, prodziekan** – zastępca rektora, dziekana.

**Przedmioty do wyboru** – w ciągu studiów musisz zaliczyć określoną liczbę  
godzin przedmiotów do wyboru. Dokonując wyboru, kieruj się przede wszyst-  
kim swoimi zainteresowaniami, przydatnością danego przedmiotu, liczbą go-  
dzin oraz formą zaliczenia.

**Rektor** – Jego Magnificencja – najwyższa władza.

**Starosta roku, grupy** – Twój przedstawiciel.

**Sesja** – uczysz się, uczysz i jeszcze raz uczysz, a wszystko po to, aby szcze-  
śliwie zdać wszystkie egzaminy wieńczące kolejny semestr lub rok (są dwie  
sesje: letnia i zimowa).

**Studencki kwadrans (kwadrans akademicki)** – każdemu może zdarzyć się  
drobne spóźnienie, ale jeżeli czekasz już 15 minut, a nauczyciela wciąż nie  
ma, to chyba możesz zrezygnować z dalszego wyczekiwania i opuścić zagro-  
żone jego przybyciem rejony.

**Studenckie koła naukowe** – świetny pomysł na to, aby z pożytkiem wypeł-  
nić czas wolny i realizować swoje zainteresowania.

**Stypendium naukowe** – wsparcie finansowe dla studentów z wysoką śred-  
nią ocen.

**Stypendium socjalne** – dofinansowanie dla tych, którzy znajdują się w trud-  
nej sytuacji materialnej.

**Urlop dziekański („dziekanka”)** – semestralna bądź roczna przerwa w stu-  
diach. Zachowujesz wszystkie przywileje, z legitymacją studencką na czele.

**Wejściówka** – sprawdzian przeprowadzony na początku ćwiczeń.

**Wolny słuchacz** – osoba, która zdała egzamin, ale nie została przyjęta z po-  
wodu braku miejsc. Uiszcza wysoką opłatę za studia. Nie otrzymuje legity-  
macji.

**Wykład** – nauczyciel mówi, Ty słuchasz i notujesz (później uczysz się tego,  
plus podręczniki, czasem lektury i ćwiczenia, i następnie zdajesz egzamin).

**Zaliczenie** – pożegnanie z ćwiczeniami z danego przedmiotu (może przybrać  
postać np. kolokwium, odpowiedzi ustnej bądź pracy pisemnej).

**Zaliczenie warunkowe (wpis warunkowy)** – przechodzisz na kolejny se-  
mestr, mając do zaliczenia przedmiot z wcześniejszego. Zaliczenie płatne,  
nie dostępne dla studentów I roku.

**Zajęcia** – ćwiczenia, wykłady i inne studenckie przypadłości.

**Zbój** – duże kolokwium.

**Zerówka** – egzamin, którego termin zostaje ustalony przed sesją. Jest możli-  
we zdanie wszystkich egzaminów w terminie zerowym (np. w maju) i dzięki  
temu uzyskanie dodatkowego miesiąca wakacji. To dla tych dobrze przygo-  
towanych. Dla reszty ważna może okazać się informacja, że czasem podczas  
„zerówek” egzaminatorzy nie wpisują dwój, tylko zapraszają do stawienia się  
w trakcie właściwej sesji.

Uczelniany system biblioteczno-informacyjny tworzy Bi-  
blioteka Główna wraz z siedmioma bibliotekami specjali-  
stycznymi oraz Biblioteką Brytyjską UG

## W BIBLIOTECE SPĘDZISZ SPORO CZASU



Z tą myślą musisz się pogodzić – w bibliotece spędzisz sporo czasu. Inter-  
net jest bogatym źródłem informacji, ale jeśli myślisz, że tą drogą uzyskasz  
wszelkie konieczne materiały – jesteś w błędzie. Na pocieszenie możemy  
jedynie dodać, że w większości uniwersyteckich bibliotek znajdziesz stano-  
wiska podłączone do Internetu, dzięki czemu podczas pobytu w czytelni nie  
stracisz kontaktu z wirtualną rzeczywistością. Poza tym uniwersytecka biblio-  
teka obok tradycyjnych zbiorów udostępnia także publikacje elektroniczne.  
Aktualnie oferuje dostęp do kilkunastu tysięcy czasopism elektronicznych  
oraz kilkudziesięciu e-książek, ale liczba ta stale się zmienia; testowane są  
nowe bazy e-czasopism. Z niektórych z nich korzystać można nie tylko za  
pośrednictwem komputerów uniwersyteckich, ale również domowych – aby  
to było możliwe, należy skontaktować się z panią Beatą Bartzak (tel. 58523  
32 18, e-mail: [bbartzak@bg.univ.gda.pl](mailto:bbartzak@bg.univ.gda.pl)), która również udziela informacji  
i organizuje szkolenia nt. dostępu do zbiorów elektronicznych.

W pierwszych dniach roku akademickiego zwykle odbywa się szkolenie bi-  
blioteczne, które jest nieobowiązkowe, ale bardzo przydatne. Warto w nim  
uczestniczyć, aby możliwe było korzystanie z biblioteki w sposób efektyw-  
ny. Dla początkujących czytelników opracowano także szkolenie biblioteczne  
online. Więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie Oddziału  
Informacji Naukowej: [www.bg.univ.gda.pl/pl/info/oin.html](http://www.bg.univ.gda.pl/pl/info/oin.html).

### Kilka zasad

Udając się do biblioteki, musisz mieć przy sobie legitymację studencką, która  
obecnie pełni rolę karty bibliotecznej. Studenci mogą wypożyczyć – określo-  
ną bibliotecznym regulaminem – liczbę sześciu woluminów na jeden miesiąc.  
Osoby studiujące na kilku kierunkach mogą jednorazowo wypożyczyć osiem  
tytułów na okres dwóch miesięcy. Studenci ostatniego roku mogą mieć na  
koncie osiem tytułów i użytkować je przez dwa miesiące. Jeśli nie zdążysz  
przeczytać podręcznika lub lektury w terminie, możesz go przedłużyć, pod  
warunkiem że inny użytkownik nie zamówił tej pozycji wcześniej.

Z materiałami udostępnianymi w bibliotece należy obchodzić się niezwykle  
troskliwie, ponieważ są mieniem społecznym – czyli wspólnym dobrem całej  
braci studenckiej, nauczycieli akademickich, a także tych żaków, którzy do-  
piero rozpoczną studia w przyszłości. Użytkownik zbiorów bibliotecznych jest  
zatem zobowiązany do ponoszenia pełnej odpowiedzialności materialnej za  
wszelkie uszkodzenia dzieł nie ujawnione w chwili wypożyczenia, a stwier-  
dzone przy ich zwrocie. Ze zbiorów uniwersyteckiej biblioteki można korzy-  
stać na miejscu w czytelni lub przez wypożyczenie woluminu do domu. Poza  
obręb biblioteki nie wypożycza się jednak na przykład czasopism i książek  
wydanych do 1945 roku, wydawnictw encyklopedycznych, słownikowych  
i bibliograficznych, rękopisów, starych druków, zbiorów graficznych i audio-  
wizualnych, a także innych dzieł rzadkich lub kosztownych. Informacje nt.  
możliwości wypożyczenia danego woluminu do domu znajdują się w kato-  
logach komputerowych i kartkowych, z których korzystać też warto, bo nie  
wszystkie dzieła są uwzględnione w systemie informatycznym.

Korzystający z czytelni zobowiązani są pozostawić w szatni okrycia wierzch-  
nie, teczek, torby, plecaki, parasole, WYŁĄCZYĆ TELEFON KOMÓRKOWY,  
wpisać się czytelnie do książki odwiedzin, zgłosić dyżurnemu bibliotekarzowi

wnoszone książki oraz przekazać mu dokument tożsamości, który upoważnia do otrzymania miejsca. Książki w wypożyczalni oraz czytelnicy zamawia się poprzez terminale podłączone do sieci, a także za pośrednictwem specjalnego formularza (rewersu), który należy wypełnić czytelnicy i dokładnie, z podaniem nazwiska autora, tytułu, roku wydania oraz sygnatury (numer porządkowy woluminu dostępny w katalogu). Materiałów bibliotecznych poza obręb czytelnicy (na przykład do punktu ksero) nie wolno wynosić bez uzgodnienia z dyżurnym bibliotekarzem.

Główna i specjalistyczne

W listopadzie ubiegłego roku został otwarty nowy budynek Biblioteki Głównej Uniwersytetu Gdańskiego w Gdańsku Oliwie. Większość zbiorów w tym okazałym gmachu uporządkowana jest według klasyfikacji rzeczowej i udostępniana w wolnym dostępie. Znajduje się tam ponad 500 miejsc dla czytelników, w tym 170 stanowisk komputerowych (na stronie: <http://przewodnik.bg.univ.gda.pl/> znajdziesz e-przewodnik po Bibliotece Głównej).

Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego to jednak nie tylko zlokalizowany w Oliwie nowy budynek. Uczelniany system biblioteczno-informacyjny tworzy Biblioteka Główna wraz z siedmioma bibliotekami specjalistycznymi oraz Biblioteką Brytyjską UG, usytuowanymi na terenie całego Trójmiasta.

**Wynajęcie mieszkania daje najwięcej swobody, ale to raczej opcja dla starszych stażem studentów, mających już grono wypróbowanych przyjaciół**

## DACH NAD GŁOWĄ



Możesz zdecydować się na zamieszkanie w akademiku, wynajęcie stancji lub samodzielnego mieszkania (opłata za mieszkanie wyniesie taniej, jeżeli skrzykniesz się z kilkorgiem przyjaciół i zamieszkacie wspólnie). Akademik ma swoje zalety: przebywasz w centrum życia studenckiego, tutaj raczej nie umknie żadna istotna informacja, będziesz mógł liczyć na szybką wymianę książek i innych pomocy naukowych. Poza tym będziesz mógł podłączyć swój komputer do taniego łącza internetowego i korzystać z bezpłatnych połączeń telefonicznych do innych akademików. Większość z nich jest zlokalizowana blisko uczelni i klubów studenckich – zaoszczędzisz więc czas i pieniądze przeznaczone na podróże. Imprez możesz mieć w szybkim tempie aż nadto, warunki do nauki nieco utrudnione, trzeba będzie się także przyzwyczaić do wspólnej łazienki i braku lodówki w kuchni. Podania o przydzielenie miejsca w domu studenckim składa się w dziekanacie swojego wydziału. Jeżeli masz przyjaciół na innych uczelniach i chcielibyście zamieszkać w jednym akademiku – nic nie stoi na przeszkodzie, o miejsce w uniwersyteckich domach studenckich mogą się bowiem ubiegać także zacy z pozostałych trójmiejskich uczelni. Jeżeli jednak cenisz święty spokój, jesteś typem samotnika, być może lepszym wyborem będzie znalezienie odpowiedniej stancji – wynajęcie pokoju, np. w mieszkaniu starszej osoby. Tutaj będziesz miał ciszę, ale też więcej ograniczeń – może okazać się m.in., że właściciel nie życzy sobie żadnych wizyt, a korzystanie z kuchni jest problemem. Warto wszystkie tego typu szczegóły ustalić już na samym wstępie, najlepiej pisemnie w umowie. Wynajęcie mieszkania daje najwięcej swobody, ale to raczej opcja dla starszych stażem studentów, mających już grono wypróbowanych przyjaciół, z którymi wspólne zakwaterowanie nie przyniesie zbyt wielu konfliktów. Analizując oferty mieszkaniowe, oprócz lokalizacji weźcie pod uwagę stan wyposażenia kwatery, wysokość dodatkowych opłat, takich jak rachunki za gaz, prąd, zużycie wody. Koniecznie spiszcie umowę.

Od sierpnia o kwatery można dowiadywać się w klubie Żak (Gdańsk Wrzeszcz, Grunwaldzka 195/197, tel. 058 344 05 73 w. 110). Pobierana jest opłata w wysokości 15 zł za miesiąc korzystania z bazy danych. Ceny wynajmu stancji plasują się od 300 zł, a kawalerek – od 700 zł. Aby zdobyć szerszą orientację, możesz także śledzić ogłoszenia na wydziałach, przystankach i w prasie.

## Domy studenckie

Uniwersytet Gdański posiada 10 domów studenckich:

- Dom Studencki nr 2, Gdańsk Wrzeszcz, ul. Do Studzienki 34
- Dom Studencki nr 3, Gdańsk Oliwa, ul. Polanki 65
- Dom Studencki nr 4, Gdańsk Oliwa, ul. Polanki 66
- Dom Studencki nr 5, Gdańsk Oliwa, ul. Polanki 64
- Dom Studencki nr 6 („Hilton”), Gdańsk Główny, ul. Podwale Przedmiejskie 20 (w roku akademickim 2007/2008 pozostaje zamknięty z powodu remontu)
- Dom Studencki nr 7 („Łajba”), Sopot, ul. Armii Krajowej 111
- Dom Studencki nr 8, Sopot, ul. 1 Maja 12
- Dom Studencki nr 9 („Rancho”), Sopot, ul. Bitwy pod Płowcami 64
- Dom Studencki nr 10, Gdańsk Oliwa, ul. Macierzy Szkolnej 4
- Dom Studencki nr 11, Gdańsk Brzeźno, ul. Chodkiewicza 14.

W uniwersyteckich akademikach zamieszkać może ponad 2,3 tysiąca osób. Opłatność za 1 miejsce, w zależności od domu studenckiego, wynosi od 250 do 320 zł. Posiadają kuchnie (przeważnie jedna na piętrze), pralnie, przechodnie rowerów. Największym kampusem jest oliwski, z akademikami numer 3, 4, 5 i 10, zlokalizowanymi w bliskiej odległości od Wydziałów: Filologiczno-Historycznego, Matematyki, Fizyki i Informatyki, Prawa i Administracji oraz rektoratu i Biblioteki Głównej. Do przystanku tramwajowego jest zaledwie kilka minut spaceru, do przystanku kolejki – kilkanaście. W kapciach można się wybrać do pobliskich klubów studenckich. W trójce, czwórce i piątce są pokoje dwuosobowe, na jedno piętro przypadają dwie toalety i prysznice. W dziesiątce są pokoje łączniki – tzn. na cztery pokoje przypada jedna toaleta i prysznic. Z brzeźnieńskiego akademika – jedenastki (pokoje trzyosobowe) – jest najdalej na uczelnię, ale za to bardzo blisko nad morze. Mieszkańcy domu nr 2 (pokoje trzyosobowe) są otoczeni kampusem Politechniki Gdańskiej, bliżej zatem mają do klubów tej uczelni. Z „Hilona” natomiast bliżej jest na Wydział Biologii, Geografii i Oceanologii oraz Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii, a na starówkę – zaledwie dwa kroki („Hilton” jest aktualnie zamknięty z powodu remontu). W Sopocie z Wydziałami Ekonomicznym i Zarządzania oraz Biblioteką Ekonomiczną sąsiadują dwa akademiki – 7 i 8. Ósemka oferuje pokoje dwu-, trzy- i czterosobowe. Siódemka posiada pokoje dwuosobowe (na dwa przypada jedna łazienka) oraz dwa pomieszczenia w pełni przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. O lokalnym klubie studenckim „Łajba” tutejsi studenci mówią po prostu aulę „Ł”. Życie studenckie na nim jednak się nie kończy. Sopot to wiadomo – kurort, więc nie tylko na moło i plażę jest niedaleko. W Sopocie, ale nieco bardziej na uboczu, położony jest jeszcze jeden dom studencki – numer 9. Stąd przede wszystkim jest bardzo blisko nad morze.

**Z trzech uniwersyteckich jadalni nie uchwalała się ani jedna. Schedę po zlikwidowanych stołówkach w pewnej części przejęły bary wydziałowe**

## GDZIE I CO ZJEŚĆ



### Bufety uczelniane

Studenci twierdzą, że w barach wydziałowych jedzą raczej rzadko, głównie kupują ciepłe napoje lub drobne przekąski. W godzinach południowych miejsca te jednak tętnią życiem i pomimo nie najniższych cen stanowią koło ratunkowe dla przebywających cały dzień na uczelni studentów. Dwa sopockie bufety wydziałowe różnią się między sobą serwowanym menu. Na Wydziale Zarządzania wybór jest spory – od różnego rodzaju kanapek i drożdżówek, przez jajecznice, omlet, naleśniki, po gulasz węgierski, schab po góralsku, kotlet wyśmienity, lumpię i quasadillę. Za pełne danie obiadowe zapłacić trzeba około 10 złotych, ceny naleśników zaczynają się już od 4 zł, a na śniadanie, czyli jajecznice lub omlet wydamy około 3 złotych. Herbata to wydatek 1,6 zł, ceny kawy wahają się od 2 do 3,4 zł. Bar na Wydziale Ekonomicznym kusi promocją – cappuccino z bitą śmietaną za jedyne 1,8 zł. Inną atrakcyjną ofertą jest zestaw obiadowy – de volaille, frytki, surówki – za 10 zł. Na tym jednak specjalne oferty się kończą. Menu jest dużo skromniejsze i można

powiedzieć, że bardziej tradycyjne. Jeżeli ktoś tęskni za flakami (6 zł) lub fasolką z bułką (5,5 zł), za zapiekanką (3 zł), barszczem (4,5 zł), pierogami (6,5 zł) – powinien niechybnie tam się wybrać. Oprócz tego na chętnych czeka typowe tzw. szybkie jedzenie, czyli hamburgery, hot-dogi – np. zestaw coca-cola plus hamburger za 5,8 zł. Ceny herbaty i kawy są podobne jak na Wydziale Zarządzania. Gdy zacznie nas ssać w żołądku w okolicach jednego z wielu wydziałów w Oliwie lub okolicach SKM Przymorze-Uniwersytet, najpewniejszym miejscem na posiłek będzie bufet Wydziału Prawa i Administracji. Zjemy tam cały obiad z zupą, drugim daniem i surówką za około 8 zł, przy czym zestawy różnią się w zależności od dnia. Ciekawą propozycją dla lubiących dania słodkie będą naleśniki podawane z całą gamą dodatków, przy cenach nie odbiegających od 5 zł.

Studenci Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki cenią swój punkt gastronomiczny za przytulność, miłą obsługę i ciszę. Wyjątkowa atmosfera miejsca sprzyja koncentracji, pomaga w rozwiązywaniu zadań. Na każdym ze stolików znajduje się plastikowa doniczka z kwiatkiem (również plastikowym) i obrus w kratkę. Kilka sezonów temu zawitała moda na retro ciuchy, torby, bluzy i muzykę – bufet na „matfizie” taki właśnie jest. Nie zmieniając od lat swojego wyglądu, prześcignął czas. Nowoczesność rozłożyła metalowe stoliki i krzesła w gastronomii na sąsiednich Wydziałach Filologiczno-Historycznym oraz Prawa i Administracji. Nie zabrała bufetom jednak duszy. (Ceny z ubiegłego roku).

### Jedzenie w mieście

Bufety uczelniane??? Nie znam. Pozwólcie, że zasugeruję parę własnych miejsc. Zatem ruszajmy w podróż:

#### Bary mleczne:

- Gdańsk – róg Tkackiej i Szerokiej, obok Zbrojowni
- Gdańsk – na ulicy Długiej, naprzeciwko kina Neptun,
- Gdańsk Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka
- Gdańsk Żabianka, ul. Pomorska
- Sopot Dolny, Bar Mleczny, ul. Grunwaldzka
- Gdynia, Bar Słoneczny, przy ul. Władysława IV

Szybko, sprawnie, smacznie, przy olbrzymiej gamie proponowanych dań można się nawet przejeść za niewielkie pieniądze.

#### Oferta:

Fasolka po bretońsku – 3 zł, pełne dania mięsne 5-13 zł do 17 zł, zupy 1,20-2,50 zł, gotówki+ziemniaki 5.60 zł, kluski z mięsem 3.50 zł, placek po cygarisku 5,10 zł, surówki 0,80-1,20 zł.

Na deser polecam naleśniczki lub racuchy. Po uczcie – jest olbrzymia szansa na przyjaźń! W barach obsługa i samoobsługa jest dość szybka, dania gorące, świeże, można zabrać na wynos za dodatkową opłatą za opakowanie.

#### Bary wegetariańskie, czyli GreenWay:

- Gdańsk, ul. Dmowskiego 11 F
- Gdańsk, ul. Garncarska 4/6
- Gdańsk, ul. Długa 11
- Gdańsk, Żabianka – teren dworca SKM, tel. 058 554 84 89
- Sopot, al. Niepodległości 786, tel. 502 309 774
- Gdynia, ul. Abrahama 24, tel. 620 04 24

W tych barach panuje miły klimacik, lekko tajemniczy, wzmagany zapachem przypraw. Sympatyczna i szybka obsługa. Można dania zjeść na miejscu lub zamówić przez telefon.

#### Oferta:

Zupy – 1,80 zł, zestawy obiadowe 7,00-8,00 zł. Desery i ciasta – ok. 3,00 zł, napoje, koktajle 2,50-3,00 zł. Za 10 zł można się najeść i zakończyć całość deserkiem.

Bary „Green Way” współpracują ze Stowarzyszeniem Sprawiedliwego Handlu „Trzeci Świat i My” :))

#### Dom Harcerza

- Gdańsk, ul. Przed Murami 2/10

Trudno minąć HARCÓWKĘ, której daniem głównym jest sympatyczna atmosfera tworzona przez ludzi odwiedzających to szczególne miejsce.

#### Oferta:

Bez zupy za 12 zł: ziemniaki, kasza, ryż, kopytka (do wyboru), mielony z pieczarkami zapiekany z serem, cepeliny litewskie, ozorki, wątróbka, filet z mintaja, kurczak.

Zupy: żurek, fasolowa, rosół, owocowe

Pełne zestawy od 10 - 17 zł

#### Jadło w chłopskich chatkach pod strzechą

- Gdańsk, ul. Szeroka 33/35, tel. 58 301 46 54
- Gdańsk Żabianka
- Sopot, al. Niepodległości
- Sopot, ul. Powstańców Warszawy 90, KOLIBA (pytajcie, wszyscy znają to miejsce)

Niepowtarzalny wystrój i smak jedzonka.

#### Oferta:

13 zł: pierogi+kwaśne mleko+wstępnie pajda chleba ze smalcem+gruba sól+stukany pieprz, placki ziemniaczane – 6 zł. Oscypki – 2 zł, przysmak bacy, pieczeń zbojnicka – 15 zł.

Uwaga, na Szerokiej obiecują obniżkę cen!!! Warto zaglądać.

Naleśniki na 71 sposobów

\*Gdańsk, ul. Garncarska 30, tel. 508 305 51 10, Naleśnikarnia.

Nie musimy się spieszyć, lokomotywa nie odjedzie bez nas. Od

koloru, smaku, ilości zależy może nasz dobry humor. Ceny od 7 do 20 zł. Naleśniki obiadowe, z rybą i owocami morza, wegetariańskie + sosy czosnkowy, chrzanowy, koperkowy, diabelski, śliwkowy, no i zwykła śmietana. Są też deserowe CHYBA ZE WSZYSTKIM + sosy (czekolada, toffi, adwokat, owocowe).

Tu się kocha studentów, karmi na żądanie, bawi:

\*Pub Duszek, ul. Św. Ducha 119/121

Zupy 6 zł, studenckie dania domowe na zamówienie 7-10 zł. Napoje bardzo wykwintne, zniżki dla studentów. Można pograć od 20 do 22 – do dyspozycji: miejsce, pianino, słuchacze, przemiła atmosfera. Profesjoniści też grają.

#### Jedzenie na telefon

Pizzeria KROKODYL, tel. 501 09 77 66, 58 345 80 90. Od 9 do 16 zł, dowóz za darmo. Rabat dla studentów 10 proc. (w lokalu), sprawdzone!

### Gotuj sam

Pomocne mogą tu być:

- [www.smaczny.pl](http://www.smaczny.pl)
- [www.smacznie.com](http://www.smacznie.com)
- [www.pysznie.pl](http://www.pysznie.pl)
- [www.palcelizac.pl](http://www.palcelizac.pl)
- [www.mniammniam.pl](http://www.mniammniam.pl)
- [www.pychotka.pl](http://www.pychotka.pl)

Jedynym środkiem transportu, który łączy Gdańsk, Sopot i Gdynię i w którym obowiązuje jeden bilet, jest Szybka Kolej Miejska

## CZYM DOJEŻDZAĆ?

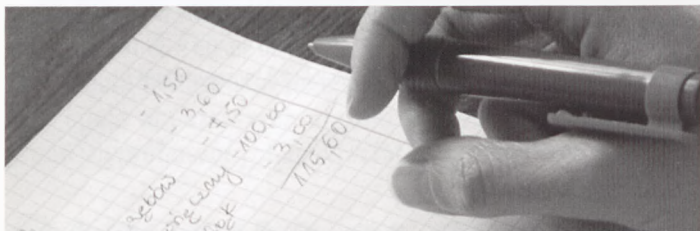


Studentów spoza Trójmiasta czeka pierwsza lekcja sprawnego przemieszczania się środkami komunikacji miejskiej w obszarze trzech miast, z których każde ma swój odrębny system biletowy (bilet na autobus kupiony w Gdańsku skasowany w Sopocie jest nieważny). Możesz mieć nadzieję, że doczekasz jednego wspólnego biletu dla całego Trójmiasta, pamiętaj jednak, że Twój poprzednik podobnie się ludzili. Jedynym środkiem transportu, który łączy Gdańsk, Sopot i Gdynię i w którym obowiązuje jeden bilet, jest Szybka Kolej Miejska. Cena przejazdu zależy tutaj od odległości; taryfa zmienia się co 6 kilometrów. Bilet trzeba skasować przed wejściem do kolejki, w środku nie ma kasowników, a kontrolerzy serca mają nieczule. SKM oferuje bilety całodienne, tygodniowe, dwutygodniowe, miesięczne, kwartalne, w jedną lub dwie strony. Podróż kolejką ze stacji Gdańsk Przymorze-Uniwersytet do Sopotu trwa 8 minut, a do Gdyni około 20. Przejazd z Gdańskim Zakładem Komunikacji zabiera więcej czasu. W ZKM opłata jest uzależniona od czasu przejazdu, a nie liczby przebytych kilometrów. Można kupić bilet całodenny, ważny przez 24 godziny od momentu skasowania. Poza tym dostępne są bilety miesięczne i semestralne – ich cena zależy od liczby przystanków na trasie. Interesującą ofertą jest sieciowy bilet semestralny, pozwalający na korzystanie ze wszystkich linii ZKM. W Gdańsku w lipcu ubiegłego roku wprowadzono elektroniczną kartę miejską. Na takiej karcie zostaje zapisana m.in. trasa, na którą wykupiono bilet, a osoba kontrolująca, przykładając czytnik, może sprawdzić wszystkie dane – wie, na jakiej trasie bilet jest ważny i czy został w danym miesiącu doładowany. Karta w przyszłości ma przyjąć także inne funkcje; będzie można skorzystać z niej przy płaceniu za parking, za wstęp do muzeum lub na koncert. Karty najwygodniej można zamówić przez

Internet ([www.ztm.gda.pl](http://www.ztm.gda.pl)). Można to zrobić także osobiście w punktach, których listę znajdziesz na stronie internetowej ZTM. Za wydanie karty pobierana jest kaucja w wysokości 10 zł. Otrzymany po załadowaniu elektronicznego biletu paragon należy zachować do ewentualnej reklamacji. Uwaga! Dla żaków, którzy posiadają już elektroniczną legitymację studencką, może ona również pełnić rolę biletu okresowego na komunikację miejską w Gdańsku. Aby było to możliwe, należy w jednym z trzech punktów (Punkt Obsługi Klienta nr 1, ul. Chlebnicka 43/44, Punkt Obsługi Klienta nr 2, al. Grunwaldzka 8, Punkt Sprzedaży Biletów, ul. Na Stoku 49) złożyć legitymację wraz z wnioskiem o umożliwienie ładowania legitymacji studenckiej biletami okresowymi.

**Trudne początki studiowania związane są nie tylko z koniecznością adaptacji w nowym środowisku, lecz także z kosztami. Na czym zaoszczędzić?**

## ILE TO KOSZTUJE?



Życie samodzielne oznacza też wyższe koszty utrzymania. Składają się na nie liczne opłaty i dodatkowe wydatki nie przychodzące na myśl od razu: ubezpieczenie, miejsce w domu studenckim lub wynajęcie pokoju albo mieszkania, bilety okresowe bądź miesięczne, podręczniki, środki czystości, a także – w przypadku studentów zaocznych lub wolnych słuchaczy – czesne (to zawsze przynajmniej kilkaset złotych na semestr).

Bardzo dobrym sposobem na podreperowanie budżetu są stypendia. Naukowego nie otrzymamy od razu, jego wysokość reguluje średnia ocen uzyskana w roku akademickim poprzedzającym okres wypłaty. Więcej o zasadach przyznawania stypendiów informujemy w artykule „Pomoc materialna dla studentów”.

Na czym można zaoszczędzić? Podręczniki możesz kupić od starszych kolegów, pytając ich bądź czytając ogłoszenia rozwieszone na wydziale. Tam też odbywają się kiermasze książek. Dobrym pomysłem jest odwiedzenie okolicznych antykwariatów i bibliotek innych niż uniwersyteckie. Nierzadko, również te w małych miastach, posiadają w swoich zbiorach tytuły akademickie. Dzięki temu podręczniki na cały rok mogą nas kosztować zamiast 500 – 100 zł, a nawet nic.

### Mieszkanie

Miejsce w domu studenckim kosztuje – w zależności od tego w którym nastąpi zakwaterowanie – od 250 do 320 złotych miesięcznie. Cena zawiera jednak wszystkie opłaty, włączając Internet, choć często brak tam telewizji. Inaczej sprawa wygląda w przypadku wynajęcia mieszkania. Mieszkanie 2-pokojowe wraz z opłatami i mediami to koszt około 1200 złotych w całym miesiącu. Przedsiewzięcie takie zaczyna więc być opłacalne, gdy mieszkamy w minimum 4 osoby. Istnieje również możliwość wynajmowania pokoju. Ceny w tym wariancie oscylują w granicach 400 złotych miesięcznie. Trzeba się jednak upewnić, czy będziemy mieli dostęp do wszystkich udogodnień, gdyż czasami wynajmujący nie godzą się na choćby podłączenie Internetu. Mieszkanie w odległości dłuższego lub krótszego spaceru na nasz wydział, w akademiku czy też mieszkaniu może okazać się dużo tańsze, jeśli nie będziemy ponosić kosztów transportu, nie mówiąc już o wygodzie takiego rozwiązania. Trzeba więc wszystko dokładnie policzyć i przemyśleć, zanim wprowadzimy się gdziekolwiek.

### Bilet w kieszeni

Komunikacja autobusowa i tramwajowa (ZKM w Gdańsku lub Gdyni) oraz kolejowa (Szybka Kolej Miejska) stanowi niezmienny, łatwy do przewidzenia w planowaniu osobistego budżetu wydatek. Studencki bilet miesięczny sieciowy (na wszystkie trasy) kosztuje 66 złotych, semestralny zaś 181 złotych. O wiele tańsze przy jednorazowym zakupie są miesięczne bilety na wyznaczonym odcinku, nie przekraczającym 6, 12 lub 18 przystanków, ale po ich zsumowaniu bardziej opłaca się bilet semestralny.

Legitymacja studencka (należy ją stale mieć przy sobie na wypadek kontroli biletów) upoważnia do ulgi 50-proc. w środkach komunikacji miejskiej, a na przejazdy SKM do ulgi 37-proc. Mniejsza ulga na kolei nie oznacza wcale, że przejazdy tym środkiem transportu są droższe. Im dłuższy okres, na który został wykupiony bilet imienny bądź na okaziciela, tym większy rabat. Koszty zwiększa konieczność korzystania z więcej niż jednej firm przewozowych, gdyż SKM, ZKM i MKZ nie są skonsolidowane, więc za bilety okresowe u przewoźników trzeba zapłacić osobno. Student mieszkający na przykład w centrum Gdyni, który dojeżdża na Wydział Chemii, nie powinien płacić za transport więcej niż 70 lub 80 złotych miesięcznie. Podobnie gdyby dojeżdżał na Wydział Nauk Społecznych do jelitkowskiego kampusu. Pamiętajmy jednak, aby trasę planować także z uwzględnieniem czasu, tramwaje i eskaemki nie stoją w korkach.

### Strawa na talerzu

Zawieszenie przed kilku laty działalności studenckich stołówek z pewnością nie wpłynęło korzystnie na żywieniowe zwyczaje studentów, tym bardziej na ich budżety. Zmuszeni do samodzielnego przyrządzania obiadów sięgnęli po to, co najtańsze. Wspólne gotowanie jest częściowym rozwiązaniem. Nie jest tajemnicą, że kupienie produktów w większej ilości obniża koszty posiłków. Podzielenie się obowiązkami kulinarnymi z pewnością ułatwi życie, a ukryta kuchenna kreatywność będzie miała szansę na rozwój. Dziennie student może wydać na żywność tyle, za ile potrafi zjeść, jednak trzeba się liczyć z kwotami 300 złotych na miesiąc i więcej. Lepsze jedzenie, a tym bardziej żywienie się w bufetach bądź studenckich barach słono kosztuje, ale i tu znajdują się alternatywy dla chętnych do zagłębienia się w nasze miasto od strony gastronomicznej, o czym szerzej w innym artykule. Jednak nic nie smakuje lepiej od domowego jedzenia. To powoduje gromadzenie przez studentów małych zapasów, przywożonych z wizyt w rodzinnym domu, co jest tradycją starą jak studencki stan. Trzeba jednak uważać, aby nie doszło do wybuchów niebezpiecznej zazdrości o gołąbka, tudzież schabowego. Niezależnie od wybranego wariantu, odżywianie się studenta przeważnie i tak kosztuje więcej niż zakwaterowanie.

### Reasumując:

- Miejsce w domu studenckim to miesięcznie 260-320 zł, zaś na kwaterze prywatnej: 400 zł, wynajmujący całe mieszkanie muszą liczyć się z wydatkiem nie mniejszym niż 1200 zł;
- Bilety miesięczne komunikacji miejskiej oraz na eskaemkę: łącznie około 80 zł;
- Dzienna stawka żywieniowa dla jednej osoby: wariant oszczędnościowy „żywię się sam” – 10 zł (w skali miesiąca 300 zł), wariant „stołuję się” – 20 zł (miesięcznie 600 zł);
- Cotygodniowe wizyty w kinie lub teatrze: 20 zł;
- Od czasu do czasu także wyjścia na imprezę lub do studenckiego pubu: 30-40 zł.

Po zebraniu wszystkich wydatków, lecz bez uwzględnienia jednorazowych kosztów – podręczniki etc., student powinien utrzymać się już za kwotę ok. 800 zł miesięcznie (w tym akademik, dojazdy, żywienie). Nic też w tym dziwnego, że zacy coraz częściej podejmują pracę, skoro utrzymanie może kosztować tyle co wynagrodzenie przeciętnego pracownika branży handlowo-usługowej (tam najczęściej zatrudniają się osoby studiujące).

**Każdy student może się ubiegać o stypendia dotowane z budżetu państwa**

## POMOC MATERIALNA



Aby szczegółowo zapoznać się z zasadami przyznawania stypendiów, zapomóg itp., należy zajrzeć do regulaminu przyznawania pomocy materialnej studentom Uniwersytetu Gdańskiego [www.univ.gda.pl/pl/dz\\_org/prawo/zrek/2007/Zzal13.07.htm](http://www.univ.gda.pl/pl/dz_org/prawo/zrek/2007/Zzal13.07.htm). Na każdym z wydziałów działa Wydziałowa Komisja Stypendialna i to ona zajmuje się rozpatrywaniem wniosków o przyznanie stypendium.

## Naukowe i sportowe

Stypendium za wyniki w nauce lub sporcie można otrzymać nie wcześniej niż po ukończeniu pierwszego roku studiów. Szanse na tego rodzaju dofinansowanie mają ci, którzy zaliczyli rok w terminie określonym przez regulamin wydziału, uzyskując wymaganą średnią ocen, lub osiągnęli wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie na szczeblu krajowym lub międzynarodowym. Szczegółowe kryteria dotyczące przyznania stypendium naukowego (takie jak termin złożenia indeksu w dziekanacie, przedmioty brane pod uwagę przy obliczaniu średniej lub inne warunki oceny wyników studenta) określone są oddzielnie na każdym z wydziałów przez poszczególne komisje stypendialne. Komisje wyznaczają także wysokość stypendium – w zależności od przyjętych kryteriów oceny oraz posiadanych środków. Nie przysługuje ono jednak studentom przebywającym na urlopie dziekańskim. Stypendium za wyniki w nauce nie przysługuje również studentom rozliczającym rok nauki po 30 września.

## Socjalne

Stypendium socjalne przyznaje się na jeden semestr lub rok akademicki na podstawie wniosku złożonego przez zainteresowanego studenta. Ta forma dofinansowania skierowana jest do osób znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Wysokość dochodu na osobę w rodzinie studenta uprawnionego do ubiegania się o stypendium socjalne ustala prorektor ds. studenckich w porozumieniu z Parlamentem Studentów (obecnie próg ten wynosi 572 zł – tej kwoty nie może przekraczać dochód netto na jedną osobę za poprzedni rok kalendarzowy). Student studiów stacjonarnych znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej może otrzymać stypendium mieszkaniowe i stypendium na wyżywienie. Osobom niepełnosprawnym przysługuje stypendium specjalne. O ten rodzaj dofinansowania mogą się ubiegać studenci niepełnosprawni oraz przewlekle chorzy, posiadający orzeczenie właściwego organu.

## Zapomoga, stypendia ministra

Student, który znalazł się przejściowo w trudnej sytuacji życiowej, takiej jak ciężka choroba, śmierć członka najbliższej rodziny, urodzenie dziecka czy kradzież – może się ubiegać dodatkowo o jednorazową zapomogę (nie otrzyma jej jednak częściej niż dwa razy w roku). Zapomoga na wniosek studenta jest przyznawana przez komisję wydziałową.

Na wniosek rady wydziału studentowi może zostać również przyznane stypendium ministra za osiągnięcia w nauce (nie wcześniej niż po ukończeniu pierwszego roku studiów). Ta możliwość dotyczy osób, które wyróżniają się wysoką średnią lub znaczącymi wynikami naukowymi. Minister przyznaje jeszcze jeden rodzaj stypendiów – za wybitne osiągnięcia sportowe. W tym przypadku również konieczne jest złożenie wniosku przez właściwą radę wydziału.

## Europejskie i nie tylko

Stypendia funduje także Unia Europejska. Mogą się o nie ubiegać studenci znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej. Wnioski należy składać do końca września we właściwym urzędzie miejskim lub urzędzie gminnym w stałym miejscu zameldowania.

Ponadto istnieje wiele stypendiów fundowanych – przez organizacje, fundacje, stowarzyszenia i samorządy lokalne. Skierowane są przede wszystkim do studentów osiągających najlepsze wyniki w nauce, a także do potrzebujących wsparcia – pochodzących z ubogich rodzin oraz z terenów zagrożonych bezrobociem.

**Jedną z przychodni, którą mogą wybrać żacy, jest dogodnie zlokalizowany Zespół Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w Gdańsku Wrzeszczu**

## BĄDŹ ZDRÓW!



Studenci pochodzący spoza województwa pomorskiego mogą przepisać się z macierzystej kasy chorych do pomorskiej, ale nie muszą tego robić, jeśli na okres studiów nie zmieniają adresu zameldowania. Wystarczy wówczas, że wypełnią deklarację upoważniającą ich do korzystania z nieodpłatnej opieki

medycznej podczas studiów przez dziewięć miesięcy w roku. Aby wypełnić deklarację, konieczna jest książeczka RUM-owska.

Studenci zamiejscowi mogą również zapisać się do lekarza opieki podstawowej w miejscu nauki, co nie pozbawi ich opieki lekarza rodzinnego w miejscu zamieszkania. Zapisu dokonuje się w recepcji dowolnie wybranego ośrodka zdrowia. Potrzebna jest w tym celu książeczka RUM z numerem ubezpieczenia, legitymacja studencka oraz druk poświadczający ubezpieczenie zdrowotne z zakładu pracy rodzica (może być ksero legitymacji ubezpieczeniowej lub książeczki emeryta, gdzie jest wpisane dziecko).

Jedną z przychodni, którą mogą wybrać żacy, jest dogodnie zlokalizowany Zespół Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w Gdańsku Wrzeszczu (al. Zwycięstwa 30, naprzeciwko Opery Bałtyckiej). Akademicki ZOZ jest obecnie ogólnodostępny, jego nazwa jednak zachowała się ze względu na tradycję i rodowód. Ponadto nadal współpracuje ze szkołami wyższymi w Gdańsku (to tutaj studenci przechodzą okresowe badania profilaktyczne, składają dokumentację choroby w razie ubiegania się o urlop zdrowotny lub zwolnienie z zajęć wychowania fizycznego). Przychodnia zapewnia opiekę w pełnym zakresie – od podstawowej po specjalistyczną: okulistyczną, laryngologiczną, dermatologiczną, ortopedyczną, stomatologiczną, ginekologiczną, neurologiczną, psychiatryczną, kardiologiczną. Posiada rozbudowane laboratorium diagnostyczne. Osoba zapisana do ZOZ dla Szkół Wyższych ma zapewnioną wizytę domową, a w godzinach między 19.00 a 6.00, gdyby nie mogła dotrzeć samodzielnie – karetkę. Przy przychodni mieści się także szpital i tania apteka. – Student jest specyficznym pacjentem, podlega wielu stresom, związanym ze swoją pracą, bo przecież nauka jest rodzajem pracy. Specjaliści zatrudnieni w naszym ZOZ mają długoletnie doświadczenie w pracy z młodymi ludźmi, co gwarantuje, że będą oni prawidłowo prowadzić przez naszych lekarzy – mówi Andrzej Kaluźny, dyrektor ZOZ dla Szkół Wyższych.

**Studenci, którzy w szkole średniej trenowali jakąś dyscyplinę, na uniwersytecie mogą wstąpić do Akademickiego Związku Sportowego**

## OFERTA STUDIUM WYCHOWANIA FIZYCZNEGO



W ciągu pierwszego roku nauki na uniwersytecie każdy student objęty jest zajęciami z wychowania fizycznego, które odbywają się raz w tygodniu przez dwie godziny lekcyjne. Na Wydziałach Ekonomicznym i Zarządzania wychowanie fizyczne jest prowadzone także na drugim roku. Studium prowadzi grupy ogólnorozwojowe koszykówki, siatkówki, piłki nożnej, fitnessu, tenisa ziemnego, stołowego, samoobrony, karate, badmintona, basenu i siłowni.

Jeśli stan zdrowia nie pozwala na uczestniczenie w zajęciach wychowania fizycznego, można zapisać się do grupy rehabilitacyjnej. W tym celu powinien udać się do Zakładu Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych i w sekretariacie dyrektora złożyć dokumentację choroby. Komisja orzeknie, czy możesz chodzić na zajęcia wychowania fizycznego, na rehabilitację, czy też powinien zostać zwolniony z jakichkolwiek zajęć sportowych.

## Reprezentuj uczelnię

Studenci, którzy w szkole średniej trenowali jakąś dyscyplinę, na uniwersytecie mogą wstąpić do Akademickiego Związku Sportowego ([www.azs.univ.gda.pl](http://www.azs.univ.gda.pl)) i kontynuować swoją pasję w odpowiedniej sekcji. Zajęcia treningowe odbywają się minimum dwa razy w tygodniu. Skierowanie wystawia prowadzący grupę podstawową. Następnie należy przejść test sprawnościowy. Kandydat spełniający wymagane warunki zostanie zapisany do sekcji (na podstawie uczestnictwa w niej będzie także rozliczany z zajęć wychowania fizycznego). Studenci należący do sekcji sportowych KU AZS UG reprezentują uczelnię podczas rozmaitych zawodów; od rozgrywek lig międzyuczelnianych, przez Akademickie Mistrzostwa Pomorza, po Mistrzostwa Polski Szkół Wyższych. W przypadku tych ostatnich rywalizacja trwa dwa lata, a nasza uczelnia zawsze plasuje się w ich czołówce. Ponadto pod koniec każdego roku akademickiego w ośrodku centralnym Zarządu Głównego AZS w Wilkasach odbywa się festiwal sportowy. Studenci uczestniczą również w festiwalach zimowych w Ziełcu i Limanowej.

## Zwiedzaj, startuj, żegluj

Członkiem AZS mogą zostać także osoby, które nie wykazują szczególnych talentów w żadnej dyscyplinie, ale są dobrymi organizatorami. Ich wkład pracy jest bardzo ceniony, a przy tym mogą się zapisać do sekcji turystycznej, organizującej wyjazdy turystyczne, rajdy, wycieczki, itp. Na podstawie uczestnictwa w tej sekcji nie można jednak zaliczyć zajęć z wychowania fizycznego. Każdy członek AZS może natomiast zostać posiadaczem legitymacji AZS ISIC (koszt – 40 zł). Dzięki niej m.in. weźmie udział w światowym programie ISIC AZS (dokładny wykaz znajduje się w broszurce, którą otrzymuje każdy posiadacz legitymacji), uzyska 10 proc. zniżki na usługi w ośrodkach AZS, ubezpieczenie NNW na całym świecie, dostęp (w sprawach organizacyjnych i prawnych) do bezpłatnej linii telefonicznej oraz do usług telekomunikacyjnych ISICConnect.

Uczelniany AZS wraz ze Studium Wychowania Fizycznego i Sportu co roku urządza zawody dla wszystkich studentów i pracowników uniwersytetu; są to międzywydziałowe mistrzostwa UG w 10 dyscyplinach. Organizowane są również rozgrywki domów studenckich. Dużym zainteresowaniem cieszy się tradycyjny majowy Bieg o Puchar JM Rektora. Planując ferie zimowe i wakacje, pamiętaj o organizowanych przez studium obozach narciarskich, żeglarskich i pieszych, a o szczegóły dowiaduj się odpowiednio wcześniej w sekretariacie SWFIS (rektorat, pokój 030). W wolnych chwilach możesz także nauczyć się gry w tenisa, podczas specjalnie w tym celu organizowanych kursów.

## Oferta Centrum Odnowy Biologicznej

Na Wydziale Prawa i Administracji czynne jest Centrum Odnowy Biologicznej. Studenci UG mogą tam skorzystać z sauny suchej, parowej, biczów wodnych, wanny z hydromasażem oraz minisilowni.

- Centrum otwarte jest w dniach:

Wtorek: 16.00-17.30

Środa: 17.00-18.30

Czwartek: 15.30-17.00 17.00-18.30

Piątek: 16.00-17.30 17.30-19.00 19.00-20.30

Sobota: 10.00-11.30 11.30-13.00

Tel. kontaktowy (0-58) 523 29 83, -84.

Cennik: jedno wejście (1,5 godziny) – 7 zł. Karnet bez hydromasażu (10 wejść po 1,5 godziny) – 50 zł. Karnet z hydromasażem (10 wejść po 1,5 godziny) – 80 zł.

Z centrum można korzystać po dokonaniu opłaty w kasie UG oraz telefonicznym zarezerwowaniu terminu. Studenci UG mający grupę inwalidzką są zwolnieni z opłat.

## Organizacje sportowe i turystyczne

- Akademicki Klub Taekwondo „Udar”
- Akademicki Klub Wspinaczkowy
- Akademicki Klub Turystyki Kolarskiej „Antymoto”
- Studencki Klub Turystyczny Politechniki Gdańskiej „Fify”
- GDAKK – Akademicki Klub Kadry
- Gdański Klub Płetwonurków „Rekin”
- Klub Działalności Podwodnej „Skalar”
- Studencki Klub Kajakowy „Morzulc”
- Studencki Klub Tańca Politechniki Gdańskiej „Pod Kwadratem”
- Studenckie Koło Przewodników Turystycznych
- Studencki Klub Sportowy UG i PG „Torpedo”
- Klub Imprez na Orientację „Neptun”
- Klub Turystyki Kolejowej „Tendrzak”
- Klub Turystów Pieszych „Bąbelki”
- Międzywydziałowe Koło Naukowe UG „Adventure Club”

Osoby niepełnosprawne i przewlekle chore mają prawo ubiegać się o indywidualną organizację studiów

# UNIWERSYTET BEZ BARIER



Na Uniwersytecie Gdańskim studiuje około 300 osób niepełnosprawnych. Celem zintegrowania działań na ich rzecz w 2000 roku powołano Komisję ds. Projektu Uniwersytet bez Barier. Do jej zadań należy przede wszystkim współtworzenie uniwersyteckiej taktyki w zakresie pomocy niepełnosprawnym, doradztwo prawne, techniczne i organizacyjne dla uniwersyteckich służb technicznych i inspektorów nadzoru, pomoc dla osób niepełnosprawnych w czasie egzaminów oraz w przygotowaniu specjalnych materiałów dydaktycznych (realizowana wspólnie z Biblioteką Główną UG). Komisja oferuje także indywidualne wsparcie techniczne, ponadto zajmuje się redagowaniem dwujęzycznego serwisu informacyjnego w Internecie o ułatwieniach dla osób niepełnosprawnych (<http://julia.univ.gda.pl/~bariery/iso/>), organizuje współpracę Uniwersytetu Gdańskiego z osobami i instytucjami wspierającymi pomoc, a także stara się uwrażliwiać środowisko uniwersyteckie na problemy niepełnosprawnych poprzez m.in. organizację różnych imprez i akcji. Stanowisko przewodniczącej komisji piastuje obecnie prof. Dorota Simpson. W ramach projektu co roku w trakcie Targów Akademia odbywa się Forum „Uniwersytet bez Barier”.

Osoby niepełnosprawne mogą zwracać się o pomoc w sprawach związanych z rekrutacją i tokiem studiów do dr. Anny Kobyłańskiej, pełnomocnika rektora ds. osób niepełnosprawnych, która dyżuruje w środy w godzinach 11.30-13.30 w Instytucie Pedagogiki (ul. Krzywoustego 19, pok. 309, Gdańsk Oliwa, tel. 0585572047, wew. 309 lub 310, e-mail: [pełnomocnik@cogito.univ.gda.pl](mailto:pełnomocnik@cogito.univ.gda.pl)). Pomocą i informacją służą także: Agnieszka Kromer, referent ds. studentów i pracowników niepełnosprawnych, dyżurująca w pokoju 123 w rektoracie w środy i piątki w godzinach 8-13 (tel. 585232469, e-mail: [agnieszka.kromer@ug.gda.pl](mailto:agnieszka.kromer@ug.gda.pl)), Jurand Czermiński, sekretarz rektorskiej Komisji ds. Projektu Uniwersytet bez Barier (pokój 100 w rektoracie, tel. 585232439, e-mail: [HYPERLINK\\_mailto:jurand@chemik.chem.univ.gda.pl](mailto:HYPERLINK_mailto:jurand@chemik.chem.univ.gda.pl)) oraz Rafał Charłampowicz, administrator brailowskich systemów komputerowych (pokój 339 w Bibliotece Głównej UG, tel. 585233272, e-mail: [bariery@ug.gda.pl](mailto:bariery@ug.gda.pl)).

Na uniwersytecie nieustannie prowadzone są działania na rzecz zaadaptowania budynków do potrzeb osób niepełnosprawnych. Pięć z nich jest już w pełni dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych ruchowo. Na Wydziale Filologiczno-Historycznym zlokalizowane jest stanowisko dla osób niewidomych, gdzie m.in. istnieje możliwość drukowania tekstów w brailu, oraz jedno stanowisko dla osób słabo widzących. Biblioteka Główna UG dysponuje specjalnym księgozbiorem dla osób niewidomych.

Osoby niepełnosprawne i przewlekle chore mogą ubiegać się o indywidualną organizację studiów. Podobnie jak wszyscy studenci uniwersytetu mają prawo do otrzymywania stypendium specjalnego (podania należy składać w swoim dziekanacie). Studenci z orzeczoną stopniem niepełnosprawności po zaliczeniu pierwszego semestru mogą także się ubiegać o pomoc materialną w ramach programu „Student”, realizowanego przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Na Uniwersytecie Gdańskim aktywnie działa około stu kół naukowych

## ORGANIZACJE

## DZIAŁAJĄCE PRZY UG



Członkowie kół naukowych poszerzają swoje zainteresowania i realizują pasje, m.in. organizując i uczestnicząc w konferencjach naukowych, wyjeżdżając na obozy, prowadząc projekty naukowo-badawcze. O szczegóły pytaj w Parlamencie Studentów UG oraz szukaj ich na stronach internetowych poszczególnych organizacji (linki ze stron wydziałowych). Obok kół naukowych, które mają charakter wydziałowy lub międzywydziałowy, prężnie działają także organizacje o charakterze ogólnopolskim czy nawet międzynarodowym.

## Organizacje studenckie

AEGEE – Europejskie Forum Studentów – jako cel stawia sobie promocję integracji i współpracy młodych ludzi, szczególnie studentów, z całej Europy. Realizuje ją poprzez oddziały zlokalizowane w całej Europie. AEGEE Gdańsk

gromadzi około 60 członków – głównie studentów UG, Politechniki Gdańskiej, Akademii Wychowania Fizycznego i Akademii Morskiej. Działalność forum oparta jest na koncepcji „studenci dla studentów”. Co roku członkowie gdańskiej anteny mają okazję wyjechać na międzynarodowe szkolenia lub konferencje, wziąć udział w spotkaniach, warsztatach.

AIESEC – Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Nauk Ekonomicznych i Handlowych – jest apolityczną, niedochodową, prowadzoną przez studentów organizacją edukacyjną. Prowadzi Program Międzynarodowej Wymiany Praktyk (ITEP).

GSA – Gdańskie Stowarzyszenie Studentów – działa przy Uniwersytecie Gdańskim, skupia studentów trójmiejskich uczelni. Jego celem jest integracja środowiska studenckiego i rozwijanie umiejętności interpersonalnych swoich członków. Zajmuje się między innymi przygotowaniem i prowadzeniem wakacyjnych obozów integracyjnych, organizuje cykl warsztatów umiejętności psychospołecznych dla studentów (komunikacja, autoprezentacja, kreatywność, negocjacje etc.).

Erasmus Student Network (ESN) to europejska organizacja studencka, która za zadanie stawia sobie wspieranie międzynarodowej wymiany żaków odbywającej się w ramach programu Socrates/Erasmus; promowanie integracji między odwiedzającymi i miejscowymi studentami. Należy do niej ponad 2,5 tys. osób w 180 sekcjach lokalnych. Poszczególne oddziały oferują pomoc, opiekę oraz udzielanie potrzebnych informacji przyjezdnym studentom.

**Muzyków, śpiewaków, plastyków, poetów i tancerzy zaprasza do współpracy Akademickie Centrum Kultury UG**

## KULTURALNE CENTRUM UG



ACK UG organizuje przez cały rok akademicki wiele imprez oraz projektów. O aktualnych działaniach centrum można się dowiedzieć więcej za pośrednictwem stron internetowych <http://www.ack.ug.gda.pl> oraz dzwoniąc pod numery telefonu 058 523 23 00 i 058 523 24 50 czy też pisząc: [ack@ug.gda.pl](mailto:ack@ug.gda.pl). Kierownikiem tej uniwersyteckiej jednostki jest Marta Szadowiak. Przy ACK UG działają między innymi:

- Dyskusyjny Klub Filmowy UG „Miłość Blondynki” (<http://www.dkf.pl>) – jeden z najstarszych w Trójmieście DKF, skupia fanów ambitnego kina, organizuje liczne pokazy oraz przeglądy filmowe (także w plenerze), wydaje najstarsze w północnej Polsce czasopismo o tematyce filmowej „Panoptikum” (rok założenia 1994), na łamach którego publikują nie tylko studenci, lecz również doktoranci i pracownicy naukowi uczelni (osoba kontaktowa „Miłość Blondynki”: Paulina Neugebauer).

- Studencka Agencja Fotograficzna UG, do której zapisać się może każdy fotograf (także fotoamator), aby poszerzać swoje umiejętności i uczestniczyć w zbiorowych wystawach bądź licznych plenerach. W sieci można znaleźć agencję pod adresem: <http://www.saf.art.pl>, a osoba kontaktowa w SAF UG to Tomasz Huteł.

- Zespół Tańca Celtyckiego UG „Animus Saltandi” (Dusza Tańca) – grupa ludzi zainteresowanych tańcem oraz kulturą celtycką i średniowieczną (zajmują się głównie tańcami szkockimi i irlandzkimi, choć w repertuarze mają także tańce dworskie i wiejskie). Więcej o grupie i jej twórczych zamierzeniach na stronie internetowej: <http://www.animussaltandi.prv.pl>, z zespołem można kontaktować się za pośrednictwem Liliany Maciaszek.

- Zespół Tańca Celtyckiego „Trebraruna” UG – w repertuarze zespołu znajdują się przede wszystkim tańce irlandzkie i szkockie, a także dworskie. Nieodłącznym elementem tanecznych pokazów grupy jest step irlandzki. W sieci można znaleźć więcej informacji o zespole i jego dokonaniach pod adresem – <http://www.trebraruna.pl> (tu kontaktować się należy z Piotrem Białogłowym).

- Teatr Tańca Współczesnego UG – grupa powstała z inicjatywy studentów różnych kierunków UG zainteresowanych tańcem współczesnym, którzy w swojej pracy twórczej czerpią głównie z techniki relasing, modern jazzu,

jogi, pantomimy, słowa... czyli tego wszystkiego co można znaleźć we współczesnym teatrze ruchu. Kontakt za pośrednictwem Katarzyny Rocznik.

- Kulturalny kolektyw UG działa dopiero od jesieni 2004, a wyłonił się z grupy osób realizujących w ACK UG projekty kulturalne, które nie mieściły się w ramach działalności pozostałych grup twórczych – były to m.in. festiwale „Muzyka Końca Świata” oraz muzyczno-literacki „Wolne Miasto Gdańsk”, a także cykl filmów dokumentalnych (również zaangażowanych) „Tak wygląda nasz świat” oraz dla fanów literatury obrazkowej „Trójmiejskie Spotkania Komiksowe”. Jednym z konsekwentnie wdrażanych pomysłów kolektywu jest „Rowerowy Uniwersytet Gdański”, podczas którego studenci są zachęcani do zmiany środka transportu na rower; kolektyw w Internecie: <http://www.kk.ug.gda.pl>, działania kolektywu animuje Tomasz Dziemianczuk.

W październiku odbędą się nabory kandydatów do Akademickiego Chóru UG (<http://www.chor.ug.gda.pl>) oraz Zespołu Pieśni i Tańca UG „Jantar” im. Z. Kamińskiego (<http://jantar.univ.gda.pl>). W przesłuchaniach może wziąć udział każdy student UG, pod warunkiem że ma podstawowe umiejętności wokalne albo dobrą kondycję fizyczną.

Akademicki Chór UG pod batutą Marcina Tomczaka należy do najlepszych zespołów wokalnych w kraju, był nagradzany w wielu międzynarodowych konkursach, wykonując niezwykle szeroki oraz niekiedy trudny repertuar, występował w najsłynniejszych salach koncertowych świata (także u boku zagranicznych zespołów), dał razem kilkaset koncertów (chórzyści mówią, że „trudno je wszystkie zliczyć”). Ma w dorobku serię płyt z nagraniami muzyki klasycznej. Założonemu w 1971 chórowi prezesuje Michał Bieluszko, a w sieci można się zapoznać z dokonaniem oraz fonoteką zespołu pod adresem <http://www.chor.ug.gda.pl>.

Zespół Pieśni i Tańca UG „Jantar” liczbą zdobytych laurów nie ustępuje chórowi, również posiada w dorobku płyty z nagraniami fonograficznymi i cieszy się uznaniem wśród grup folklorystycznych. Biorąc udział w pracach „Jantara” (jako wokalista, tancerz bądź muzyk), można poznać niezmiernie bogactwo kultury ludowej niemal wszystkich regionów kraju, różnorodność strojów, pieśni czy obyczajów, które w wielu regionach są już rzadkością (ale warto je kultywować, czego dowodzi szczególnie do nich zamiłowanie, jakie przejawiają „Jantarowcy”). Tu osobą, z którą powinny kontaktować się zainteresowani, jest Marcin Wilczewski. Adres internetowy zespołu: <http://www.jantar.ug.gda.pl>.

### Prasówka na wydziałowym holu

Na Uniwersytecie Gdańskim działają liczne pisma studenckie. Podajemy tylko te, które oprócz wydania papierowego proponują czytelnikom ich sieciowe odpowiedniki:

- „Biuletyn Praw Człowieka” (wydawany przez Koło Naukowe UG „Forum Badań ONZ”): <http://www.onz.l.pl>

- Gazeta Naukowego Koła Chemików UG „Sp2”: <http://www.chem.univ.gda.pl/nkch>

- Internetowe Czasopismo Translatoryczne „ProjektOR”: <http://www.projektor.z.pl>

- „Politicus” (organ Międzywydziałowego Koła Naukowego UG „Politicus”): <http://www.politicus.glt.pl>

Przed wszystkim polecamy „Gazetę Uniwersytecką”, która swoje łamy otwiera także dla studentów, nie tylko o nich pisząc, lecz także drukując ich artykuły (pod warunkiem że przejdą przez profesjonalne sito redakcji) – co miesięczne wydania internetowe dostępne są pod adresem, który warto zanotować lub zapamiętać: <http://gazeta.univ.gda.pl>.

**Aby nocne wypadu przebiegały jak najmilej, warto wiedzieć nieco o klubach w Trójmieście**

## KLUBY STUDENCKIE



Nigdy nie wiadomo, kiedy zostaniemy poniesieni właśnie w kierunku któregoś z klubów, dlatego zawsze należy nosić przy sobie legitymację studencką. Do wielu nie zostaniemy bez niej wpuszczeni, niekiedy zapewni nam wejście bez opłat lub ze zniżką. Jeśli przyjdzie nam zapłacić, ceny wahają się od 5 do 25 zł. Często na tzw. bramce, czyli wejściu, bramkarze prze-

prowadzają selekcję według swoich upodobań. Należy być bezwzględnie miłym. Warto zapytać obsługę o możliwość wychodzenia z klubu, pomimo pieczętki czasami nie wolno tego robić, nie narażając się na ponowne koszty. Szatnia, jeśli takowa istnieje, zazwyczaj jest płatna osobno około 2 zł. Czasami za możliwość dorzucenia lub wyjęcia czegoś z naszych rzeczy trzeba ponownie zapłacić. Za zgubienie numerka od szatni również przyjdzie nam zapłacić, w zależności od miejsca, około 10 do 25 zł. Za wartościowe rzeczy pozostawione w szatni obsługa nie odpowiada. A jeśli już – to niegrzecznie. Choć kluby i puby studenckie są miejscami bezpieczniejszymi od innych, nie należy zostawiać bez opieki naszych rzeczy: telefon, torebka lub banknot pozostawiony na stoliku może szybko zniknąć. Absolutnie zakazane jest wnoszenie własnych napojów. Podobnie ma się sprawa z przedmiotami niebezpiecznymi typu noże. Niewskazane jest także obuwie sportowe czy też cały strój. Większość klubów ma własny harmonogram imprez, w zależności od dnia grana jest w nich różna muzyka i można spodziewać się innego typu klubowiczów. Dużo lokali jest niewidocznych na pierwszy rzut oka, możemy podać za tłumem lub spytać o bliższe instrukcje.

### Ranking klubów studenckich

Ygrek – pub studencki. Gdańsk ul. Polanki 65 tel. 058 552 92 65

Godziny otwarcia: poniedziałek-piątek 10.00-1.00, sobota, niedziela 16.00-1.00  
Wstęp gratis. Oryginalny wystroj i dobra muzyka tworzą jedyną w swoim rodzaju atmosferę. Ciekawe wieczory rozrywkowe, w których chętnie się uczestniczy, poniedziałkowe kalambury, wtorkowe karaoke, okazjonalne koncerty lub pokazy filmów zapewniają udany wieczór. Można zamówić niewielkie przekąski. Jeden z najlepszych pubów w Trójmieście.

Ocena: 5

Medyk – klub studencki. Gdańsk ul. Dębowa 7 tel. 501 166 664, 501 441 314

Godziny otwarcia: wtorek-środa 21.00 – do „ostatniego klienta”, czwartek, piątek, sobota 21.00 – 05.00

Wstęp gratis. Jest to miejsce odpowiednie na typowy imprezowy wieczór. DJ-e stawiają na sprawdzone przeboje, odpowiadające jak największej liczbie osób. Często organizowane są koncerty, które dają szansę młodym zespołom zaprezentowania się większej publiczności.

Ocena: 4

Mechanik – klub studencki. Gdańsk ul. Do Studzienki 61 tel. 058 347 24 80  
Godziny otwarcia: różnie, również w ciągu dnia imprezy zazwyczaj od 21.00

Wstęp gratis. Koncerty płatne, imprezy okolicznościowe panowie 5 zł, panie gratis.

Jeden z ciekawszych klubów w Trójmieście. Nietypowy, bardzo oryginalny wystroj, muzyka niekomercyjna, imprezy są zawsze na wysokim poziomie. Obfitość wernisaży, koncertów i niedyskotekowych imprez klubowych. Umiarkowane ceny.

Ocena: 4,5

Autsajder – klub studencki. Gdańsk ul. Do Studzienki 34A tel. 058 341-76-57

Godziny otwarcia: codziennie od 10, weekendy do końca zabawy

Wstęp gratis. Spory nowo otwarty klub/pub/kawiarnia. Można tu spotkać zarówno żaków z PG, jak i UG. Darmowy bezprzewodowy dostęp do Internetu, stoły bilardowe, piłkarzyki, wymyślne kawy i drinki oraz tanie piwo (4 zł). Klub oferuje, w zależności od wieczoru, otwartą scenę, karaoke, koncerty i oczywiście hulanie na parkiecie. Muzyka niekomercyjna, ale też kawałki klubowe i hity z list przebojów różnych epok.

Ocena: 5

Kwadratowa – klub studencki Politechniki Gdańskiej ul. Siedlicka 4 tel. 058 347 17 70

Godziny otwarcia: imprezy od 21.00

Wstęp gratis lub za symboliczną opłatą. Duży klub, będący własnością PG. Legendarny już lokal, przeszedł w ostatnim czasie gruntowny remont. Wnętrze przestronne i nowoczesne, podział na dwie sale, taneczną i restauracyjną, na której obowiązuje zakaz palenia. Możliwość zjedzenia niedużego ciepłego posiłku, również w trakcie imprezy.

Muzyka miksowana na żywo, spotkania kabaretowe, koncerty i inne wydarzenia artystyczne. Historia ponad 40 lat wyśmienitej zabawy jest jak najbardziej kontynuowana.

Ocena: 5

Żak – klub/pub studencki. Gdańsk ul. Grunwaldzka 195/197 tel. 058 344 05 73, 058 345 15 90

Godziny otwarcia: codziennie od 16.00 do 1.00, kuchnia nieczynna w niedziele, w dni organizacji imprez klub czynny dłużej.

Wstęp gratis. Żak oferuje bardzo różnorodne formy rozrywki. Jest tu kawiarnia, kino, sala koncertowo-teatralna, a w dni imprez tanecznych również

parkiet. Dobre miejsce na spokojny wieczór, ale też na całonocny wypad. Muzyka niekomercyjna.

Ocena: 4,5

Łajba – klub/pub/kawiarnia studencka. Sopot ul. Armii Krajowej 111/112 tel. 058 523-13-39

Godziny otwarcia: codziennie, jeszcze nieznane, prawdopodobnie od 9

Wstęp gratis. Bardzo popularny studencki przystanek, zlokalizowany pomiędzy Wydziałem Zarządzania a Wydziałem Ekonomii UG, na tyłach Domu Studenckiego nr 7. Oferuje spędzanie czasu w ciągu dnia przy kawie i przekąskach, również ciepłych, a wieczorami przy muzyce śpiewanej na wieczorach karaoke, granej na koncertach i z głośników na nocnych imprezach. Repertuar jest równie zróżnicowany jak klientela, ale gwarantuje zapełniony parkiet. Bilard, piłkarzyki, rzutki, karty do gry to tylko niektóre atrybuty Łajby. Wielu studentów może ją nazwać domem z dala od domu.

Ocena: 4,5

Wymienione miejsca są tylko niektórymi wartymi uwagi. Na pewno należy zajrzeć też do Celtic Pubu, Cottona czy Irisha, położonych w centrum Gdańska. W Sopocie obowiązkowymi przystankami są Suxi, Soho i bardzo popularna Copacabana. Jeśli zaś zawitamy do Gdyni, nie możemy ominąć Ucha, Pokładu oraz Mandragory. Lista jest znacznie dłuższa, a inne ciekawe miejsca na pewno odkryjecie sami.

## WAŻNE TELEFONY



### Alarmowe:

Miejskie Centrum Powiadamiania Ratunkowego 112

Policja 997

Pogotowie Ratunkowe 999

Straż Pożarna 998

Straż Miejska 986

Pogotowie Ciepłownicze 993

Energetyczne 991

Gazowe 992

Wodno-Kanalizacyjne 994

### Informacyjne:

Informacja PKP 94 36

Informacja PKS

Gdańsk – 058 302 15 32

Gdynia – 058 620 77 47

Informacja SKM 058 721 21 70

Informacja ZKM

Gdańsk 058 341 00 21

Gdynia, Sopot 0801 174 194

Informacja medyczna 94 39

Regionalne Centrum Informacji Europejskiej 058 305 60 18

Biuro numerów tp 118 913

Informacja miejska tp 94 91

### Zaufania:

Gdański Telefon Zaufania 9288

Telefon Zaufania AIDS 022 692 82 26

Telefon Zaufania Stowarzyszenia Lambda 022 628 52 22

Centrum Interwencji Kryzysowej

Gdańsk 058 511-01-21

Sopot 058 551-57-41

Gdynia 058 622-22-22

Policyjny telefon „Crime Stoppers” 0 800 677 677